

**Protokół Nr 9/11**  
**IX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka**  
**z dnia 30 maja 2011 r.**

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad IX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

**-p. Przewodnicząca-** Witam wszystkich Państwa radnych. Witam Gości: Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza, Pana wiceburmistrza Mariana Ogrodowskiego, Panią Sekretarz Barbarę Cichowską, Panią Skarbnik Małgorzatę Szwajkowską. Witam Pana mecenasa Krzysztofa Bukowskiego, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, przedstawicieli mediów, witam mieszkańców Ciechocinka. Na sesji jest 15 radnych. Mamy quorum. W takim razie możemy podjąć obrady.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

**-p. Przewodnicząca** – Proponuję na sekretarza obrad Panią Karolinę Rytter, zgodnie z listą.  
**Kto z Państwa jest za tym, aby Pani Rytter była sekretarzem?**  
**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Na protokolantki proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

**Kto z Państwa jest za tym, aby te Panie protokołowały dzisiejsze obrady?**  
**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

**-p. Przewodnicząca-** Państwo otrzymali w stosownym terminie dokumenty. Bardzo proszę, głos zabierze Pan Burmistrz Leszek Dzierżewicz.

**-p. Burmistrz-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Chciałbym prosić o zdjęcie z porządku dzisiejszego posiedzenia punktu 21., dotyczącego podjęcia uchwały *w sprawie zmiany studium uwarunkowań w kierunku zagospodarowania przestrzennego miasta Ciechocinka*. Jako uzasadnienie do takiej decyzji, chciałbym poinformować Państwa, że w świetle opracowania, które wpłynęło na moje ręce, a które zostało wykonane na życzenie inwestorów, właścicieli terenu międzydzielniowego, dokument ma tytuł „Ocena wpływu planowanej inwestycji polegającej na budowie obiektu hotelowo - uzdrowiskowego na warunki przewietrzania obszaru okolicy w Ciechocinku”, podjąłem decyzję o zleceniu opracowania zupełnie niezależnej ekspertyzy i do czasu jej otrzymania chciałbym wstrzymać się z procedowaniem punktu dotyczącego przyjęcia ważnego punktu widzenia interesów miasta, a być może najważniejszego, jeśli chodzi o ochronę tętni i obszaru. Do czasu opracowania tego dokumentu, nie chciałbym, aby były podejmowane jakiegokolwiek działania związane z przyjęciem uchwały w tym temacie.

**-p. Przewodnicząca-** To przechodzimy w takim razie do kolejnego punktu. Proszę o wykreślenie punktu 21. i teraz przyjmujemy porządek obrad. **Kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad bez pkt. 21.? Kto jest za?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.4. Przyjęcie protokołu z VII sesji Rady Miejskiej.

**-p. Przewodnicząca-** Kolejny punkt. Przyjęcie protokołu VII sesji Rady Miejskiej, który był wyłożony do wglądu. **Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu VII sesji Rady Miejskiej? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, chciałabym tylko powiedzieć, że w materiałach, które Państwo otrzymali jest „sesja Nr VIII”. Ale materiały były wcześniej przygotowane. Odbyła się sesja nadzwyczajna. Także proszę tylko ewentualnie nanieść poprawkę w swoich projektach, że obecna sesja ma Nr IX. To są tylko projekty, a i tak numeracja i porządek będzie wpisany do dokumentu. Nie we wszystkich materiałach. Niektóre były wcześniej, więc tylko taka kosmetyczna uwaga, ponieważ była sesja nadzwyczajna Nr VIII. I przechodzimy do kolejnego punktu.

#### Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na VII sesji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna stwierdza, że uchwały zostały wykonane i wnioskuję o przegłosowanie uchwały o przyjęciu.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na VII sesji? Kto z Państwa jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

#### Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

1. **-p. Przewodnicząca-** Proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Pana Satorę.

**-r. M. Satora-** Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej zapoznaliśmy się ze sprawozdaniem, z informacją Pana Burmistrza. Wątpliwości, które się nasuwały czy ewentualnie dodatkowe pytania zostały wyczerpująco przez Pana Burmistrza wyjaśnione. Jedna poprawka, która została poprawiona. To chodziło o tzw. poddomenę [amazonki@ciechocinek.pl](mailto:amazonki@ciechocinek.pl). Wyjaśnialiśmy, że z jednej strony jest adres mailowy, z drugiej subdomena, która brzmi [www.amazonki.ciechocinek.pl](http://www.amazonki.ciechocinek.pl). To jest ta poprawka, która troszeczkę zamieszania tu wprowadziła. Ale jesteśmy za przyjęciem tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

**-r. K. Drobniewska-** Bardzo proszę, Panie Burmistrzu. Ja w nawiązaniu już do naszej rozmowy podczas posiedzenia komisji, proszę o szerokie przedstawienie spraw, które są ujęte w punkcie 62, a dotyczące naboru dzieci do przedszkola. To w kontekście tego artykułu w „Gazecie Ciechocińskiej”, że Burmistrz jest przeciwko oddziałom przedszkolnym. Bardzo proszę o odpowiedź.

**-p. Burmistrz-** Wysoka Rado! W miesiącu marcu wydane zostało zarządzenie oraz regulamin określający zasady i kryteria przyjęć dzieci do dwóch placówek przedszkolnych funkcjonujących na terenie Ciechocinka. Chciałbym przypomnieć, że „pojemność” tych dwóch placówek jest taka, iż od lat każda z nich przyjmowała 100 dzieci. Dodatkowo przed dwoma laty za środki Unii Europejskiej został utworzony tzw. punkt przedszkolny. Do punktu przedszkolnego, funkcjonującego na zasadach do 5 godzin prowadzonych zajęć, mogły uczęszczać wszystkie dzieci, które znalazły się na liście rezerwowej, a które nie dostały się do jednego z 8 oddziałów przedszkolnych. W roku bieżącym do Przedszkola Samorządowego nr 1 wpłynęło 106 kart z wnioskiem o przyjęcie dzieci, natomiast do Przedszkola Samorządowego nr 2 – 139. Placówki przyjęły kolejno 103 dzieci i 110 dzieci, w tym dzieci 6-letnich: Przedszkole „Bajka”- 23, Przedszkole im. Kubusia Puchatka - 20. 5-letnie: „Bajka”- 25 dzieci, „Kubuś Puchatek”- 29 dzieci. Dzieci 4-letnie - 25 dzieci w „Bajce” i 47 dzieci do Przedszkola „Kubusia Puchatka”, co nie oznacza, że dzieci są w jednej grupie przedszkolnej. Dzieci zostały podzielone na dwie grupy. I dzieci 3-letnie: 26 dzieci do Przedszkola „Bajka” i 14 dzieci do Przedszkola „Kubuś Puchatek”.

Chciałbym przypomnieć, że od tego roku obowiązuje nas obowiązek zapewnienia miejsc w placówkach przedszkolnych dla wszystkich bez wyjątku dzieci w wieku 5 i 6 lat. I jakby na domiar złego otrzymaliśmy informację, że funkcjonujący punkt przedszkolny przestanie być finansowany ze środków europejskich do końca bieżącego roku. Punkt przedszkolny funkcjonuje do 30 czerwca. Okres wakacji i od pierwszego września niestety na terenie Ciechocinka takiego punktu, który mógłby funkcjonować w oparciu o pozyskane środki zewnętrzne, już nie będzie. Mamy natomiast informację, którą przekazał nam przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego. W miesiącu styczniu 2012 roku ogłoszony zostanie kolejny konkurs i możliwość ubiegania się o środki finansowe na dofinansowanie i funkcjonowanie punktu przedszkolnego przez okres kolejnych dwóch lat, a więc znowu w 100% to finansowanie punktu przedszkolnego odbywałoby się bez udziału finansowego gminy. Oznacza to także, w przypadku otrzymania dofinansowania, w 2012 roku ponownie byłaby szansa, aby zafunkcjonowałby punkt przedszkolny, który przyjąłby wszystkie dzieci, które znalazły się na liście rezerwowej. Ponieważ jednak tak jak zwykle bywa, przyjęcia dzieci do placówek przedszkolnych budzą zwykle sporo emocji, po rozmowach, które przeprowadziłem z kilkoma niezadowolonymi mamusiami oraz korespondencji, jaka wpłynęła o rzekomych nieprawidłowościach, jakie miały wystąpić podczas naboru, zwróciłem się do tych matek, które podnosiły to, że były nieprawidłowości, z prośbą o wskazanie tychże. Do chwili obecnej żadna mama nie wskazała mi tychże nieprawidłowości. Natomiast nie czekając na odpowiedzi, na razie w jednej z placówek przedszkolnych- tej w której powstał problem, bo muszę powiedzieć, że w Przedszkolu „Bajka” Pani dyrektor przyjęła 106 kart. Praktycznie prawie wszystkie dzieci zostały przyjęte. Tam gdzie ewidentnie 3 dzieci nie spełniało kryteriów, to troje dzieci nie zostało przyjętych. Te 103 dzieci placówka przyjęła. Natomiast w Przedszkolu nr 2 nie zostało przyjętych i znalazło się ostatecznie na liście rezerwowych 22 dzieci. Zanim powiem Państwu, jakie są na razie efekty tej kontroli, którą przeprowadzam, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że mając w perspektywie możliwość otrzymania finansowania punktu przedszkolnego przez Zarząd Województwa, a więc ze środków europejskich, moje stanowisko było takie i jest, że tworzenie dodatkowego oddziału, pomimo że mamy na Wierzbowej w placówce wolne pomieszczenie, jest nieuzasadnione. Przez okres 4 miesięcy, wyobrażam sobie, że nie ma takiej opcji, aby rodzice nie znaleźli właściwej opieki dla swoich pociech, natomiast bezpośrednio po rozstrzygnięciu konkursu, te punkty przedszkolne mogłyby zaistnieć. Ale to jest moje stanowisko, które w tej chwili zostanie mocno skorygowane, albowiem zaistniały możliwości następujące. Z grupy 22 dzieci rodzice 3 dzieci podjęli decyzję, że kierują dzieci do szkoły. A więc ta grupa maleje. A więc w grupie 19 dzieci, które w ten sposób pozostały, 4 dzieci, są to dzieci spoza Ciechocinka. Biorąc pod uwagę to, że funkcjonowanie placówek przedszkolnych jest finansowane w zakresie realizacji minimum programowego w 100% ze środków budżetu gminy- i są to bardzo poważne obciążenia- to jak to robią inne samorządy, tak jak i mnie poprzez Panią Dyrektora Henrykę Terpiłowską, przypadnie przykry obowiązek poinformowania rodziców, iż te dzieci, niestety, będą musiały zostać przeniesione do placówek w obszarach gmin, na których te dzieci mieszkają. Ja tutaj nie mam zamiaru personalnie mówić o konkretnych dzieciach. Natomiast taka jest na dzień dzisiejszy sytuacja, że czworo dzieci oczekujących na przyjęcie do placówek przedszkolnych, to są dzieci spoza Ciechocinka. Zostaje 15 dzieci. Zadałem sobie trochę trudu i poprosiłem o sprawdzenie innych dzieci, skoro Pani Dyrektora dopuściła do tego, aby na liście dzieci oczekujących, liście rezerwowej. ....Na liście, na której było 22 dzieci. Jest taka lista, ja nią dysponuję. Pozwoliłem sobie na sprawdzenie, czy nie zaistniały takie okoliczności, które prowadziłyby to tego, iż wśród dzieci przyjętych znalazły się dzieci spoza, niebędących mieszkańcami Ciechocinka. I tutaj także, nie czytając nazwisk, mogę Państwa oficjalnie poinformować: w dwóch przypadkach mam jeszcze wątpliwość, bo zgodnie z przepisami miejsce dziecka jest przy matce, a matki nie mają w tych dwóch przypadkach stałych meldunków w Ciechocinku, natomiast ojcowie są zameldowani i być może zaistnieją takie okoliczności, że trzeba będzie uznać, że ta dwójka dzieci jest wychowywana przez ojca. Natomiast w 10 przypadkach mamy ewidentny przykład tego, iż rodzice dzieci nie mają stałego meldunku w Ciechocinku i z przyczyn mi nieznanych, zostały już w ubiegłym roku przyjęte do placówki, czyli są w grupie czterolatków. I tak jak Państwu mówiłem, część dzieci

znalazła się w grupie trzylatków. Problemem jest jeszcze jedna kwestia, o której być może mógłbym nie wspominać, bo tak naprawdę po dokonaniu tych przesunięć, może się okazać, że to kryterium nie będzie brane pod uwagę. Ale spośród dzieci, które znalazły się na liście przyjętych w tym roku, część dzieciaczek nie spełnia kryterium wieku. Do przedszkola należy przyjmować dzieci, które mają ukończone 3 lata. Tutaj blisko połowa dzieci nie spełnia tego wymogu. Ale może być taka sytuacja, że po rozwiązaniu problemu związanego z meldunkami, będziemy mogli te dzieciaczki zostawić, nie dochowując tego zapisu, który mówi, że dziecko przyjmowane do placówki przedszkolnej powinno mieć ukończone 3 lata. Bo tak naprawdę wszystkie te dzieci w tym roku kalendarzowym, we wrześniu, październiku, listopadzie te trzy latka skończą. Ale na dzień rozpatrywania kart, na dzień 27 kwietnia i nawet do 1 września czyli do dnia rozpoczęcia roku szkolnego, połowa tych dzieciaczek tego warunku nie spełnia. Podkreślam jednak, że to jest takie kryterium, które być może, w ogóle nie będzie brane pod uwagę przy rozpatrywaniu kolejnych kart, bo co do tych osób, które w sposób mi nieznany ulokowały dzieci w Przedszkolu Kubusia Puchatka, a nie są mieszkańcami Ciechocinka, to oznacza, że nie mają stałego zameldowania, działań nie może być innych, jak takie, aby rodzice tych dzieci będą zobowiązani do tego, aby te dzieci przenieść do placówek funkcjonujących głównie w obszarze gminy Raciążek, także gminy Aleksandrów. Chciałbym Państwa poinformować, że mamy kilkoro dzieci z terenów Ciechocinka, których rodzice zdecydowali, aby umieścić dzieci w placówkach przedszkolnych w Aleksandrowie Kujawskim, Toruniu. I pierwsza rzecz, jaką przygotował Pan Burmistrz Aleksandrowa, Pan Prezydent Torunia to było porozumienie, z treści którego wynika, że Gmina Miejska Ciechocinek poniesie koszty umieszczenia dziecka w placówce kolejno Aleksandrowie Kujawskim czy w Toruniu. Ponieważ w 100% popyt tych dzieci w ramach minimum programowego, czyli tych 5 godzin odbywa się za pieniądze podatników danego samorządu. I w przypadku, o którym mówię, nie mamy ani jednego podpisanego porozumienia. Próbuję to wyjaśnić z Panią Dyrektorką placówki, bo ze zdumieniem przyjmuję tego typu postępowanie, albowiem część z pośród Państwa pamięta, podobną sytuację mieliśmy 6 albo 7 lat temu. Wtedy także po zakończeniu naboru dzieci z Ciechocinka nie zostały przyjęte do placówek przedszkolnych funkcjonujących na terenie miasta. Natomiast okazało się, że wówczas ponad 20 dzieci było z obszaru miasta Aleksandrowa, gminy Aleksandrów, gminy Raciążek czy gminy Waganiec. Wtedy problem został rozwiązany. Ówczesni władarze tych gmin zabezpieczali miejsca dla swoich mieszkańców we własnych placówkach. Dzisiaj, wzięwszy pod uwagę to, że nie jest rozwiązany problem przyjęcia grupy dzieci z Ciechocinka, ja nie widzę możliwości podpisania porozumień z którymkolwiek Panów Burmistrzów czy Wójtów. I te dzieciaczki będą musiały być przeniesione do placówek przedszkolnych, funkcjonujących w obszarze tamtych gmin, gdzie mają stałe zameldowanie. Wtedy również nastąpi ponowna weryfikacja złożonych kart i myślę, że lista dzieci oczekujących, a będących mieszkańcami Ciechocinka, powinna przestać istnieć.

Chciałbym także zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo istotny element, którego część z pośród Państwa nie bierze, na pewno nie biorą pod uwagę rodzice. Mianowicie od przyszłego roku wszystkie dzieci 5 i 6 letnie przestaną uczęszczać do placówek przedszkolnych i problemem wtedy stanie się to, jak zapełnić te nasze placówki. Bo tak naprawdę zostanie rocznik 3- i 4-latków, natomiast starsze roczniki będą już w naszym najbliższym sąsiedztwie, czyli w Szkole Podstawowej nr 1. Ta perspektywa powoduje, że podejmowanie decyzji o utworzeniu dodatkowego oddziału w tej chwili, a później konieczność likwidacji tego oddziału, a w ślad za likwidacją ponoszenia znaczących obciążeń finansowych dla budżetu, wynikających z zupełnie innych kwot odpraw, jakie należałoby zapłacić nauczycielkom prowadzących zajęcia, dla których nie będzie pracy, ponieważ te oddziały zostaną zlikwidowane. To ta przesłanka także jest przede mną brana pod uwagę. Ale sprawa podstawowa to jest to, że dzisiaj na pewno (raz jeszcze policzę tak naprędce 3 dzieci do szkoły, 4 dzieci na liście oczekującej z poza Ciechocinka, dziesięcioro mówiłem, tak. Dzieci, które zostały przyjęte z terenów innych gmin). To już jest 17 dzieci i jeszcze 2 dzieci, co do których mam wątpliwości. Będę to wyjaśniał. Czyli w sumie 19 dzieci. To myślę, że jeżeli wszystkie pozostałe dzieciaczki będą spełniać te warunki, to placówki nie pękną, jeśli tę trójkę dzieci, przyjąłoby z dniem 1 września. Być może rozdzielając to na jedną i drugą placówkę. To tyle

co mam do powiedzenia w tej sprawie.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Radny Paweł Kanaś.

**-r. P. Kanaś-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Bardzo się cieszę Panie Burmistrzu, że udało się w ten sposób problem załatwić. Bardzo się cieszę, że zadeklarował Pan teraz, że wszystkie dzieci znajdą miejsce w placówkach przedszkolnych. Bardzo się cieszę, że ten problem został rozwiązany. Nie będę więcej wiercił dłużej Panu dziury w brzuchu. Są tutaj Panie, które były u mnie na dyżurze. Myślę, że Panie również będą usatysfakcjonowane. Ja bym chciał jeszcze tylko dopytać, kiedy rodzice dowiedzą się, że ich dzieci zostały przyjęte do placówek. Kiedy rodzice dzieci, które otrzymają decyzję negatywną, się o tym dowiedzą? Jeszcze chciałbym się dowiedzieć, czy były prowadzone już jakieś rozmowy z ościennymi gminami na temat projektu marszałkowskiego? Czy już został wyłoniony wstępnie lider tego projektu? Czasu pozostało niewiele. Wtedy liderem była gmina Aleksandrów Kujawski. Doszły mnie słuchy, że woleli nie być ponownie liderem w tym projekcie? Czy Panu Burmistrzowi coś na ten temat wiadomo?

**-p. Burmistrz-** Do mnie taka informacja, że gmina Aleksandrów Kujawski nie chciała być liderem, nie dotarła. Natomiast szanse na uzyskanie środków finansowych będą wtedy, kiedy będzie to wspólny wniosek kilku gmin. Nie wydaje mi się, aby wniosek, w którym ubiegaliśmy się o środki na utworzenie jednego punktu przedszkolnego, miał szanse przebrnięcia. Natomiast w świetle faktów, o których mówiłem, może się nawet okazać, że nie będzie dzieci, które mogłyby uczęszczać do punktu przedszkolnego. Ja dzisiaj niczego nie chcę przesądzać, bo ja nie wiem, jakie okoliczności nastąpią z początkiem nowego roku kalendarzowego. Ale sądząc po tych materiałach, którymi dysponuję, a w sposób naturalny kontrolę o podobnym zakresie przeprowadzam także w Przedszkolu Samorządowym nr 1. Choć tam nie ma problemu, interesuje mnie to, czy przypadkiem nie zostały tam przyjęte dzieci spoza Ciechocinka. Niczego nie przesądzam. Dokumentów z Przedszkola nr 1 jeszcze nie przeglądałem, natomiast w rozmowie z Panią Dyrektorką Terpiłowską, Pani Dyrektorka właściwie sama mnie zainspirowała do takiej kontroli, bo powiedziała, że przez przeoczenie przyjęła jedno dziecko. Od tego się zaczęło..... No wie Pan. Proszę mi pozwolić spokojnie przeprowadzić kontrolę. To już w tej chwili nie żadnego znaczenia, bo jeżeli zwolnią się miejsca, to nie po to, żeby one były puste, tylko po to, żeby oddziały były mało liczne, tylko żeby przyjąć dzieci. Nie bardzo widzę tu konieczność pośpiechu. Sądzę, że do wakacji cały problem zostanie rozwiązany.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani Klara Drobniewska.

**-r. K. Drobniewska-** Panie Burmistrzu, w sprawie tego konkursu ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski, wspominał Pan, że będzie ogłoszony w styczniu. Czy zna Pan Burmistrz procedurę, jak długo ona trwać będzie i od kiedy by ruszyły te punkty przedszkolne? Bo rozumiem, że już wtedy nie od stycznia.

**-p. Burmistrz-** Konkurs nie jest ogłoszony. W związku z tym, nie mam zielonego pojęcia, kiedy byłaby szansa na uzyskanie dofinansowania i utworzenie punktu przedszkolnego. Zwracam uwagę na to, że my dostaliśmy już środki finansowe na wyposażenie takiego punktu przedszkolnego. Właściwie fizycznie to pomieszczenie już funkcjonuje. Wtedy musieliśmy przeprowadzić remont sali, musieliśmy oczekiwać na zakup całego wyposażenia, bo ono było dokonywane wspólnie. Bo dokonywał tego lider, ale w porozumieniu z dyrektorami poszczególnych placówek oświatowych. Natomiast dzisiaj ta otoczka techniczna, właściwie powiedziałbym, jest już poza nami. Pozostaje tylko kwestia wynagrodzeń dla Pań nauczycielek i pomocy nauczycielskiej. Właściwie punkt mógłby ruszyć dzień po podpisaniu umowy z Marszałkiem Województwa. Ja chciałbym powiedzieć Państwu, że ten mój sceptyczny stosunek do tworzenia takiego punktu, wynikał również z faktu, że mam odmienne zdanie niż Radny Kanaś, który powiedział, że 50 tys. zł to niewiele dla budżetu miasta.- Bo mniej więcej w takim duchu ta wypowiedź została zastosowana. Myślę, że 50 tys. w świetle uzyskania 100% dofinansowania wynagrodzeń dla nauczycieli, to byłoby grzechem, żeby przez okres 4 miesięcy tworzyć coś, co pociągnęło by za sobą konieczność takiego wydatku. A nam skutecznie zamknęłoby drogę do możliwości uzyskania dofinansowania, ponieważ wszyscy Państwo zdajecie sobie sprawę z tego, że gdyby powstał dodatkowy oddział przedszkolny, to żaden

rodzic z początkiem nowego roku, nie wyraziłby zgody, aby przenieść dziecko z oddziału przedszkolnego, w którym dziecko może przebywać nawet do 9 godzin, do punktu przedszkolnego, gdzie dziecko ma zapewnioną opiekę przez 5 godzin. Stąd również w sposób taki, powiedziałbym, dość sceptyczny oceniałem ten pomysł i byłem mu przeciwny. Ale dzisiaj problem ten wydaje się rozwiązywać sam przy naszej pomocy.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan Kanaś, proszę.

**-r. P. Kanaś-** Ja tylko jedno zdanie. Panie Burmistrzu, grzechem byłoby gdyby stała pusta sala i blisko 30 dzieciaków błąkała się gdzieś po mieście. To byłby grzech, Panie Burmistrzu. Cieszę się, że ten problem udało się rozwiązać. Panie Burmistrzu, ja wskazałem Panu źródła finansowania, a mówiąc, że kwota 50 tys. jest niewielka, nie miałem na myśli, że jest to kwota niewielka. Bo dla każdego z nas są to wielkie pieniądze, zwłaszcza, że są to pieniądze publiczne. Natomiast w zderzeniu z blisko 50 mln budżetem, przyzna Pan sam, Panie Burmistrzu, że 50 tys. jest kwotą niewielką. I taka była intencja mojej wypowiedzi. Dziękuję.

**-p. Burmistrzu-** Ja nie chciałbym, żeby to był dialog, Pani Przewodnicząca. Ale przyzna Pan, że wydatkowanie 50 tys. Na okres 4 miesięcy, po to, żeby sobie zamknąć możliwość utrzymywania punktu przedszkolnego przez 2 lata za darmo, byłoby posunięciem niekoniecznie w dobrze pojętym interesie gminy. Aczkolwiek ja rozumiem Pana intencje. Choć pojęcie grzechu postrzegam trochę inaczej.

**-p. Przewodnicząca-** Teraz Pan radny Marjański prosił o głos.

**-r. w. Marjański-** Panie Burmistrzu. Punkt dotyczy sprawozdania, chociaż nie zadałem tego pytania na komisji dlatego, że chciałem skorzystać z okazji porozmawiania z osobami, które obligatoryjnie są na sesji. Niestety zdarzyło się tak, że Pan Komendant nie przyjął dzisiejszego zaproszenia. Nie widzę go tutaj na sali, a mimo wszystko poruszę ten temat związany z moimi obserwacjami, a mianowicie w pkt. 21. w związku z zamiarem rozbudowy monitoringu, Burmistrz wystąpił do Komendanta Komisariatu Policji z prośbą o wskazanie 3 lokalizacji możliwych do realizacji miejscach. W odpowiedzi Pan Komendant wskazał propozycje lokalizacji nowych kamer w okolicach, tu są wymienione miejsca: dworca PKP, przy postoju taxi, dywanów kwiatowych i skrzyżowania deptak z ul. Leśną. Tam jest zastrzeżenie, że ta ostatnia jest związana z lokalizacją, czy będzie tam możliwość zasilania. To jest pytanie retoryczne w tym momencie, bo nie ma Komendanta. Żeby publicznie to padło. Zastanawiam się, po co tworzyć kolejne punkty, jak te, które są, są nie wykorzystane. A doświadczenie moje jest takie, że oglądając kamery, która jest zamontowana na rogu Wierzbowej i Polnej, albo jest nieczynna albo jej nikt nie używa. Bo na wprost tej kamery jest usytuowana po przeciwnej stronie tego skrzyżowania ławeczka, na której notorycznie odbywa się spożywanie alkoholu. Na ul. Osiedlowej, przepraszam. Pod okiem tej kamery i Komisariat nie reaguje. To jest dosyć ruchliwe skrzyżowanie, z którego korzystają mieszkańcy osiedla, ale również idą tam dzieci z rodzicami z przedszkola. A więc czy jest sens, skoro te, które są do tej pory, nie w pełni są wykorzystane. To pytanie było kierowane do Pana Komendanta. Pozwoliłem sobie jednak zadać. Drugie pytanie jest związane z ...

**-p. Burmistrzu-** Ja myślę, że wybór lokalizacji usytuowania tych kamer, rzeczywiście powinien być skierowany do Pana Komendanta. Bo to Pan Komendant wskazał te 3 miejsca. Natomiast jestem przekonany, skoro one zostały zaproponowane, to oznacza, że w tych miejscach występują zagrożenia. Nieprzypadkowo pojawiła się nowa lokalizacja- u zbiegu Leśnej i Armii Krajowej. Chciałbym przypomnieć liczne tzw. wyrwy, jakie miały miejsce w obszarze parku Sosnowego. I być może, gdyby funkcjonowała tam kamera monitorująca, to zlokalizowanie i ujęcie sprawcy tych przestępstw, nastąpiłoby znacznie wcześniej niż miało to miejsce. Gdyby funkcjonowanie systemów monitoringu nie przynosiło pożądanych efektów, to ja myślę, że żaden samorząd niełożyłby na to środków finansowych. Pewnie nie wszyscy Państwo wiecie, ale kilka akcji związanych chociażby z zatrzymaniem osób dystrybuujących środki odurzające, było możliwe dzięki wykorzystaniu właśnie kamer monitorujących. Jeśli nawet byłyby to pojedyncze zdarzenia, to wydaje mi się, że dla poprawy bezpieczeństwa warto te zadania realizować.

**-r. W. Marjański-** Ja może nie podawałem wątpliwość w słuszności, tylko chodzi o to, aby

uwrażliwić policjantów, żeby jednak zerkali w czasie dyżuru swojego na tę kamerę. Bo ta sytuacja odbywa się tam codziennie i wypadaloby raz na jakiś czas zareagować na to, byśmy nie sprzyjali takim sytuacjom. Drugie moje pytanie związane jest z pkt. 28 i pkt.33. A tak naprawdę z pkt. 33. Chodzi o umowę, która Burmistrz podpisał MPEC w Ciechocinku. Tu korzystając z obecności Pana Prezesa. Bo w pkt.1 zawiera się takie stwierdzenie, że przygotowanie miejsc parkingowych, przeznaczenie znakami pionowymi i poziomymi, w tym oznakowanie dla osób niepełnosprawnych zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pierwsze chodzi o wyznaczenie miejsc, bo myślę, że niektóre miejsca się starły, a te które nie chcą się wytrzeć, to tylko utrudniają parkowanie, bo ludzie korzystają z tych miejsc, w których nie wolno parkować. A z drugiej strony miałbym taką uwagę do Pana Prezesa, aby skorzystać, jeżeli chodzi o oznakowanie tych miejsc dla osób niepełnosprawnych. Ja wiem, że może są intratne te miejsca, bo one są darmowe, ale chodzi o samą funkcjonalność tych miejsc. Bo wyznaczanie takich miejsc w ciągu innych miejsc, niemożliwe zaparkowanie takiego samochodu albo pozostawienie większego miejsca, bo manewry samochodem oprzyrządowanym stwarzają problemy. I jeżeli jest to koperta, która znajduje się w ciągu np. 6 czy 7, a nie pierwsza, to pozostanie to miejsce nie zaparkowane przez tę osobę, bo ona tam po prostu nie wie. Ponieważ każdy parkuje centralnie od jednej do drugiej granicy tej koperty i wjazd do takiej koperty jest bardzo utrudniony. Także jeśli będzie takie oznakowanie robione, a prawdopodobnie będzie, bo nie jest odnawiane we wszystkich miejscach, to żeby mieć to na uwadze. I koperty, które są oznakowane nie w ciągu, a obok siebie, żeby one zawierały, tak jak przepisy mówią, odpowiednią szerokość pozwalającą na otwarcie drzwi i możliwość korzystania przez osoby poruszające się na wózku inwalidzkim. To tyle. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pani Maria Kołomyjec.

**-r. M. Wilewska-Kołomyjec-** Chciałam w sprawie monitoringu wyjaśnić, że akurat zgodnie z harmonogramem prac Komisji Komunalnej i Porządku Publicznego, w maju mieliśmy temat- Przygotowanie miasta do sezonu letniego. Jednym z naszych gości był zaproszony Pan Komendant Policji. Zapytałam się, w jakim stopniu monitoring ułatwia im pracę i czy jest pomocny. Pan Komendant jednoznacznie powiedział, że bardzo im ułatwia i przyczynia się do wykrycia wielu przestępstw. Natomiast utrudnieniem jest to, że monitoring jest obsługiwany przez Policjanta pełniącego służbę. I właśnie to koliduje w wykonywaniu czynności. Prosił, żebyśmy się zastanowili nad tworzeniem takiego centrum monitorowania, które by natychmiast po zauważeniu jakiś wątpliwych sytuacji, natychmiast zgłaszało to na Policję. Natomiast sam monitoring uważa, że należy rozszerzać i w mieście jest taka rzecz potrzebna. Także te sprawy były omawiane i jesteśmy na bieżąco.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos? To może ja zapytam. Panie Burmistrzu, mam pytanie odnośnie pkt. 14 „Decyzja o zleceniu „Ekociechowi” naprawy niecki fontanny „Jaś i Małgosia”. Cóż takiego się stało z „Jasiem i Małgosią”?

**-p. Burmistrz-** Po okresie zimowym niecka fontanny była bardzo mocno zniszczona. Spadające fragmenty betonu, łuszczące ściany tej fontanny, łuszczące się dno basenu fontanny, spowodowało to, że konieczne stało się skucie, zdjęcie tego wszystkiego, wykonanie nowej wylewki dna i naprawienie ścianek basenu. Zostało to realizowane. Fontanna funkcjonuje.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. I jeszcze pkt. 39, jeśli mógłby Pan przybliżyć, kto będzie się zajmował filmem fabularnym „Excentrycy”?

**-p. insp. ds. kultury i sportu Justyna Malecka-** Jeśli chodzi o ten film, to dostaliśmy pismo i na razie Wytwórnia Filmów Fabularnych w Warszawie przymierza się tylko do realizacji filmu „Excentrycy” w Ciechocinku. Przedstawili nam broszurkę, w której wymieniają jacy aktorzy by wystąpili m.in. Sonia Bohosiewicz, przedstawiają krótki zarys fabuły. I w piśmie tym prosili gminę o to, żeby włączyła się podczas realizacji tego filmu, żeby pomogła. Pismo było na tyle ogólne, że Pan Burmistrz odpisał i prosiliśmy o więcej konkretów, więcej szczegółów. I teraz parę dni temu przyszła odpowiedź. Wiemy na razie tyle, że budżet, jeśli dobrze pamiętam, filmu wynosi 12 mln zł. Wytwórnia Filmów Fabularnych posiada tylko niewielką cześć, milion badajże. I zamierza pozyskać jeszcze inne źródła dofinansowania i prosi naszą gminę właśnie też o wsparcie finansowe, ale też o wszelką pomoc techniczną. Więc na razie były to były takie ogólne dosyć

informacje.

**-p. Burmistrz-** Jeżeli można, to tak tytułem uzupełnienia. Realizatorzy tego pomysłu liczą na to, że 50% dofinansowania otrzymają z Filмотeki Narodowej. To oznaczałoby, że kwota mocno by się spłaszczyła. Mimo wszystko 5 mln do spięcia budżetu ciągle by brakowało. Dodatkowo jeszcze poproszono nas o to, aby samorząd włączył się w proces pozyskiwania sponsorów. Ja myślę, że wszyscy macie Państwo świadomość tego, że to jest populacja zupełnie wymierająca. Dzisiaj znalezienie sponsora jest wyzwaniem bardzo, bardzo trudnym. A jeżeli mówimy o kwotach wielomilionowych, to wydaje mi się, że jeżeli nie będzie dofinansowania tej produkcji z jakiegoś konkretnego źródła, to przez najbliższe lata na pewno ten film nie będzie miał szans zaistnieć.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo. I jeszcze jeden punkt 37. Jako taki punkt wyjścia może do dalszej dyskusji. Chodzi o występ zespołu indiańskiego „Kokopelli”. Pan Burmistrz ma rozważyć udostępnienie utwardzonego skwerze przy deptaku na ul. Armii Krajowej. Czy to chodzi o to miejsce vis- a- vis Apteki im. Staszica?

**-p. Burmistrz-** Nie, to chodzi o utwardzone, gdzie w poprzednich latach funkcjonowała kawiarenka.

**-p. Przewodnicząca-** To właśnie vis-a-vis tej apteki, koło budynku Europy. Ja mam taką uwagę. Wiem, że były skargi mieszkańców na głośność. Poza tym też odbywają się różne koncerty muzyczne, jest wystawiona kolumna na zewnątrz restauracji. I są głosy, że jednak jest ta muzyka za głośna. Czy to będzie monitorowane, jeśli chodzi o poziom głośności?

**-p. Burmistrz-** Dlatego nie było możliwe pozytywne odniesienie się do wniosku, aby w ciągu ul. Tężniowej albo przy Zegarze Kwiatowym ten zespół mógł grać. Bowiem zbliżamy się w tamtym kierunku, przynajmniej teoretycznie do strefy ciszy. Natomiast mamy w Ciechocinku dwa konkurujące zespoły peruwiańskie, o ile się orientuję, czy zespoły czy dwóch wykonawców. Jeden porozumiał się z właścicielem terenu, bezpośrednio przylegających do fontanny „Grzyb”. I gra tam od dwóch lat. Póki co nie było skarg na tą lokalizację. Natomiast ten wykonawca, który grywał w pobliżu pomnika Romualda Traugutta, niestety, skargi kuracjuszy sanatorium „Grażyna” spowodowały, że musieliśmy zaniechać udostępnienia tego terenu. Zaproponował tę lokalizację, o której przed chwilą wspomniałem, niemożliwą do zaakceptowania. Wydawało mi się, że schowany w terenie, takim trochę zadrzewionym, zakrzaczonym, będzie miał sympatyczną lokalizację. Ale póki co, żadnych ruchów ze strony zainteresowanego nie ma.

**-p. Przewodnicząca-** Pan radny Bartosz Różański.

**-r. B. Różański-** Panie Burmistrzu, chciałem się odnieść do tego określenia, że Pan Burmistrz powiedział, że zbliżając się do tężni to tam jest strefa ciszy, prawda? Tak. W związku z tym, mam takie pytanie, czy budowa tego boiska i amfiteatru nie narazi na jakiś atak, że jednak jest tutaj strefa ciszy, a coś tutaj chcielibyśmy zrobić. Jak wybudujemy mini amfiteatr, to nie będziemy mogli żadnych takich imprez organizować, bo dla kogoś będzie za głośno.

**-p. Burmistrz-** Rozumiem, że jest Pan przeciwko budowie zespołu boisk?

**-r. B. Różański-** Nie, ja jestem gorąco za. Tylko chciałem się zapytać, jeśli takie skargi zaczną się pojawiać od kuracjuszy, jak tutaj będzie to interpretowane?

**-p. Burmistrz-** Wie Pan, ja nie mam takich umiejętności proroczego przewidzenia, że na pewno będą skargi od kuracjuszy i mieszkańców. Wypowiadają się w tej materii przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. Uznali, że lokalizacja kortów tenisowych z jednej strony tężni nr 1, a boiska do siatkówki, koszykówki z drugiej strony, nie będzie stanowić takiej uciążliwości. Należało ten element wyrzucić. Natomiast w kwestii amfiteatru, chciałbym Państwa uświadomić, że nie będzie to amfiteatr jak sopocki. Ale ma być to właśnie mały, kameralny amfiteatr o konstrukcji rozbieralnej, po to, żeby można było tam zaprosić orkiestrę kameralną, która będzie realizowała to, o czym po wielokroć Państwo mówiliście: Strauss, jakieś utwory promenadowe grane w bezpośredniej bliskości tężni. Ja sądziłem, że to będzie wielka atrakcja dla tego terenu. Wśród fontann. Trochę optymizmu.

**-r. B. Różański-** Panie Burmistrzu, ja również uważam, że to będzie wielka atrakcja. Tylko zadałem pytanie, tak.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa jeszcze w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu**



## **informacji Burmistrza o działalności między sesjami? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

### Ad 7. Interpelacje i zapytania.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pan Różański.

**-r. B. Różański-** Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Panie Burmistrzu, kieruję to zapytanie nie tylko w imieniu swoim, ale także w imieniu 13 radnych tutaj, którzy podpisali się pod pewnym pismem. „Jako radni miasta Ciechocinek zwracamy się z prośbą o dokonanie przesunięć w budżecie w sposób, abyśmy mogli pomóc klubowi naszemu, jakim jest CKS „Zdrój”. Jesteśmy zaniepokojeni złą kondycją finansową klubu. Wiemy, jak ważną rolę sportową i promocyjną odgrywa w naszym mieście i dlatego prosimy o taką pomoc”. Ja rozumiem Panie Burmistrzu, że oczywiście dużo zrobiliśmy, bo tutaj pewne remonty i szatnia. To jest naprawdę coś wielkiego. Jeżeli ktoś jest po prostu biedny, to po co mu dom, po co mu samochód, jeśli nie będzie miał na chleb. A tutaj akurat jest problem z opłaceniem sędziów na najbliższe mecze. Ja pozwolę sobie to pismo do Pana Burmistrza przekazać. Nie wymieniamy tu żadnej kwoty. Byśmy prosili, aby Pan Burmistrz jako osoba, która może dokonać zmiany w budżecie, chociaż symbolicznie coś tutaj dokonał.

Drugie moje zapytanie: Kiedy ruszy zagospodarowanie terenu tutaj między łąkami? Kiedy możemy się spodziewać pierwszego wjazdu jakiegoś sprzętu? Kiedy zostanie wbita pierwsza przysłowiowa łopata? I czy jakieś zmiany nastąpiły? Słyszałem, że jakaś fontanna powstanie troszeczkę inna. Jak by Pan Burmistrz mógłby troszeczkę sprecyzować.

Kolejna rzecz. Chciałby się odnieść do ul. Kolejowej. Czy coś już wiadomo, kiedy będzie odbiór i jak wygląda tutaj sytuacja z Panem, z którym jest pewien konflikt, odnośnie wjazdu? Ja pofatygowałem się. I chciałbym poznać dokładnie tę sprawę. Pan Burmistrz powiedział troszeczkę inaczej, że jest zakwestionowany wjazd. Pan przy ul. Kolejowej powiedział, że on się wprowadził w 2005 roku i pokazywał mi zdjęcia, jak wjazdy wyglądały w 1998 roku. I to były wjazdy betonowe, teraz są metalowe. I żadnych zmian tutaj nie robił. Kiedy ten konflikt zostanie rozwiązany i kiedy możemy się spodziewać odbioru ulicy?

I tutaj jeszcze chciałbym się odnieść do znaków, bo tutaj razem z Panem radnym Bonowiczem, prosiliśmy, aby tutaj nastąpiła zmiana organizacji, żeby ul. Wołoszewska była z pierwszeństwem. W tym czasie na skrzyżowaniu między ul. Kolejową a Wołoszewską pokazały się linie na asfalcie, sugerujące, że droga Kolejowa jest podporządkowana. Natomiast znaki pionowe mówią o tym, że ta droga jest z pierwszeństwem. Ja mam świadomość, które znaki są ważniejsze, tylko dlaczego do tej pory jest taki absurd, że jeden znak mówi tak, a drugi tak. Uważam, że ten znak, który jest nieaktualny, który jest nie ważny, powinniśmy zamalować. Dziękuję bardzo.

**-r. K. Drobniewska-** Panie Burmistrzu, ja w związku z wywiadem, jaki udzieliła nasza Przewodnicząca „Gazecie Ciechocińskiej”. Chciałabym, żeby zechciał Pan nam przybliżyć historię herbu Ciechocinka. Czy on formalnie został nam nadany? Czy są na to dokumenty? Po prostu chciałabym poznać to.

**-r. G. Adamczyk-** Moja sprawa dotyczy oznakowania ul. Żytniej, Słowackiego i Granicznej. Tam został faktycznie położony piękny asfalt, natomiast nadal te skrzyżowania nie są oznakowane. Dotyczy to skrzyżowania Granicznej z Żytnią, tu na odcinku do Bema. I druga rzecz: to jest ul. Żytniej w kierunku ul. Słowackiego. Nie ma proszę Państwa żadnego oznakowania. Tym bardziej występują trudności, bo tak. Od połowy ul. Żytniej jest zwężenie ulic i bywa często tak, że auta dojeżdżające do ul. Słowackiego muszą cofać, bo ktoś im 10 metrów wjedzie w ulicę Żytnią. Chodzi o oznakowanie. Albo dać znak zwężenia i pierwszeństwa w którąś stronę. I druga rzecz to likwidacja tego zarosła, które jest, dojeżdżając ul. Żytnią patrząc na prawą stronę. Tam jest ograniczona możliwość. Trzeba autem wyjechać, żeby zobaczyć, co się znajduje na ul. Słowackiego zarówno od prawej jak i od lewej strony. Dziękuję bardzo.

**-p. Przewodnicząca-** Kolejną osobą był Pan Kanaś.

**-r. P. Kanaś-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Trzy pytanko.

Jakie czynności zostały podjęte w celu wykupu gruntu pod urządzenie dalszego odcinka ul. Ogrodowej. Ostatni raz o to pytałem, badając we wrześniu w ubiegłym roku. Chciałbym się dowiedzieć, jakie czynności do tego czasu nasz magistrat podjął?

Kiedy zostanie uruchomiona ta wspiana fontanna typu Windsor, której próbę miałem okazję oglądać? Kiedy możemy się spodziewać uroczystego otwarcia i kiedy zostanie zagospodarowany teren wokół tej fontanny?

I pytanie pokrewne, które zadał kolega Różański. Kiedy tak naprawę ruszy ta największa inwestycja w historii naszego miasta, inwestycja w terenach ogólnoparkowych? Mamy dzisiaj przedostatni dzień maja. Na spotkaniu z wykonawcą Prezes Gutkowski twierdził, że w połowie czerwca sprzęt wejdzie na plac budowy. Czy projekt został już złożony w starostwie? Czy są jakieś szanse, żebyśmy w ogóle przed rozpoczęciem wakacji ten projekt mogli rozpocząć? Projekt, który pozwoli nam dogonić konkurencyjne uzdrowiska, a nawet je przegonić. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Kolejną osobą Pan Jerzy Draheim.

**-r. J. Draheim-** Szanowni Państwo. Ja chciałbym zakończyć sprawę ul. Kolejowej, bo dzisiaj tutaj było mówione na temat ul. Kolejowej. Jadąc w stronę tężni ul. Kolejową. Po prawej stronie znajduje się ławeczka. Ta ławeczka na skutek powstania nowego chodnika, po prostu wykonawca nie pomyślał, że trzeba podnieść ławeczkę. Bo okazuję się, że ona jest w zasadzie równa z chodnikiem. Dobrze było, gdyby, jeżeli nie wykonawca tego chodnika, to pracownicy Urzędu podnieśli tę ławeczkę około 30 cm. Byłby to zupełnie inny efekt.

Drużna rzecz. Zwrócili się do mnie użytkownicy tych pawilonów na placu targowym. Bardzo proszą Urząd o postawienie 2, 3 stojaków na rowery. Chcemy czy nie chcemy, Ciechocinek jest miastem, gdzie jednak się poruszają ludzie na rowerach. I bardzo dobrze. Jest to zdrowy tryb życia. Dlatego też, jeżeli będzie to możliwe, Panie Burmistrzu byłbym wdzięczny. Bo ludzie tam przyjeżdżają, opierają te rowery o elewację. Niszczą ją. A chodzi nam o to, aby ten teren wyglądał jak najlepiej poprzez wiele najbliższych lat.

I trzecia sprawa. Jak wygląda sprawa odszkodowania za Salę Malinową na dzień dzisiejszy? W lokalnej prasie przeczytałem, że Pani Starościna wypowiada się w takim tonie, że dobrze by było, żeby miasto zrezygnowało z tego odszkodowania i przekazało te fundusze na konto Starostwa, co poszłoby na budowę nowej sali sportowej. Pani Starosta mówi, że rozmawiała z grupą radnych. Chciałbym się dowiedzieć, z jaką grupą i o czym, bo jesteśmy tutaj i większość z nas, w rozmowie tutaj przed sesją, nic na ten temat nie wie. Dziękuję bardzo.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę Pani Maria Wilewska, a potem Pan Zieliński.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** A ja chciałabym prosić ponownie Pana Burmistrza o interwencję w sprawie oświetlenia na ul. Zielonej. Dziękuję za poprzednie interwencje skuteczne, ale one były krótkotrwałe. Problem jest taki, to już prawie rok. Ostatnia lampa na ślepej uliczce nie świeci. Ci mieszkańcy mają za każdym razem, jak ktoś zawraca po ciemku, zniszczony płot. No tak dalek być nie może. Być może wymiana całkowita tej lampy by pomogła. Nie wiem. Proszę bardzo, by Pan Burmistrz mi w tym pomógł. Dziękuję.

**-r. W. Zieliński-** Panie Burmistrzu, czy ul. Słońska została odebrana? A jak została odebrana, to chciałby się zapytać o problemy, które tam powstały po deszczu. Nie ul. Słońska, tylko Słońsk Górny od Słońskiej do Mickiewicza. I tam jest podobno nieciekawa sytuacja po deszczach. Nietrafione kratki ściekowe. Ja się znalazłem w posiadaniu tej informacji dzisiaj. Bo jak mnie zobaczyli ubranego, to Ci którzy ze mną pracują... Przez te parę chwil, jakby Pan Szczepanowski może by tam rozeznał sprawę. Bo jak nie dzisiaj nie, to jest na gwarancji.

**-p. Burmistrz-** Ale już otrzymał takie polecenie, bo ktoś sygnalizował taki problem.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zadać pytanie w ramach tego punktu? Pan Marjański, bardzo proszę.

**-r. W. Marjański-** Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu. Moja interpelacja to kontynuacja interpelacji ze stycznia, jeżeli chodzi o Teatr Letni. Czy nastąpiła jakaś zmiana? Pan

Burmistrz mówił o wyłonieniu osoby, która będzie się zajmowała jednocześnie i konserwacją sprzętu, a jednocześnie dbała o porządek i ład na terenie Teatru Letniego.

Druga interpelacja to stan drzewostanu w naszym mieście. Czy była przeprowadzona przed sezonem letnim, kontrola drzew w naszym mieście pod kątem suchych konarów, w celu uniknięcia uszkodzeń osób poruszających się pod tym drzewami, a także samochodów, które tam parkują. Miałem taki sygnał, zgłaszał mi mieszkańców, że takie zdarzenie miało miejsce na ul. Kościuszki na wysokości Dyrekcji PUC.

Trzecia interpelacja. To chodzi o stan ulicy Żytniej. Chodzi o odbiór końcowy. Tutaj z kolegami z mojego okręgu mieliśmy możliwość w październiku zeszłego roku brać udział w odbiorze tej drogi. Odbiór nie został dokonany. Został spisany protokół rozbieżności. Tak go mogę nazwać, czyli niedociągnięć, które powstały przy budowie tej drogi. W miesiącu styczniu zostałem poinformowany, niestety byłem daleko od Ciechocinka, nie było możliwości, żebym dojechał. Była mowa o częściowym, mogę mylić w nazwie, nie chciałbym, żebym był brany tutaj dosłownie, o częściowym odbiorze ul. Żytniej, który miał umożliwić wypłatę prawdopodobnie też części wynagrodzenia za wykonaną drogę. Na dzień dzisiejszy nic nie wiem, co dalej. Czy te wszystkie uzgodnienia, które zawierał protokół rozbieżności zostały wykonane. I czy ten odbiór został dokonany? A jeżeli tak to czemu nie zostaliśmy, chociażby ja, poinformowani.

Następna interpelacja w sprawie inwestycji, która jest akurat jest realizowana. Prawdopodobnie, nie byłem dzisiaj tego zobaczyć, chodzi o przyłącza do nowo powstającego budynku CTBS. Problem jest tej natury, że przyłącza te jest odprowadzone w drodze, która jest jedynym dojazdem do cmentarza komunalnego. Jest tam oznakowanie, że droga jest zamknięta. Brama od strony ul. Nieszawskiej jest nieotwarta, a jedyny dojazd objazdem ul. Rolną nie jest wskazany przez firmę wykonującą te roboty. Na pewno stan ten utrzymywał się przez dwie kolejne niedziele, co utrudniało to osobom, które chciały odwiedzić groby swoich bliskich. Myślę, że można było to sprawniej rozwiązać, chociażby przez otwarcie bramy na ul. Nieszawskiej. To umożliwiłoby jak nie wjazd, to chociaż dotarcie od tej ulicy. Na pewno byłoby to sprawniejsze.

Kolejna interpelacja to w dzisiejszym porządku obrad mamy stan przygotowania miasta do sezonu letniego. Tu chciałbym zastrzeżenia zgłosić, jeżeli chodzi o to, czy na pewno uprzątnęliśmy stan po zimie. Chodzi o ład. Bo była mowa wcześniej, że jest ekipa, która usuwa jakieś nielegalne wysypiska, które powstały po sezonie zimowym. Ja tylko tak nawiązałem, bo przygotowujemy się do sezonu letniego, a pozostałości po sezonie zimowym nie zostały uprzątnięte. Mam tu na myśli właśnie ciąg ul. Żytniej. Może być tak, że większość z tych wysypisk jest na terenie prywatnych posesji, np. to jest teren lasku, który ciągnie się przy ul. Żytniej. Możliwe, że wystarczyłyby jakieś nakazy urzędowe do właścicieli tych działek o dozór tych swoich posiadłości. Bo wiem, że interesują się oni swoimi działkami, chociażby studium uwarunkowań przestrzennych. Zadają zapytania, czy chcieliby na przykład zainwestować w te tereny. Może zainteresować ich tym, żeby w ogóle zobaczyli, jak te tereny ich wyglądają obecnie. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Kolejna osoba- Pani Karolina Rytter.

**-r. K. Rytter-** Panie Burmistrzu! W piątek na Komisji Oświaty mieliśmy spotkanie z Panem kierownikiem budowy i z Panami z Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w związku z adaptacją kina „Zdrój”. Bardzo mnie to cieszy i chciałabym podziękować, że większość z tych postulatów, które wносиły Pani dyrektor, zmian, zostały wprowadzone. Natomiast jest jeszcze jedna istotna zmiana, o której Panowie inspektorzy nic nie wiedza. Zmiana ta dotyczy zasilenia na scenie. Jak wiem, z relacji Pani dyrektor, potrzebne jest tam zasilanie minimum 32 Ampery plus rozmieszczenie dodatkowych gniazdek. I moja taka prośba. Czy byłoby możliwe zainicjowanie ponownego spotkania z projektantem w celu „dopieszczenia” tej sprawy? Z tego co wiem, Panowie inwestorzy, jak i kierownik budowy, mówi, że jest to jak najbardziej możliwe, nie wymaga to wiele trudu. A ponieważ w nanoszone poprawki nie został ujęty ten punkt, więc taka moja prośba.

I kolejne zapytanie. Kiedy Pan Burmistrz zamierza zakupić zestaw nagłaśniający do samochodu, o który wniosowała też Komisja Oświaty. Dziękuję bardzo.

**-p. Przewodnicząca-** Kolejna osoba. Pan Mirosław Satora. Proszę.

**-r. M. Satora-** Panie Burmistrzu. Mam 4 tematy, jeśli można. Pierwsza sprawa, niby drobiazg, ale

bardzo uciążliwy. Chodzi o meszki. Pojawiły się już, są bardzo agresywne, są bardzo uciążliwe. Sporo osób chodzi, zrywa gałązki z drzew, krzewów, po to, aby się odgonić. W związku z tym pytanie, czy jakieś prace w kierunku usunięcia tych inspektów zostały czy zostaną podjęte? Nie wiem, czy w całym Ciechocinku. Trudno mi powiedzieć z tego względu, że ja to obserwuję z rejonu Słońska Górnego, parku Zdrojowego. Tam są bardzo intensywne.

Druga sprawa, jeśli chodzi o sprawę BIP-u. Na Komisji Rewizyjnej, chyba na Finansowej też, poruszaliśmy sprawę umieszczania na BIP-ie aktów prawnych. M.in. chodziło mi o Zarządzenia Pana Burmistrza. Wówczas dotyczyło to 35 Zarządzenia, w związku ze zmianą w budżecie. Na moją uwagę, tego samego dnia wieczorem, na BIP-ie już się informacja pojawiła, zarządzenie się pojawiło. Nadal jest jednak brak kilku kolejnych Zarządzeń Pana Burmistrza, jak również wielu archiwalnych uchwał Rady Miejskiej. Jeśli chcielibyśmy sięgnąć do tych aktów prawnych, niestety tego tam nie ma. W związku z tym moje pytanie jest, czy możliwe jest, aby te akty się na BIP-ie pojawiły?

Trzecia sprawa dotyczy miesięcznika „Zród Ciechociński”. Ja rozmawiałem z Panią na Komisji Rewizyjnej, zresztą o tym rozmawialiśmy z Panią redaktor Justyną Stawiszyńską... Panią Małecką w tej chwili. Że dobrze by było gdyby informacje, które są publikowane w „Zdroju Ciechocińskim”, były zgodne z prawdą. Chodziło wówczas o jedno zdjęcie, które dotyczyło sesji budżetowej, które przedstawiało jedną sytuację oraz podpis, że „budżet miasta uchwalony”. Wówczas nieprawdziwie informowani, łącznie z podpisem, czytelnicy zostali. Fakt ten, że wszyscy byli za tym budżetem, natomiast nie jest prawdą, że wszyscy za budżetem głosowali. Zdjęcie wskazuje i podpis, że tak było. Niestety po jakimś czasie, dwa numery później, pojawia się kolejne zdjęcie z sesji w sprawie strategii miasta i akurat tak się złożyło, że ja wówczas nie byłem na tej sesji (byłem w Warszawie w Ministerstwie). W gazecie znowu pojawia się zdjęcie, że odbywała się sesja w sprawie. Mam pecha. Znowu znalazłem się na tym zdjęciu. W związku z tym mam już taką gorącą prośbę. Jak już się coś ukazuje w tym miesięczniku, to niech nie wprowadza czytelników w błąd, informując o tym, że coś się działo, że ktoś był, coś robił. Tak nie można w ten sposób robić. Została wykonana praca. Pani Radna, tylko my mówimy o „Zdroju Ciechocińskim”. W związku z tym prosiłbym, aby tutaj było bardziej rzetelne.

I kolejna sprawa, która też była poruszana na Komisjach. Też i wcześniej, bo Pan radny Bonowicz temat Traugutta poruszał na sesji. Tam jest sprzeczność, nie tylko z oznakowaniem pionowym, ale również i w oznakowaniu poziomym. Ale to, że jest sprzeczność wynika z tego, że paski nie były jeszcze uprzejme się zetrzeć lub ewentualnie nikt ich nie pomalował na czarno. Natomiast jest coś innego. Jest sprzeczność w oznakowaniu pionowym wzajemnym. Mianowicie, na odcinku od ul. Piłsudskiego do zwężenia, czyli do przejścia dla pieszych przed wejściem do parku na wysokości „Żabki”, jest od strony Kościuszki informacja po lewej stronie, że jest to miejsce parkingowe, po prawej stronie, że jest to strefa do parkowania. Według mnie po prawej stronie nie powinno być takiego oznakowania, jest to jezdnia dwukierunkowa. W związku z tym myślę, że nie powinno tu być. Natomiast co się dzieje. Odwołanie strefy parkowania znajduje się tuż przed ul. Dembickiego, patrząc w kierunku „Amazonki”. Natomiast jadąc od „Amazonki” w kierunku do centrum na wysokości ul. Dembickiego widzimy znak „zakaz zatrzymywania się”. I teraz na jednej wysokości, patrząc w jedną stronę mamy koniec strefy parkowania, a w kierunku drugiej strony mamy informację „zakaz zatrzymywania się”. Jest to sprzeczne. W związku z tym, jeżeli policjanci przyjeżdżają i próbują nakładać, nie wiem czy mandaty, czy tylko informację o tym, że nie można w tym miejscu parkować. To zależy od tego, kto z której strony jedzie, tak widzi. Ten, który jedzie od strony „Amazonki”, on od ul. Dembickiego już nie powinien się zatrzymywać, nie powinien, nie może. Natomiast ten, który jedzie od miasta, on o tym nie wie. Mało tego, jadąc tam, widzi z daleka znak „koniec strefy parkowania” tuż przed ulicą Dembickiego. Gorąca prośba, aby ten temat został unormowany, jako że bardzo mocno wprowadza zamieszanie wśród kierowców, a jednocześnie dyskusje z policjantami. Dziękuję bardzo.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę Pani Maria Wilewska- Kołomyjec.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Ja jeszcze mam prośbę do Pana Burmistrza, a mianowicie chodzi mi o

to, aby odnowić oznakowania ścieżek rowerowych, jakie istnieją w Ciechocinku, na deptaku i te wszystkie inne. One są mało widoczne. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałaby zabrać głos? Ja mam takie pytanie Panie Burmistrzu o naprawę asfaltu na ul. Mickiewicza i Stolarskiej po niefortunnym odśnieżaniu ciężkim sprzętem? Kiedy to będzie zrobione?

Druga sprawa, czy zakończone zostały naprawy ulic, ponieważ ostatnio jechałam przez Słońsk Górny i jeszcze są niebezpieczne dziury. Jest ich sporo. Ale niektóre są szczególnie niebezpieczne, na odcinku między ul. Słońską a Lipnowską.

Kolejna kwestia- uporządkowanie handlu. Powstały pawilony handlowe i była obietnica, że od wiosny będzie już nieco inaczej wyglądało targowisko. Mam pytanie o ten handel na chodnikach, ponieważ niektórzy ze sprzedawców twierdzą, że niektórzy wnoszą opłaty, a niektórzy nie płacą nawet za sprzedaż z ręki. Mają poczucie niesprawiedliwości, że niektórzy płacą a niektórzy nie.

I jeszcze jeśli mowa o targowisku. Obiecał Pan, że na wiosnę- to jest powtórzenie interpelacji Pana Włodzimierza Słodowicza- o słup ogłoszeń w pobliżu hali targowej.

I jeszcze jedna kwestia, którą podnoszą mieszkańcy. Czy jest możliwe zamontowanie progów spowalniających na nowym odcinku ul. Mickiewicza? Ten piękny asfalt prowokuje do szybkiej jazdy niezgodnie z przepisami. Tam nigdy nie było patroli Policji, chociaż ja raz powiedziałam Panu Komendantowi, że mogliby w tym miejscu stanąć i byłoby niezłe żniwo. Proszę Państwa, tam jeżdżą kierowcy nawet ponad 100 km/godz. A teren jest, jaki jest. Tam obok są ogrody działkowe, jest ruch pieszy kuracjuszy zmierzających nad Wisłę. Nie jest zbyt bezpiecznie. Czy jest możliwe zamontowanie tam progów spowalniających? Tym bardziej, że jest niebezpiecznie, bo jest pewien zakręt. Ta ulica nie jest linią prostą. I jest także na końcu ul. Mickiewicza zagłębienie, więc też jest czasami gwałtowny wyjazd samochodu z oślepiającymi światłami. I to nie jest jednorazowe. To wielokrotnie się zdarzyło. Pomijam ginące zwierzęta. Sama pochowałam dwa leżące na chodniku jeże. Więc też padają ofiarą kierowców te zwierzęta. I też ponowiłam prośbę o przegląd drzew w Ciechocinku. Konarów. Ponieważ będą czerwcowe, lipcowe burze. I żeby nie było sytuacji tak jak przed paroma laty, że konary słabych drzew zniszczyły samochody przyjezdnych. Dziękuję.

I tu jeszcze Pani Weronika Haber chce zgłosić też zapytanie.

**-p. Weronika Haber-** Jestem zaniepokojona sprawą. Uważam za bardzo pilną, żeby zabezpieczyć te kable elektryczne w odkrytych dojeściach w słupach oświetleniowych. Wiemy, że chodzą dzieci, chłopcy. Czy rzeczywiście mamy doprowadzić do jakiegoś nieszczęścia? Całe ciągi, przejście do Widoku, tam na Warzelnianej. Bardzo dużo słupów foliami pozakręcane, powyrywane. W ogóle prowizorka. Jeżeli to własność energetyki, która tyle pieniędzy na pewno bierze od miasta, uważam, że Urząd Miejski jako gospodarz miasta powinien wystąpić z ostrzeżeniem, że w razie nieszczęścia ponoszą pełną odpowiedzialność. To ich na pewno zmobilizuje, żeby wziąć się, bo miasto na pewno nie powinno tego robić. Czy takie pismo było choć raz wysłane? I prosiłabym Komisję Rewizyjną, żeby nad tym czuwała. Bo rzeczywiście energetyka koszty nam podnosi, ale bardzo nie dba o te rzeczy.

Druga sprawa. Zaniechanie posesji po byłej „Julianówce”, na Słowackiego, w ogóle kilka jest takich posesji, nawet tu róg Kopernika- Narutowicza. Płot wyrwany, śmietnisko koło Urzędu Miasta. Znam przypadek z Kutna, gdzie właśnie prywatna posesja, jak było Zarządzenie Urzędu Miasta o pomalowaniu posesji, żeby jakoś efektywnie to wyglądało. Po prostu po trzykrotnym upomnieniu dostała karę 8 tys., bo Urząd Miasta zrobił to. I na hipotekę weszli. Wiadomo, że trzeba upomnieć trzykrotnie. Ale również mieszkańców również obowiązują, skoro mieszkają, to muszą się dostosowywać, żeby efekt miasta nie psuć swoim wyglądem. Właśnie mówię, że w innych miastach to się praktykuje. Właśnie jest taka sprawa, że był kiedyś taki zwyczaj, bo ja byłam też radną jeszcze za Pana Wągrowskiego i Pana Kraszewskiego, gdzie oczywiście radnych proszono, by po mieście odbywać taki spacer. Nie to, żeby mieszkańcy dopiero chodzili i prosili. Tylko po prostu radni z karteczką sobie przeszli i wiele takich usterek zauważyli, jak chodniki, jak te drzewa. Po prostu wiele rzeczy. Pamiętam, jak w parku za ławkami były róże posadzone. Było pełno pokrzyw w tym. Był festiwal jakiś. Wiem, że kilku z nas tam stało. Byliśmy po prostu zawstydzeni. I rzeczywiście na pierwszej sesji poruszyliśmy. W mig było to zrobione. Odpowiednie służy tym się

zaraz zajęły i rzeczywiście nie było problemu.

Jeszcze odnośnie światła. Kiedyś jechałam autobusem, wszyscy w autobusie byli zgorzeleni. 11 godzina w południe, słońce świeci, światło na całej ul. Bema, od stacji benzynowych, światła paliły się w dzień. To kierowca nawet mówi, to jak to miasto...

Jeszcze chciałam prosić. Jest na ul. Norwida zakręt na działki. Tam jest ten hotel „Atlas”. Tam wyjeżdżają samochody. Są zrobione pasy, ale nie na ul. Norwida. Ja nie wiem, kto te pasy tak zarządził, bo są w tym niewidocznym miejscu. Nie na ul. Norwida, tam gdzie dzieci wybiegają. Jest po prostu niebezpiecznie. I chociaż pasy należałoby zrobić na Norwida, gdzie się skręca na ogrody działkowe. Dziękuję bardzo.

**-p. Kamila Jabłońska-** Panie Burmistrzu. My jesteśmy przedstawicielami rodziców dzieci, które się nie dostały do przedszkola. Skierowaliśmy do pana pismo 6 maja. Kiedy możemy się spodziewać na te pisma, które były do Pana złożone?

**-p. Burmistrz-** Wydaje mi się, że na wszystkie pisma, które do mnie wpłynęły...

**-p. Kamila Jabłońska-** Do dnia dzisiejszego nie mam takiej odpowiedzi. Żadnej odpowiedzi.

**-p. Burmistrz-** To ja to sprawdzę, ale na pewno w ciągu 30 dni, tak jak to wynika z przepisów kodeksowych, otrzyma Pani informację.

Natomiast jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, bo nie wiem, czy Pani Haber dotrwa do końca sesji. To może na tych kilka spraw odpowiem teraz?

**-p. Przewodnicząca-** Jeżeli jest to możliwe, to bardzo proszę.

**-p. Burmistrz-** Na wszystkie te pytania. Sprawa tych kabli, o których Pani była uprzejma wspomnieć, które są pozabezpieczane folią. Być może Pani nie pełnego rozeznania. Ale jest to majątek zakładu energetycznego i nikomu poza właścicielem nie wolno wykonywać żadnych spraw. Wielokrotne monity, próby przekonania do tego, aby słupy zostały wymienione, każdorazowo kończyły się tylko deklaracjami, że owszem zrobimy. Ale my nie wysyłamy upomnień do kogoś, kto jest właścicielem majątku. Kto uszkodzone słupy, demontuje i zabezpiecza. Bo właściwie byśmy musieli zajmować realizacją cudzych zadań. To zakład energetyczny. To, czy jakiś słup zostanie mechanicznie uszkodzony, czy na skutek zużycia się on przewraca, to tego nie demontują pracownicy Urzędu, tylko przyjeżdża ekipa zakładu energetycznego. I oni muszą mieć świadomość tego, że jakiegokolwiek zdarzenia, które w przypadku, gdyby do takich nie daj Boże doszło, to oni ponoszą za to pełną odpowiedzialność. Zarówno jako właściciel majątku, jak i ten który demontował ten uszkodzony majątek, te uszkodzone słupy. Sporo z tych punktów świetlnych uszkodzonych, niebawem zostanie wymienionych, bo o ile pamiętam to takim najbardziej niechlubnym miejscem jest ul. Mickiewicza. Jesteśmy teraz na etapie uzgodnień i dokumentacji w Powiatowym Zespole Uzgodnień Dokumentacyjnych i natychmiast będziemy występować o pozwolenie na budowę. Wymieniać to oświetlenie. Będzie to oświetlenie w całości stanowiące własność gminy. Jestem przekonany, że tam gdzie to oświetlenie pozostaje w zasobach samorządu, to tego typu zdarzeń, o których Pani mówiła, nie ma. My już dawno mogliśmy podpisać umowę ze Spółką Energa Oświetlenie. Natomiast problem jest taki, że na terenie Ciechocinka funkcjonuje 1900 punktów świetlnych, z czego dokładnie 704 to są punkty stanowiące własność gminy. I my chcemy decydować o tym, kto będzie się zajmował ich konserwacją, kto będzie dbał o ich właściwy stan techniczny. W momencie jak okazało się, że ponad 30% wszystkich punktów świetlnych stanowi własność gminy, Spółka Energa Oświetlenie zaczęła szukać takich rozwiązań, które wymusiłyby na nas podpisanie umowy na konserwację świadczoną przez tę Spółkę. Ponieważ warunki finansowe przedkładane przez Energa Oświetlenie są bardzo niekorzystne, w związku z tym, ja na takie rozwiązanie nie wyrażam zgody. Przed mniej więcej 3 tygodniami przedstawiciele Spółki Energa Oświetlenie przyjechali do Ciechocinka. Dokonali nowej inwentaryzacji swojego oświetlenia. Zobowiązali się, że w ciągu kilku prześlą informację co do ilości punktów świetlnych stanowiących ich własność. I w ślad za tym miało nastąpić podpisanie umowy. Co tydzień rozmawiam z Panem dyrektorem oddziału pomorskiego Panem Andrzejem Markiewiczem. I Pan Dyrektor jest zdumiony, bo pracownicy na poziomie rejonu energetycznego, informują go, że wszystko jest załatwione. My do dzisiejszego dnia tej inwentaryzacji nie otrzymaliśmy. Natomiast jesteśmy skłonni przyjąć te warunki, które wynegocjowaliśmy w ramach Porozumienia

Ciechocińskiego, czyli 6 zł plus podatek VAT miesięcznie od jednego punktu świetlnego. Ale tylko za konserwację urządzeń, które stanowią własność Spółki Energa Oświetlenie. Naszych punktów Energa Oświetlenie konserwować nie będzie. I także uspokajam Panią. Ja sam ubolewam, bo brzydko wyglądają te kikuty sterczące. Natomiast tu o początku do końca, zarówno za zabezpieczenie jak i ewentualną odbudowę, powinna opowiadać Spółka, która jest ich właścicielem.

Co do możliwości wpływu na poprawę wizerunku niektórych nieruchomości na terenie Ciechocinka. Oczywiście są na terenie Ciechocinka takie nieruchomości....Generalnie nie wolno nam się dotknąć do żadnej. Ja jestem zdumiony i jeszcze dzisiaj będę dzwonił do Prezydenta Kutna, którego miałem przyjemność poznać, bo właśnie przyłączył się do tej naszej grupy, która prowadzi bój ze Spółką Energa Oświetlenie. Zadzwoń i zapytam, w oparciu o jakie przepisy dokonuje wykonań zastępczych, czyli za właścicieli. Moja wiedza jest taka, że takie wykonania zastępcze kiedyś można było realizować. Natomiast w tej chwili przepisy się na tyle zmieniły, że nie wolno tego robić. Jestem zdumiony, nie ma takiej opcji. Przynajmniej mnie jest nie znana. Zapytam Pana Prezydenta, jak poda mi podstawę prawną, to oczywiście będziemy podejmować takie działania.

Co do świateł w ciągu dnia, to niestety Spółka Energa Oświetlenie nie ma innej możliwości, żeby dokonywać napraw, stwierdzić, które są punkty uszkodzone, które nie. I po to, żeby widzieć, że słup 3, 17, 19 i 24 na przykład nie świecą, to oni uruchamiają całe oświetlenie. I na czas trwania napraw, to oświetlenie jest włączone. Widocznie w tamtym momencie naprawiali oświetlenie na ul. Bema, stąd taka groteskowa sytuacja, że w ciągu dnia były zapalone światła. Przy innych ulicach na pewno to oświetlenie nie było włączone. Ale tak, niestety, jest to praktykowane, każdorazowo podczas przeprowadzania napraw oświetlenia ulicznego.

Pasy przy wejściu. Mnie się wydaje, że pasy, które zostały namalowane w ciągu ul. Reymonta. Jest to zupełnie uzasadnione, ponieważ one się znajdują w ciągu pieszym, w ciągu chodnika przebiegającego....Ale wiem Pani, to trzeba było prawdopodobnie oznakować każde skrzyżowanie. Był taki wniosek, nie przypominam sobie teraz przez kogo złożony, niewykluczone, że przez któregoś z radnych, aby te pasy namalować. Zostały namalowane i okazuje się, że dzisiaj budzą kontrowersje. Na pewno usytuowanie tych pasów jest prawidłowe. Za chwilę pewnie chodzi Pani o to, żeby pomalować w ciągu ulicy pasa drogowego ul. Norwida. Tylko z której strony? Z prawej, czy z lewej? Przed Reymonta, czy za Reymonta? Bo tu i tu, z jednej i drugiej strony ludzie dochodzą. Generalnie projekt organizacji ruchu budzi sporo emocji. Ja tak nawiązując do Państwa interpelacji, będę się do nich odnosił, ponieważ Pani podniosła taki element. Zbieramy w tej chwili wnioski. Chcemy zlecić wykonanie zmian w jednym dokumencie. Ponieważ procedury, które trzeba przeprowadzić dla jednego czy szeregu zmian są identyczne. W związku z tym są dosyć kosztowne. Postaramy się to zrobić w jednym dokumencie. Będę to konsultował z Wydziałem Ruchu Drogowego Policji Powiatowej. Jeśli uznają, że jest to uzasadnione, potraktuję Pani wypowiedź jako wniosek do uwzględnienia w takim dokumencie.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos. Pan Różański proszę.

**-r. B. Burmistrz-** Panie Burmistrzu jeszcze mam jedno zapytanie. Czy coś Panu wiadomo odnośnie smaźalni ryb na ul. Wołoszewskiej? Bo mieszkańcy pytają mnie się, a ja, niestety, nie mam na ten temat żadnej wiedzy. Smaźalni nie ma oczywiście. Jest pusty plac. Ale jakieś plotki zaczęły się pojawiać, że właściciel będzie chciał chyba jeszcze w tym roku rozpocząć inwestycję, budowę pensjonatu połączonego ze smaźalnią ryb. Czy już jakieś wiadomości na ten temat Pan Burmistrz ma?

**-p. Przewodnicząca-** I jeszcze Pan Satora.

**-r. M. Satora-** Ja też przepraszam, że jeszcze jeden temat. Jakiś czas temu poruszaliśmy kwestię koszy na śmieci w parku Zdrojowym. Ja chciałbym zgłosić jeszcze jedną rzecz. Że tych koszy jest coraz mniej. A te które są, to są w niektórych przypadkach bardzo kiepskie. W związku z tym, mam też taką prośbę, aby kosze na śmieci w parku Zdrojowym. Bo są dość długie ciągi, gdzie w ogóle tych koszy nie ma. I ludzie wyrzucają to, co mają do wyrzucenia pod nogi.

**-p. Przewodnicząca-** Pan Adam Brzuszkiewicz jeszcze.

**-p. Adam Brzuszkiewicz-** Czy ktoś z Państwa z tej komisji, na której rozmawialiśmy o uporządkowaniu tej małej części cmentarza żydowskiego. Czy coś wreszcie zrobimy? Czy naprawdę miasta nie chce samej dokumentacji zrobić? Bo powiedziałem, płot nie jest problemem. Płot ja sfinansuję tylko, że nie ma dokumentacji. Żeby ogrodzić, bo to w tej chwili się robi tam, to... Wczoraj czy przedwczoraj dostałem następny list. Państwo jacyś piszą do mnie, że to skandal. Nie wiem, dlaczego akurat do mnie. Bo tam się artykuł w jakieś gazecie pokazał. Więc ja chcę to sfinansować. Tylko ja nie ma czasu chodzić do Urzędu, załatwiać. Bo ja dzisiaj postawię płot, a jutro będę u prokuratora. Więc bardzo proszę. Tam są śmieci, samochody ciężarowe. Zwracałem uwagę kilka razy temu człowiekowi, żeby nie stawiał, bo tam leżą nasi bracia. Jest to świństwo w największym stopniu, tak zaniedbywać cmentarz, dewastować. Mieszkaniec przyszedł do mnie, że on też jest oburzony, chociaż otworzył sobie tam sklepik z drugiej strony. Niech on tam mieszka, niech ma ten sklepik. Ale nie parkować, śmieci, załatwiać i coś jeszcze. Jestem ciekawy, jak byście się Państwo czuli. Przyjeżdża masę ludzi z Izraela i mnie pytają, pokaż mi gdzie jest cmentarz żydowski. Wstydzę się. I od dwóch lat proszę Burmistrza, proszę Państwa. Poprzednio na Komisji byłem i nie się nie robi. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Pan Burmistrz.

**-p. Burmistrz-** Proszę Państwa. Ja myślę, że wyjaśnienia, które składałem na któreś z posiedzeń Komisji, chyba Komisji Komunalnej, były bardzo jasne i bardzo klarowne. Okazało się, że one nie zostały w sposób należyty zinterpretowane przez Pana Brzuszkiewicza, więc powtórzę raz jeszcze. Ten teren nie należy do miasta, przepraszam należy do miasta. Przepraszam trochę emocji. Ale przed kilku laty miałem spotkanie z ówczesnym przewodniczącym Gminy Żydowskiej Wrocławskiej Panem Ignacym Einhornem, jeśli dobrze zapamiętałem nazwisko. W tym spotkaniu uczestniczył Pan Adam Brzuszkiewicz i wtedy ta nieruchomość, na którym znajduje się dawny dom pogrzebowy i przyległy do tego budynku teren, były przedmiotem naszej rozmowy. Pan Przewodniczący wymienił wówczas tę nieruchomość jako jedną z tych, które Gmina Żydowska jeszcze Wrocławska chciałaby przejąć. I mówiłem to Państwu na posiedzeniu Komisji i powtarzam raz jeszcze. Nie ma najmniejszego problemu, dzisiaj mamy szczególnie sprzyjającą sytuację, ale to mogło być zrealizowane kilka lat temu. Pan mówi, że od 2 lat nie może się doprosić tego, aby gmina zrobiła projekt parkanu. Ja chcę oddać tę nieruchomość do dyspozycji Gminy Żydowskiej, szanując tych, którzy są tam pochowani, pamięć o nich. Wiedząc o tym, że wiele osób, nie tylko narodowości żydowskiej, przywiązuje do kwestii szacunku dużą wagę, zabiorę lokatorów z tego domu przedpogrzebowego i cały ten teren. I wystąpię do Państwa z projektem uchwały. Państwo mam nadzieję, nie będziecie mieć nic przeciwko temu. Cały ten teren Gmina Żydowska, Warszawska w tej chwili, mogłaby przejąć do swoich zasobów i uporządkować ten teren według swoich oczekiwań, według swoich wizji. Dla mnie jest to najlepszy ze możliwych rozwiązań. Taka propozycja padła już przed 4 laty, kiedy Pan Przewodniczący Einhorn jeszcze w innych strukturach terytorialnych (Ciechocinek podlegał pod Gminę Żydowską Wyznaniową we Wrocławiu, teraz jest to Gmina Wyznaniowa Warszawska) usłyszał ode mnie taką propozycję. I przez całe lata nic się nie działo. Natomiast bez przerwy jak rozpoczyna się dyskusja na ten temat, to słyszę od Pana Adama Brzuszkiewicza stwierdzenie, że Burmistrz nic w tej sprawie nie robi. Burmistrz chce zrobić coś, co jest najdalej idące. Nie ma możliwości wykonania większego ruchu, dalej idącego niż to. Proszę bardzo, teren, na którym pochowani są przedstawiciele społeczności żydowskiej może się wreszcie znaleźć w zasobach Gminy Żydowskiej. I proszę na czerwono w protokole zapisać, że jeżeli tylko będzie takie wystąpienie, w ślad za tym przygotowuję projekt uchwały. Występuję do Państwa nawet w trybie sesji nadzwyczajnej. Mówię o szczególnie sprzyjających okolicznościach, bo w tej chwili jest kilka mieszkań, które jeszcze nie są zagospodarowane w tym bloku na ul. Nieszawskiej. Będzie można ewentualnie osoby, które tam zamieszkują przenieść do takiego budynku bądź do jeszcze innego mieszkania komunalnego. Problem się rozwiąże. I już dzisiaj nie na Komisji, w gronie 6 cz 7 osób, tylko publicznie do protokołu mówię, że taki jest mój pomysł na rozwiązanie tego problemu, który rzeczywiście może być dla przedstawicieli społeczności żydowskiej bolesny. Chcę go rozwiązać. Proszę mi dać szansę.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Jeszcze Pan Adam Brzuszkiewicz.



**-p. Adam Brzuszkiewicz-** Jako przedstawiciel Gminy Żydowskiej to rzeczywiście byłem. Ale to co Pan Burmistrz mówi to po części, że byłem z Einhornem, siedzieliśmy. Ale były też rozmowy o innych nieruchomościach. A cmentarz jest inną sprawą, a ogrodzenie jest inną sprawą. Ja chcę jako obywatel tego miasta załatwić sprawę. Myślę, że Gminie Żydowskiej nie zależy na tym, aby wykwaterować tych ludzi. Niech Ci ludzie mieszkają, tylko o porządek, szacunek. Pan Burmistrz myli pojęcia, że to jest jedna historia. Część cmentarza żydowskiego została rozgrabiona i przejęta przez Kościół. To jest inna sprawa. Czemu wtedy Pan Burmistrz nie protestował. Ale to jest sprawa pomiędzy Gminą Żydowską i Kościołem, Starostwem i Burmistrzem. Mnie chodzi stricte o porządek. Nie ma porządku na cmentarzu ewangelickim, tam na Słońsku. Historia. Mówiłem o tym artykule, gdzie mieszkanka Ciechocinka swojego dziadka szukała. Napisała w ciągu 3 dni, 5 czy tygodnia. Z Niemiec dostaje odpowiedź. Tak dziadek był w czasie okupacji, zmarł w tym i w tym miejscu jest jego grób. Jak my wyglądamy, jakby ktoś z tamtej strony powiedział. Myślę, że to bardzo źle o nas świadczy. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Pan Burmistrz jeszcze.

**-p. Burmistrz-** Bardzo króciutko. Proszę Państwa na tej zasadzie to właściwie można by wszystkie zadania przypisywać samorządowi. Odbiegł Pan od sprawy fragmentu dawnego cmentarza żydowskiego, przenosząc sprawę na grunt cmentarza ewangelickiego. Przecież ten cmentarz ma swojego gospodarza. Ten cmentarz, jak Pan jest doskonale zorientowany, mógłby wyglądać zupełnie inaczej. Ale nie ma żadnych podstaw prawnych do tego, aby gmina wyręczała Parafię Ewangelicko- Augsburgską i przeprowadzał jakiegokolwiek prace czy porządkowe, czy naprawcze. Bo tam skala robót, które trzeba by wykonać, jest według mnie ogromna. Spotkałem się z przedstawicielami Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Padła propozycja, że przystąpią do wykonania prac. Zapadły ustalenia dotyczące konieczności wycięcia tego drzewostanu, który wyrasta także z mogił. Ale także wielu drzew, które są po prostu suche. Ale to musi zrobić właściciel. To dlaczego Prałat Parafii Rzymsko- Katolickiej nie ma do nas pretensji, że się tym cmentarzem nie zajmujemy. Bo jest gospodarzem. Bo tak jak każdy gospodarz, tak samo i na Proboszczu Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, spoczywa obowiązek zadbania o ten obszar i kilka hektarów terenu przylegającego do samego cmentarza. Ale chciałbym powiedzieć, że Pan się tutaj zastrzegł, że nie ma Pan upoważnienia do występowania w imieniu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Ale ja sadzę, że gdyby ten obszar, o którym Pan mówił, zlokalizowany w bezpośredniej bliskości ul. Wołoszewskiej i cmentarza parafialnego, znalazł się w zasobach Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, to wtedy moglibyście Państwo, czy Gmina mogłaby realizować takie wizje, które byłyby zgodne z jej zamierzeniami. Ja składam publiczną deklarację, że jeżeli tylko będzie zainteresowanie przejęciem tego fragmentu gruntu przylegającego do cmentarza parafialnego, to na pewno podejmę działania, które doprowadzą do tego, aby ten wniosek był pozytywnie załatwiony.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo, ogłaszam 5 minut przerwy.

*Przerwa od godz. 12:00 do 12:25*

Ad.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

Ad.8.1/ Zmiana uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2010 rok.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. G. Adamczyk-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ze względu na wyjazd mój poza Ciechocinek, nie było fizycznie możliwości zorganizować komisji. Dlatego pozostawiam wszystko w gestii poszczególnych członków komisji. Dziękuję.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej uchwale.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**-r. M. Wilewska-Kołomyjec-** Komisja Komunalna miała tam jakieś drobne wątpliwości, ale dzięki

obecności Pani Skarbnik wszystko zostało wyjaśnione. I w związku z tym, większością głosów, przyjęła projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa pozytywnie rozpatrzyła projekt tej uchwały przy jednym głosie wstrzymującym się. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Bardzo proszę Pani Skarbnik Małgorzata Szwajkowska.

**-p. Skarbnik Małgorzata Szwajkowska-** Ja przepraszam bardzo, tylko w kwestii sprostowania. Proszę Państwa, w załączniku nr 5 do projektu uchwały na str. 2 proszę zmienić kwotę. Tam się pojawiła kwota 9.995.000,00. A dlatego się taka kwota pojawiła, ponieważ w programie Excel była zadana formuła i to jest różnica między 10 mln, które są na pierwszej stronie a 400 tys zł między wpłatą. Natomiast kwota ta powinna odpowiadać kwocie deficytu zaplanowanego na 2011 rok, czyli 7.755.242 zł. Na str. 2 pokrycie deficytu budżetowego, pierwszy wiersz. W wyszczególnieniu jest, a w podliczeniu jest inna kwota. Przepraszam bardzo.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pan radny Draheim.

**-r. J. Draheim-** Szanowni Państwo, ja zdaje sobie sprawę, że muszą nastąpić te zmiany w budżecie. Ale jestem przerażony jednym punktem. Zresztą dyskutowaliśmy o tym na Komisji Komunalnej. Chodzi o zdjęcie dofinansowania remontu fontanny „Grzyb”. Moje obawy budzi to, że jednak jest to centralny punkt, że jest to miejsce, na którym powinno zależeć każdemu mieszkańcowi Ciechocinka. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, przypominacie sobie Państwo, my wszyscy podjęliśmy tę uchwałę przy przedstawicielach PUC- u. I myślę, że nieuzasadnionym jest to, żeby przedstawiciel PUC- u został postawiony przed faktem dokonanym, że przyniesie nam za miesiąc dokumentację, potwierdzającą, że „Grzyb” został wpisany do rejestru zabytków. I nagle się okaże, że PUC poniósł jakieś koszty finansowe i że nagle on tego dofinansowania nie dostanie. To że grupa nieodpowiedzialnych radnych zmienia dzisiaj uchwałę finansową, to nie może za to odpowiadać Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek. Chyba, że tak jak Pan Burmistrz zawsze o tym mówił, że słyszeliśmy to tutaj na tej sali, że budżet miasta jest takim organizmem żywym. I w momencie, kiedy firma PUC przedstawi nam dokumentację, wpisania do rejestru „Grzybka”, wtedy będziemy mogli podjąć dalsze działania, czyli nasze uchwały. I wtedy ja jestem za przyjęciem tej uchwały. Ale tak jak powiedziałem, nie może ponosić odpowiedzialności PUC za to, że my zmieniamy w ciągu roku, na końcu maja, uchwałę finansową. A rok ma 12 miesięcy, czyli Zarząd PUC- u, ma do przedstawienia tego wypisu z rejestru, jeszcze kilka miesięcy w tym roku. Dziękuję.

**-r. D. Jaworski-** Dziękuję bardzo. Zgadzam się z kolegą Draheimem, że partner musi być wiarygodny. A my nie jesteśmy wiarygodnym partnerem w tym temacie. Widzę, że będzie wyrzucane będzie w propozycji uchwały, renowacja stadionu. Ja jestem zaskoczony może nie, ale oburzony taką sytuacją. I swój protest będę mógł przedstawić tylko w ten sposób, że będę głosował przeciw tej uchwale.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pani Maria Wilewska-Kołomyjec.

**-r. M. Wilewska-Kołomyjec-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Nikomu z nas na pewno nie jest obojętny status „Grzybka” i jego stan techniczny. Przed rozpoczęciem sezonu, poprosiliśmy 14 marca Pana Prezesa Smulskiego na posiedzenie Komisji Komunalnej i Porządku Publicznego. Długo rozmawialiśmy na ten temat i doszliśmy do wniosku, że ostatecznie ustalono, że w ciągu miesiąca PUC S.A. będzie w posiadaniu opinii biegłego o możliwości dalszej eksploatacji „Grzybka” w 2011 roku. Również zostanie rozstrzygnięty problem wpisu do rejestru zabytków oraz podstaw finansowania remontów z innych środków. Pytałam wielokrotnie. Od tego czasu Pan Prezes Smulski ani razu się z nami nie kontaktował. Nie przekazał żadnej informacji. Nawet nie wiemy, pomimo że powiedział, że w ciągu tygodnia będzie miał ekspertyzę techniczną. Nie wiemy, w jakim stanie technicznym jest „Grzybek”. Naprawdę wszystkim nam zależy na tym, gdzieś to leży na sercu głęboko. Zastanawialiśmy się, jeśli te pieniądze w tej chwili zostaną przesunięte, a nie daj Boże coś się stanie, i „Grzybek” przestanie działać. I co wtedy zrobimy. Rozmawialiśmy o tym z Panem Burmistrzem i Panią Skarbnik na Komisji. I mówiliśmy, że póki co „Grzybek” działa. Nie mamy żadnych informacji, bo gdyby miał przestać, na pewno Pan Prezes by nas wcześniej o tym poinformował, że jest jakieś zagrożenie. Ponieważ nic nie wiemy, to myślę, że ten sezon, ten

„Grzybek” przepracuje. I tak jak Państwo wiecie, do 15 października istnieje możliwość składania nowych wniosków do budżetu. Być może wtedy jakoś ten stan prawny „Grzybka” zostanie uregulowany przez PUC. Zostanie zrobiony kosztorys, który do dnia dzisiejszego nie ma. Tak faktycznie to nie wiemy, ile ten remont będzie kosztował. My założyliśmy 100 tys. W oparciu praktycznie o nic. Taką symboliczną kwotę przeznaczyliśmy, która wisi w powietrzu. W związku z tym, że właściciel, któremu chcemy naprawę pomóc, z którym chcemy być wspólnym partnerem i wspólnie ciągnąć to przedsięwzięcie, nie kontaktuje się i nie ze swojej strony nie zrobił. Taka decyzja zapadła na Komisji.

**-p. Przewodnicząca-** Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Adamczyk.

**-r. G. Adamczyk-** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja rozumiem i podzielam tutaj głosy przedmówców. Niemniej uważam, że po pierwsze. PUC-owi powinno zależeć na tym, żeby była wykonana ekspertyza stanu technicznego, jak długo będzie eksploatowany, na jakiej podstawie potrzebny jest remont. Z tego co pamiętam, a żyję tu i chodzę, ostatni remont był remontem dość solidnym. Bo infrastruktura była zmieniona. Wydaje mi się, że stan techniczny nie budzi obaw, żeby go nie eksploatować. Niemniej uważam cały czas, że to Prezes PUC-u powinien zabiegać o te pieniądze na podstawie konkretnych przesłanek, czyli ekspertyzy, kosztów i chociażby tej możliwości wpisania obiektu do rejestru zabytków. I wtedy płaszczyzna dyskusji jest inna. To jest moje odczucie prywatne. Jest się dzisiaj, może dwa kupony się odetnie i później nie wiadomo, co mi zrobią. Obym się mylił. Jest jak jest.

**-p. Przewodnicząca-** Kolejną osobą był Paweł Kanaś.

**-r. P. Kanaś-** Jeśli mogę. Do słów moich poprzedników, zwłaszcza tego stwierdzenia „grupy nieodpowiedzialnych radnych”. Są tacy radni, którzy nieodpowiedzialnie szli przegłosować uchwałę, która właściwie wyłączałyby finansowanie, bo skoro my byśmy dali 100 tys., to PUC musiałby dać 400 tys. To wiadomo przy tej kondycji finansowej tej Spółki jest raczej niemożliwy. Także ten temat zostawmy. Zostawmy też temat stadionu na razie. Kadencja ma cztery lata. Jak na razie, o ile mi wiadomo, nie ma projektu tego stadionu i pewnie tak szybko nie będzie, ze względu na fakt, że znajduje się w strefie „A”. Ja chciałbym się odnieść tak merytorycznie tak do projektu uchwały. Panie Burmistrzu, ja prosiłem o pewną ekspertyzę prawną na komisji. Czy taką ekspertyzę przygotowano dla mnie? A mógłbym ją otrzymać?

**-p. Burmistrz-** Ja myślę, że ta ekspertyza zainteresuje wszystkich. Z chwilę pozwolę sobie odczytać.

**-r. P. Kanaś-** Fantastycznie. Szanowni Państwo na Komisji Finansowej wnosiłem o przygotowanie ekspertyzy jednoznacznie stwierdzającej, że samorząd nie może finansować infrastruktury uzdrowskiej, będącej w posiadaniu spółki prawa handlowego. Mam oczywiście na myśli, nie te pieniądze z tych normalnych naszych budżetowych, jakie mamy, tylko z tej dotacji, która otrzymujemy z budżetu centralnego w ramach dotacji uzdrowskich. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję, kolejną osobą jest Pan Jerzy Draheim.

**-r. J. Draheim-** Nie chciałbym się tutaj odnosić do wiadomości kolegi Kanasia, który nie wiem, skąd ma informacje o złej kondycji finansowej PUC-u. Ale mam pytanie konkretnie do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, czy tak jak rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji Komunalnej. Jeżeli PUC zobowiązał się do przedstawienia pewnych dokumentów i te dokumenty przedstawi, czy Rada Miejska, (bo rozumiem pełne zrozumienie wśród radnych), czy tak jak rozmawialiśmy, budżet jest organizmem żywym. Czy PUC jeszcze w tym roku będzie mógł liczyć na jakieś dofinansowanie, po spełnieniu oczywiście wszystkich warunków, o których wie już dzisiaj? Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Pan Burmistrz.

**-p. Burmistrz-** Proszę Państwa, słuchając tej wypowiedzi, przypomina mi się, przepraszam za to, że od dowcipu rozpocznę swoją wypowiedź, ale taki kawał: „Żyd wznosi ręce do Boga i mówi: Boże chciałbym być bogaty i spraw, żebym wygrać w lotto. Po wielokroć powtarzał to. W końcu Pan Bóg nie wytrzymał i powiedział: Daj mi szansę, choć raz zagraj”. Tutaj mamy do czynienia z analogiczną sytuacją. My na temat stanu technicznego fontanny „Grzyb” rozmawiamy nie pół roku, a rozmawiamy chyba ze dwa lata. I chciałbym tym osobom, które piastowały mandat radnych w

poprzedniej kadencji, przypomnieć, że takie samo spotkanie, jakie zorganizowała Przewodnicząca Komisji Komunalnej, odbyło się także w poprzedniej kadencji. Prezes Smulski był jeszcze wsparty przez członka Zarządu Pana Gaitkowskiego. I wówczas podczas dyskusji zadałem pytanie: Panie Prezesie, jaki ma być koszt przeprowadzenia remontu fontanny „Grzyb”? Około 200 tys. Spotkanie trwało gdzieś w granicach dwóch, może trochę ponad dwóch godzin. I jak mieliśmy się rozchodzić, to wtedy kwota wzrosła do 250 tys. zł. przez dwie godziny. Potem długo, długo nic się nie działo. I docierały do mnie informacje, że 300 tys., może 350. Pomimo takich samych ustaleń jak te, które zapadły na posiedzeniu Komisji Komunalnej. To znaczy przygotowanie dokumentacji i kosztorysu. Przekazanie nie dokumentacji, bo nam ta dokumentacja nie jest niezbędna, ale kosztorysu, po to abyśmy mogli ewentualnie odnieść się do kwoty dofinansowania. Ostatnia kwota, która została wówczas przedstawiona, to była kwota 480 tys. zł. I ta kwota jest utrzymywana do dzisiejszego dnia. Choć śmiem twierdzić, że ona tak naprawdę nie wynika z jakiś konkretnych wyliczeń, analiz zakresu prac, które należy wykonać, tylko jest jakąś kwotą szacunkową. Kwotą, która ponieważ raz padła, jest utrzymywana. Ja, Szanowni Państwo, przypominam sobie, te gorączkowe zabiegi o to, aby w projekcie budżetu, a w ślad za tym w budżecie na rok 2011 znalazły się środki finansowe na wsparcie tego przedsięwzięcia, jakim jest remont fontanny „Grzyb”. Dobrze się stało, że doszło do kolejnego spotkania, do kolejnych ustaleń. I to, co Państwo przed chwilą usłyszeliście i to, co odczytała Przewodnicząca Komisji Komunalnej, potwierdza niejako brak rzeczywistego zaangażowania się i brak woli do tego, aby sięgnąć po te pieniądze. Wtedy kiedy pieniądze już były zapisane i kiedy poinformowałem Pana Prezesa o tym, że one mogą być wykorzystane tylko do ratowania obiektu wpisanego do rejestru zabytków. Usłyszałem, że „Grzybek” jest zabytkiem. Ale czy jest w rejestrze. Nie jest. Trzeba to zrobić. To będzie trwało miesiącami. Wsiadłem do auta, pojechałem do Pani Danuty Walczewskiej, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Oddziału Zamiejscowego. Prosiłem o informację, jaki będzie koszt dokonania takiego wpisu do rejestru i czas niezbędny. Koszt- żaden. Czas- ponieważ sprawdziła i stwierdziła, że ten obiekt posiada tzw. kartę obiektu, to czas dokonania wpisu do rejestru zamknie się w okresie jednego miesiąca. Myśmy rozmawiali w połowie miesiąca marca. Minęło 2,5 miesiąca. Ale też Pan Prezes podczas tego spotkania, ja myślę, że nie będzie nadużyciem z mojej strony, jeśli to powtórzę, powiedział, że on jest osobiście przeciwny dokonaniu wpisu. I przedstawiając sprawę Zarządowi zwrócił uwagę na to, że przy wpisie do rejestru zabytków, konserwator będzie mógł nakładać określone zadania na właściciela, których pewnie Zarząd Spółki chciałby uniknąć. Nie bacząc na to, że nie było jeszcze wpisu przedstawiłem Państwu projekt uchwały o udzielaniu dotacji na ratowanie zabytków. I tam jest do rejestru zabytków. A dlaczego tam jest do rejestru zabytków? A dlatego, że to wynika wprost z ustawy. Nie ma innej drogi na dofinansowanie remontu, modernizacji, przebudowy, jakiegokolwiek obiektu ze środków publicznych, jeżeli ten obiekt nie jest wpisany do rejestru zabytków. Sięgnijcie po takie identyczne uchwały podejmowane, nie w takich małych ośrodkach jak Ciechocinek, ale jak Poznań, Kraków. Wszędzie jest ten zapis „wpisany do rejestru zabytków”, bo inaczej być nie może. Uchwała została zdjęta z porządku i to właściwie powodowało, że droga do skonsumowania tych środków finansowych została zamknięta. Bo chciałbym zwrócić uwagę na dwa elementy. Pierwszy to taki, że taka uchwała określająca zasady udzielania i rozliczania dotacji jest wymogiem formalno – prawnym. A druga uchwała, którą także Wysoka Rada musiałaby podjąć, to podjęcie uchwały o przyznaniu tych środków. Bo w tej pierwszej uchwale zapisane zostało, że to nie uprawnieniem Burmistrza, tylko uprawnieniem Rady Miejskiej, jest wskazanie obiektu, na które to dofinansowanie ma być udzielone. Czyli bez obaw, bo dotarły do mnie informacje, że były obawy, że ja komuś chce tworzyć ścieżkę... Uchwała nie może być ukierunkowana do jednego biorcy, jakim jest PUC. Ona musi mieć wymiar ogólny. Natomiast po podjęciu takiej uchwały, to Państwo zdecydowałibyście, gdyby wpłynęły 2,3,5 wniosków o dofinansowanie, których obiektów ze środków budżetu miasta dofinansować. Dzisiaj sytuacja jest właściwie patowa, bo zdjęcie tego projektu uchwały z porządku przed dwoma miesiącami, właściwie zamknęło drogę do dalszych procedur. Pan Kanaś, który pomimo moich zapewnień, nie dowierzał mi, że nie ma innej drogi, aby udzielić dotacji bądź podzielić się środkami także dotacji uzdrowiskowej, która dostajemy z budżetu Państwa, zwrócił się z prośbą o przygotowanie opinii

prawnej. I ja taką opinię chciałbym Państwu odczytać.

Opinia prawna w sprawie możliwości sfinansowania działalności spółki Skarbu Państwa przez Gminę Miejską Ciechocinek z różnych źródeł, w tym z dotacji uzdrowiskowej.

Zgodnie z art. 49 ust. 1. z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych gmina uzdrowiskowa realizująca zadania, o których mowa w art. 46, otrzymuje dotację z budżetu państwa w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w uzdrowisku w roku poprzedzającym rok bazowy w rozumieniu ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 203, poz. 1966). Do zadań własnych gminy określonych w art. 46 ustawy należą w szczególności:

- 1) gospodarka terenami, z uwzględnieniem potrzeb lecznictwa uzdrowiskowego, ochrony złóż naturalnych surowców leczniczych oraz czynności, których wykonywanie jest zabronione w poszczególnych strefach ochronnych, o których mowa w art. 38 ust. 1;
- 2) ochrona warunków naturalnych uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej oraz spełniania wymagań w zakresie dopuszczalnych norm zanieczyszczeń powietrza, natężenia hałasu, odprowadzania ścieków do wód lub do ziemi, gospodarki odpadami, emisji pól elektromagnetycznych, o których mowa w odrębnych przepisach;
- 3) tworzenia warunków do funkcjonowania zakładów i urzędzeń lecznictwa uzdrowiskowego oraz rozwoju infrastruktury komunalnej w celu zaspokajania potrzeb osób przebywających w gminie w celu leczenia uzdrowiskowego;
- 4) tworzenia i ulepszania infrastruktury komunalnej i technicznej przeznaczonej dla uzdrowisk lub obszarów ochrony uzdrowiskowej, związanej ze spełnieniem warunków, o których mowa w art. 34 ust. 1 pkt 5.

Jak wynika z przytoczonych przepisów wskazane wyżej przepisy nie stanowią podstawy do udzielenia dotacji dla podmiotu spoza samorządu gminnego. Gmina realizuje zadania własne poprzez inwestowanie we własny majątek, natomiast nie może finansować zadań realizowanych przez inne podmioty, w tym również spółki, których udziałowcem jest Skarb Państwa.

Należy wskazać, że przedsiębiorcy mogą otrzymywać dofinansowanie z sektora finansów publicznych wyłącznie na zasadach określonych w ustawie z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych a także w ustawie z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.

Z art. 221 ust.1 ustawy o finansach publicznych wynika, że podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku mogą otrzymywać z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacje celowe na cele publiczne, związane z realizacją zadań tej jednostki, a także na dofinansowanie inwestycji związanych z realizacją tych zadań. Zlecenie zadania i udzielenie dotacji następuje zgodnie z przepisami ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a jeżeli dotyczy ono innych zadań niż określone w tej ustawie - na podstawie umowy jednostki samorządu terytorialnego z podmiotem, o którym mowa w ust. 1.

3. Umowa, o której mowa w ust. 2, powinna określać:

- 1) szczegółowy opis zadania, w tym cel, na jaki dotacja została przyznana, i termin jego wykonania;
- 2) wysokość dotacji udzielanej podmiotowi wykonującemu zadanie i tryb płatności;
- 3) termin wykorzystania dotacji, nie dłuższy niż do dnia 31 grudnia danego roku budżetowego;
- 4) tryb kontroli wykonywania zadania;
- 5) termin i sposób rozliczenia udzielonej dotacji;
- 6) termin zwrotu niewykorzystanej części dotacji, nie dłuższy niż terminy zwrotu dotacji określone w niniejszym dziale.

Przyznanie przez gminę pomocy publicznej mogłoby nastąpić w przypadku opracowania odpowiedniego programu pomocowego i uchwalenia go przez radę gminy, ale wyłącznie na podstawie odpowiedniej delegacji ustawowej, która dopuszczałaby możliwość udzielenia danego

rodzaju pomocy publicznej.

Poza tym możliwość dofinansowania różnych podmiotów wynika z przepisów szczególnych, np. dotyczących ochrony zabytków, przepisów o sporcie.”

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Draheim, proszę.

**-r. J. Draheim-** Szanowni Państwo, ja oczywiście zagłosuję za tą uchwałą. Bo ja zdaję sobie sprawę, że Salomon z pustego też nie należy. I w momencie, kiedy w budżecie nie ma tej kwoty, to trudno mówić o realizacji wszystkich zadań, które mieliśmy przyjęte do budżetu kilka miesięcy wstecz. Jednocześnie nie chciałbym sobie zamykać drogi. Podczas tworzenia przyszłego budżetu, a to już niespełna za 4,5 miesięcy, zaczniemy działać nad tym budżetem. I myślę, że wtedy Państwo, jeśli zostaną spełnione warunki przez Zarząd PUC- u. Myślę, że wszystkim nam zależy na tym, żeby ta fontanna wyglądała jeszcze lepiej, jeszcze piękniej. Bo tak naprawdę, my nie wiemy, w jakim ona jest stanie technicznym. Bo to że leci, to leci. Ale jak tam wygląda od środka to potrzebna jest ekspertyza. Dlatego też będę głosował również za przyjęciem tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? To ja mam pytanie. Bym prosiła o wyjaśnienie w uzasadnieniu, w punkcie, tam w połowie strony w uzasadnieniu. „Przebudowa nawierzchni od ul. Słońsk Górny wraz z odwodnieniem od ul. Kosmonautów do ul. Słońskiej”. Dlaczego od ul. Kosmonautów?.....Czyli to powinna być ul. Mickiewicza.

I mam kolejne pytanie, też uzasadnienie. Na dole 4 strony uzasadnienia: „W związku ze zmianami od 1 stycznia 2011 roku szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych”. Tu podany jest Dziennik Urzędowy. „Jak również niewłaściwego sklasyfikowania niektórych dochodów budżetowych w uchwale budżetowej na 2011 rok, dokonuję przesunięcia między Paragrafami i rozdziałami”. I takie stwierdzenie, że „zaplanowano w niewłaściwych rozdziale dochody”. Chciałabym dowiedzieć się, dlaczego niektóre dochody zostały zaplanowane w niewłaściwym rozdziale.

**-p. Skarbnik-** Przy konstruowaniu budżetu zdarzają się takie pomyłki. To jest ogromny materiał. I w trakcie realizacji budżetu, okazało się np. że opłata uzdrowska zamiast w paragrafie 039 została zaplanowana w paragrafie 287. Po prostu to są takie zmiany techniczne. Nazwa paragrafu. Natomiast kwota pozostaje ta sama, wielkość dochodów pozostaje ta sama. Nie ma to żadnego wpływu na zwiększenie lub zmniejszenie budżetu. Po prostu jest dostosowane do obowiązujących klasyfikacji budżetowych.

**-p. Przewodnicząca-** I mam jeszcze jedno pytanie. To jest przedostatnia strona uzasadnienia. To jest drugi akapit. ”Burmistrz Ciechocinka zapoznał się z uzasadnieniami do tych zarządzeń. Uznał je za zasadne, uwzględniając tym samym proponowane zmiany w niniejszym projekcie uchwały”. Czy mógłby Pan Burmistrz wyjaśnić sprawę Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.

**-p. Skarbnik-** Może ja wyjaśnię. Burmistrz w 2005 roku 25 marca, wydał zarządzenie w sprawie upoważnienia dyrektorów placówek oświatowych do dokonywania przesunięć między paragrafami w ramach planów finansowych jednostek, za wyjątkiem wynagrodzeń, pochodnych na wynagrodzenia i wydatków inwestycyjnych, które oczywiście reguluje ustawa. I w momencie, kiedy dyrektor placówki podejmuje decyzję o dokonaniu przesunięć między paragrafami w planie finansowym, podejmuje w tej kwestii takie zarządzenie. Takie zarządzenie trafia do Burmistrza. Burmistrz ,czytając to uzasadnienie, właściwie musi uznać je za zasadne, ponieważ dyrektor ma takie kompetencje. Może dokonywać przesunięć między paragrafami. Ale żeby czynność ta miała moc prawną, musi to się znaleźć albo w zarządzeniu Burmistrza, jeśli takowe jest wydawane w najbliższym czasie, a jeżeli nie ma zarządzenia, to wówczas znajduje się w uchwale Rady Miejskiej. I od tego momentu dyrektor placówki może dysponować środkami zakwalifikowanymi w danym paragrafie zwiększonymi bądź zmniejszonymi.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do podjęcia uchwały. Głosujemy. Kto z Państwa jest za przyjęciem....? Ma Pan jeszcze jakieś uwagi? (Pytanie do radnego D. Jaworskiego). ..Tak, pierwszym elementem oczywiście jest podniesienie ręki.

***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2010 rok? Kto z Państwa jest za?***

**„za”- 13 radnych**

**„przeciw”- 1 radny**

**„wstrzymał się”- 1 radny**

Ad.8.2/ Emisja obligacji komunalnych.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie Pani Skarbnik.

**-p. Skarbnik-** Przepraszam za zamieszanie w sprawie tej uchwały, ale to jest uchwała bardzo istotna. To jest zaciągnięcie zobowiązania przez Radę Gminy i musi być ona podjęta bez najmniejszych wątpliwości, co do przepisów prawa. Ja pozwoliłam sobie poprosić o konsultację z Regionalną Izbą Obrachunkową, która będzie ją badała w trybie nadzoru. Otrzymałam takie uwagi, które Burmistrz przedstawiał Państwu w propozycji zmiany do tej uchwały. Ale nasunęła mi się jeszcze jedna uwaga. Ponieważ na Komisji, zdaje się, Finansowej, Pan Satora zasugerował, że wartość emisji nie jest zgodna (przynajmniej ja tak rozumiałam) z kwotą deficytu budżetowego. W związku z powyższym ten zapis, który tutaj jest, że „emisja obligacji serii od A do I z 2011 w łącznej kwocie 7.755.242 zł oraz wcześniej zaciągnięte zobowiązania w wysokości 9.758 zł.” Zapis ten wynika z uchwały budżetowej. W uchwale budżetowej, zdaje się w §11, jest upoważnienie dla Burmistrza, aby w takich wielkościach wyemitować te obligacje. I ten zapis jest w §1. Natomiast uchwała dotyczy dwóch transz. Transzy w 2011 roku i transzy w 2012 roku. W świetle tego zapisu, zapis ten dotyczył tylko 2011 roku. Dlatego proponuję jeszcze dopisać, bo pkt 1 będzie: ”Emisja obligacji w 2011 roku ma na celu sfinansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Ciechocinka w wysokości 7.755.242 zł oraz spłatę wcześniejszych zobowiązań w wysokości 9.758 zł”. Pkt 2: „Emisja obligacji w 2012 roku ma na celu sfinansowanie deficytu budżetu miasta w wysokości 2 mln”, bo to jest z wieloletnią prognozą, którą Państwo będziecie procedować w następnym punkcie. W pkt. 3 „Deficyt budżetu miasta Ciechocinka”- nie „zaplanowano”, tylko „planuje się w związku z realizacją dwóch projektów inwestycyjnych”. Gdyby można było jeszcze te poprawki uwzględnić. Regionalna Izba Obrachunkowa bardzo wnikliwie rozpatruje te uchwały i wiele uchwał podjętych jest z nieistotnym naruszeniem prawa. Później na sesji i tak wracają te uchwały, żeby doprecyzować zarówno cel jak i wielkość transzy. Dlatego, żeby uniknąć ponownego rozpatrywania tej uchwały, a umożliwić wszczęcie procedury, proszę Państwa o uwzględnienie tych poprawek.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. G. Adamczyk-** Tak, jak stwierdziłem poprzednio.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty prosi o przyjęcie tej uchwały w przedstawionej wersji.

**-r. M. Wilewska-Kołomyjec -** Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała wniosek przedstawionej uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Otwieram dyskusję. Nie widzę chętnych. W takim razie przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych z autopoprawkami, które wniosła Pani Małgorzata Sz wajkowska? Kto z Państwa jest za?***

**„za”-14 radnych**

**„przeciw”-----**

**„wstrzymał się”-1 radny**

Ad.8.3.Zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2011-2019.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę, Pani Sz wajkowska.

**-p. Skarbnik-** Bardzo przepraszam, ale jeżeli tyle jest tych obliczeń to zdarza się, że wkradają się

jakieś błędy. Proszę Państwa w tej prognozie, którzy jedni z Państwa otrzymali na komisjach, a innym Państwu przedstawiłam dzisiaj tę zmianę. W wierszu 14, gdyby można było, bo to jest konsekwencja rozbitcia tego zobowiązania z uchwały o obligacjach. W wierszu 14, to jest podwiersz „wolne środki”. Tam jest zapisana kwota 169.169. Gdyby można było zmienić na kwotę 159.411. A w podwierszu „przychody z tytułu kredytów, pożyczek i emitowane papiery wartościowe” tu jest właśnie ta kwota 9.758, o której rozmawialiśmy na Komisji Finansowej. I wtedy już te wszystkie uchwały mają spójność. I jedno z drugiej wynika.

**-p. Przewodnicząca-** Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. G. Adamczyk-** Tak jak poprzednio.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty zaaprobowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna przyjęła jednogłośnie projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa pozytywnie akceptuje projekt tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie ***kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2011-2019. Kto jest za?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

*Ad.8.4 Informacja o działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku za rok 2010.*

**-p. Przewodnicząca-** Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. G. Adamczyk-** Tak jak poprzednio.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały. Pani Wesołowska była obecna na Komisji Oświaty. Udzieliła wyjaśnień na niepokojące nas pytania. Także jednogłośnie za.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna jednogłośnie projekt uchwały o przyjęciu informacji z działalności MOPS.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa nie wyraziła stanowiska w sprawie tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. ***Kto z Państwa jest w takim razie za przyjęciem informacji o działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku za rok 2010? Kto jest za?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

*Ad.8.5. Informacja o działalności statutowej Miejskiego Centrum Kultury w Ciechocinku za rok 2010.*

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie tej uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa nie wyraziła stanowiska w sprawie przyjęcia projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji o działalności statutowej Miejskiego Centrum Kultury w Ciechocinku za rok 2010? Kto jest za?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**



Ad.8.6. Informacja o działalności statutowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechocinku za rok 2010.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w sprawie.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt informacji.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa nie zajmowała stanowiska w sprawie tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o informacji o działalności statutowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechocinku za rok 201? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie).**

Ad.8.7. Informacja o działalności statutowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku za 2010 rok.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajmowała się tą sprawą.
- r. **K. Oświaty**- Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednogłośnie przyjęła przedstawiony projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa zapoznała się ze sprawozdaniem, ale nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.
- p. **Przewodnicząca**- Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan radny Wojciech Zieliński.
- r. **W. Zieliński**- Ja mam pytanie do Pana Tomka. Mnie niepokoi nieużywalność tego boiska przy gimnazjum. Tutaj ludzie walczą o miejsce na boisku, a tamto boisko stoi puste. To znaczy, ja myślę że przyczyna tkwi w tym, że te dzieci jak chcą pograć, to wśród nich musi być pełnoletnia osoba, dopiero mogą wejść na boisku. Czy nie udałoby się zrobić tak, często się praktykuje. Jest regulamin, do którego trzeba się stosować i tam nie potrzeby wtedy żadnego opiekuna, i wtedy jeszcze dwie kamery. I wtedy można chadzać po tym boisku. Bo jak oni mogą wejść tylko z osobą powyżej 18-tego roku życia, nie będzie tam dzieciaków. Oni grają wtedy tam na asfaltowym boisku. Przecież ja ich widzę, przychodzę popołudniami też do szkoły. Grają tam, w koszykówkę pykają, ale nie wchodzą na te tartanowe, ponieważ właśnie taka jest bariera. Nam może się wydawać, że ona jest do pokonania. Natomiast niewykorzystanie tego boiska świadczy o tym, że ta bariera jest dla dzieci zbyt wysoka. Ale może ja się mylę.
- p. **Tomasz Górecki dyr. OSiR**- Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Na pytanie Pana Wojtka Zielińskiego chciałem powiedzieć, w ten sposób. Młodzież na to boisko wielofunkcyjne na dzień dzisiejszy nie przychodzi z osobą pełnoletnią. Jest wywieszony regulamin. To boisko jest dostępne. Wystarczy podejść do pracownika, który wydaje klucz i tam ta młodzież może wejść i normalnie uczestniczyć w zajęciach. To się tak w ten sposób odbywa. Nawet wczoraj mieliśmy zajęcia. Związek Harcerstwa Polskiego, jeśli się nie mylę, uczestniczył w tych zajęciach. Był chyba jeszcze jakiś zlot, o ile dobrze pamiętam. Także korzystali z tego boiska. Także w tygodniu dzieci wchodzą na to boisko, nieodpłatnie zgodnie z uchwałą i zarządzeniem tutaj Państwa radnych. Nie ma żadnego problemu.
- p. **Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu informacji o działalności statutowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku za 2010 rok? Kto z Państwa jest za?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.8. Sprawozdanie z działalności Związku Miast Nadwiślańskich w roku 2010.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie licząc na to, że przedstawiciel delegat do tego związku na dzisiejszej sesji coś nam ciekawego powie. I wtedy wypracujemy swoje stanowisko.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna też jednomyślnie przyjęła projekt tej uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa zapoznała się z projektem tej uchwały, ale nie zajmowała tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Jerzy Draheim.

**-r. J. Draheim-** Pani Przewodnicząca, my na Komisji Komunalnej dyskutowaliśmy nad temat tej uchwały. I mamy tylko jedno pytanie. W poprzednich latach Pani Przewodnicząca również działała w Związku Miast Nadwiślańskich. I z tego czasu przypominam sobie otrzymywaliśmy dofinansowanie. Ten chodnik, który jest od hali sportowej w kierunku Wisły to jest jeden z elementów dofinansowania tego stowarzyszenia. W tym roku zostały dofinansowane imprezy w takich miastach jak Chełmno, Świecie, Puławy, Grudziądz, Sandomierz. I nasze pytanie idzie w tym kierunku, jakie warunki my jako miasto musieliśmy spełnić, żeby otrzymać jakieś dofinansowania na imprezy kulturalne czy na jakąś infrastrukturą związaną z Wisłą? Bo rozumiem, że to idzie w tym kierunku. Myśmy tutaj rozmawiali, że czym bliżej Wisły, czym więcej imprez nad Wisłą, tym te pieniądze są łatwiejsze do zdobycia. Ale czy to oznacza, że ta odległość powiedzmy może tego kilometra, może półtora nas ogranicza? Jak to wygląda?

**-p. Przewodnicząca-** Nie. Trzeba założyć wnioski. Ja o tym informowałam i Panią Sz wajkowską i także Pana Prezesa GWOPR- u Pan Handziuka, że takie możliwości są. Tylko ja mam wgląd, czy takie wnioski były, a takich wniosków nie było. I jedynie, jak co roku, została dofinansowana impreza dzieci będących pod opieką MOPS- u w kwocie 1 tys. zł w ramach imprezy „Lato na Wiśle”. Nie wiem, jak będzie wyglądało sprawozdanie w przyszłym roku, ponieważ jak we wszystkich stowarzyszeniach są problemy finansowe. Będą znaczne ograniczenia. Już są cięcia. To z różnych względów, ale to w przyszłym roku też mogą powiedzieć. Gdyby ktoś z Państwa chciał wiedzieć więcej, to raz, że dysponuję wszystkimi materiałami, ale też jest strona internetowa, na której wszystkie sprawozdania, informacje - może bardziej pełne niż ograniczenia, jakie stawia ten projekt uchwały, są.

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania z działalności Związku miast Nadwiślańskich w roku 2010? Kto jest „za”?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.9.Sprawozdanie z Kujawsko- Pomorskiej Organizacji Turystycznej w roku 2010.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła proponowany projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa zapoznała się z projektem uchwały i nie zajęła stanowiska.

**-r. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Czy ktoś ma jakieś pytania. Nie widzę. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania z Kujawsko- Pomorskiej Organizacji Turystycznej w roku 2010? Kto jest za?***

## **„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

### Ad 8.10. Sprawozdanie z działalności Związku Miast Polskich.

- p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tym temacie.
- r. K. Rytter**- Komisja Oświaty jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa nie zajmowała stanowiska w sprawie projektu tej uchwały.
- p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania z działalności Związku Miast Polskich w roku 2010? Kto jest za?**

## **„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

### Ad 8.11. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP w roku 2010

- p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- r. K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie zaakceptowała projekt tej uchwały.
- r. P. Kanaś**- Komisja zapoznała się z projektem uchwały, ale nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.
- p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Czy ktoś ma pytania? To ja mam pytanie do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, jak wygląda sprawa prywatyzacji uzdrowisk? Może Pan rozwinie ten temat. Ja wiem, że Ciechocinkowi to nie grozi. Ale może jakieś nowości.
- p. Burmistrz**- Mogę tylko przekazać te informacje, które otrzymaliśmy podczas Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych. Uczestniczył w naszym posiedzeniu zastępca dyrektora Departamentu Prywatyzacji ds. Uzdrowisk i poinformował, że Minister Skarbu odstąpił od pomysłu prywatyzacji wszystkich 44 uzdrowisk. Wyodrębnionych zostało- tutaj mogę być nie precyzyjny, chyba 6-7 uzdrowisk- na pewno Krynica, na pewno Busko, na pewno Ciechocinek, na pewno Kołobrzeg, Świnoujście. W każdym bądź razie 6 uzdrowisk, ja mogę to doprecyzować. W przerwie sprawdzę. Wszystkie pozostałe uzdrowiska będą prywatyzowane. Na moment spotkania z panem dyrektorem, prywatyzowane były- poza Nałęczowem, to uzdrowisko było sprywatyzowane jako pierwsze w Polsce- wszystkie uzdrowiska Kotliny Kłodzkiej. Sprywatyzowany został Wieniec, sprywatyzowany został Inowrocław. Gdybym wiedział, że Pani Przewodnicząca byłaby zainteresowana, to doprecyzowałbym swoją wiedzę, ale na tamten moment przedstawiania zaangażowania prac pan dyrektor poinformował, że kolejny pakiet 10 uzdrowisk jest przygotowany do prywatyzacji. Prywatyzacja odbywa się w drodze negocjacji z potencjalnymi nabywcami, ze względu na to, że Ministerstwo Skarbu stoi na stanowisku, że trzeba bardzo mocno zabezpieczyć pakiet socjalny dla zatrudnianych pracowników. Poza tym, podczas negocjacji określa się także wysokość nakładów finansowych, jakie dany nabywca zobowiązuje się ponieść w określonym przedziale czasowym na rozwój danego uzdrowiska. Oficjalnie tych 6 bądź 7 uzdrowisk zostało wyłączone z procesów prywatyzacji, natomiast powiedziałbym tak nieoficjalnie, że zostaną tylko 3 wiodące uzdrowiska jako własność Skarbu Państwa. Natomiast wszystkie pozostałe będą podlegały procesowi prywatyzacji. Kłopot polega na tym, Proszę Państwa, jeszcze kilka lat temu kiedy zapadały decyzje o prywatyzacji polskich uzdrowisk, podzielono je na trzy kategorie. Pierwsza do szybkiej prywatyzacji, druga do stopniowej prywatyzacji i trzecia- uzdrowiska narodowe. Wrócono do przedwojennego nazewnictwa. Tych uzdrowisk narodowych, o ile sobie dobrze przypominam, miało być wtedy 11. Zasada, która miała obowiązywać, miała być mniej więcej taka, że środki finansowe pochodzące z tej pierwszej prywatyzacji, a potem także z prywatyzacji kolejnych uzdrowisk, strumień tych pieniędzy miał być skierowany na podniesienie

standardu i rozwój uzdrowisk narodowych. Realia finansowe budżetu Państwa to po pierwsze. Po drugie, myślę, że bardziej liberalne podejście obecnego rządu i Ministerstwa Skarbu, spowodowało, że odstąpiono od tej zasady. I zgodnie ze stanowiskiem Pana Ministra Rostowskiego 100% środków podchodzących z prywatyzacji uzdrowisk, zostaje skierowane do budżetu państwa. Ponieważ Pan Minister stoi na takim stanowisku, że pozostałe gminy uzdrowiskowe nie mogą być w jakiś sposób szczególnie potraktowane. Budżet Państwa ma ogromne potrzeby. Te pieniądze, które pochodzą z prywatyzacji, wbrew pozorom nie są tak wielkie dla budżetu Państwa, żeby ten budżet podreperować. Natomiast byłyby bardzo znaczące dla uzdrowisk wyłączonych z procesu prywatyzacji. Niestety, odbywa się klasyczne ciulanie środków finansowych do budżetu. I pieniądze, które np. wpłaciła Spółka wyodrębniona w strukturach KGHM Polska Miedź, która wykupiła wszystkie uzdrowiska w obrębie Kotliny Kłodzkiej, te pieniądze w całości zasiliły budżet Państwa. Nie ma w tej chwili żadnego rozporządzenia, w oparciu o które pieniądze tak jak wcześniej zakładano, pozyskiwane ze sprzedaży uzdrowisk zasilałyby uzdrowiska wyłączone z procesów prywatyzacji.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu sprawozdania z działalności Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP za rok 2010? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad 8.12. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich w roku 2010.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa nie wyrażała opinii w sprawie projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Jaworski.

**-r. D. Jaworski-** Ja mam takie pytanie, bo tutaj mamy takie zdanie Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę w sprawie skreślenia Leszna z listy członków Stowarzyszenia. Czym Leszno zawiniło czy może Leszno się już nie chciało być w tym Stowarzyszeniu?

**-r. W. Marjański-** Tak. Powód jest właśnie prosty. Leszno nie zauważyło jakiś skutków wymiernych swojej przynależności do Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich i wystąpiło o to, aby zostało skreślone z grupy Stowarzyszenia.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa jeszcze ma pytanie? Nie widzę. **Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały o przyjęciu sprawozdania z działalności Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich w roku 2010? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad 8.13. Sprawozdanie z działalności Związku Gmin Ziemi Kujawskiej w roku 2010.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty wyraziła pozytywnie zdanie na temat projektu uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnikliwie zapoznała się projektem tej uchwały. Jednak nie wyrażała stanowiska w tej sprawie.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram więc dyskusję. Kto z Państwa ma pytania? Pan Jaworski, proszę.

**-r. D. Jaworski-** Ja mam tylko takie pytanie - ścieżki rowerowe. Czy mógłby ktoś ten temat rozwinąć? Czy tam się coś dzieje?

**-p. Przewodnicząca-** Obecnych jest dwóch delegatów Pan Burmistrz i Pan Krzysztof Czajka.

**-r. D. Jaworski-** Raczej do Pana Czajki mam pytanie.

**-p. Krzysztof Czajka delegat ZGZK-** Odpowiadając na Państwa pytanie, powiem w ten sposób. Ścieżki rowerowe. Grunty pod inwestycje zostały przekazane firmie, która wygrała przetarg. Druga sprawa. Na pewno rusza już ścieżka na terenie Wagańca. Co do Ciechocinka są kwestie dotyczące drzew w pasie drogowym ścieżki. Tutaj brakuje jakiś drobnych uzgodnień. Ale generalnie nie ma przeszkód, żeby ten temat już niebawem ruszył w pełni. Jest oprócz ścieżek rowerowych jeden dość istotny temat. W zasadzie gorący. Dzisiaj jestem po rozmowie z Przewodniczącym Zarządu Panem Ryszardem Borowskim. Prezes „Ekoskładu” został zobowiązany do wykonania zadania w hali sortowniczej. Faktycznie, i to myślę, że delegaci, którzy do tej pory byli w Związku Gmin, to też mieli do czynienia z takimi sytuacjami, że na wysypisku podczas dość wietrznych dni śmieci są roznoszone przez wiatr po okolicznych polach, a pracownicy zamiast sortować, to zbierają je po tych polach. Także myślę, ruch na pewno dobry. Zobaczymy, jak zostanie zrealizowany. Prezes dostał oczywiście określony czas na zrealizowanie tego zadania. Będziemy obserwować, czekać, jak to będzie wyglądało.

**-r. D. Jaworski-** Czas dostał. A czy środki też?

**-p. K. Czajka-** Środki finansowe będą na pewno troszeczkę zmniejszone. Nie wiem, czy nie będzie to podzielone na jakieś etapy. Nie chcę się w tym temacie na razie wypowiadać. To tyle.

**-r. J. Draheim-** Z tego co wiem, Krzysztofie, jesteś Przewodniczącym Związku. Natomiast wszystkie informacje, które tutaj otrzymaliśmy są z posiedzeń Zarządu. Czym to jest spowodowane?

**-p. K. Czajka-** Jest to spowodowane tym, że podobnie jak i do tej pory, pracuje Zarząd. To zarząd wypracowuje całą politykę Związku. My spotykamy się jako delegaci do tego, aby podejmować uchwały. Powiem tak, że myślę, że oprócz delegatów, którzy tworzą Zarząd, to reszta uczestniczy w pracach na samych zgromadzeniach. Nie wiem, może koledzy wcześniej byli zapraszani na posiedzeniach Zarządu. Czy kolega Wojciech często uczestniczył w takich posiedzeniach Zarządu? Czy kolega Darek sobie przypomina, jak często? Tak to wygląda. Tak wygląda ta praca. Więc jeżeli chodzi o pracę Związku, to wydaje mi się, że jest to najobszerniejsze. Zresztą powiem w ten sposób. To sprawozdanie jest przygotowywane za 2010 rok, więc trudniej jest mi się odnosić do tego, co było. Myślę, że przyszłe sprawozdanie będzie obszerniejsze i będzie inaczej wyglądało niż to za ten ubiegły rok. Jeszcze jakieś pytanie? Może Pan Burmistrz by miał coś do dodania. Bo wiem po rozmowie z Panem Ryszardem Borowskim, że są jakieś uzgodnienia w sprawie tych pasów drogowych na terenie gminy Ciechocinek.

**-p. Burmistrz-** Żeby przygotować grunty pod budowę ścieżki rowerowej w obszarze Ciechocinka, rzeczywiście istnieje konieczność wycinki drzew. Ale tak się składa, że właścicielem ul.700-lecia jest Powiatowy Zarząd Dróg w dalszym ciągu. I Powiatowy Zarząd Dróg nie przekazał nam ich w administrowanie. I ten wniosek, który został do mnie skierowany, został skierowany do właściciela, bo to właściciel drogi musi się wypowiedzieć na temat możliwości dokonania wycinki. Ale ze strony Powiatowego Zarządu Dróg generalnie jest duża przychylność do tej inwestycji pod nazwą budowa ścieżek rowerowych. Mam nadzieję, że tutaj żadnych przeszkód nie będzie. W obszarze Ciechocinka w zderzeniu np. odcinkami Raciążka, Nieszawy czy gminy Aleksandrów, jest stosunkowo nieduże. Także sprawa jest w tej chwili po stronie Powiatowego Zarządu Dróg. Myślę, że niebawem wydana zostanie stosowna decyzja, że drzewa zostaną wycięte. Natomiast chcę powiedzieć, że wybudowanie zadania nad linią sortowniczą, pewnie przy okazji będzie chroniło przed rozwiewaniem odpadów. Ważniejszym elementem jest to, że jesteśmy zobligowani, mówię nie tylko o Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, ale i całej Polsce, pełnić określone normatywy narzucone przez Unię Europejską. I jeśli ta linia sortownicza na wysypisku w Służewie nie zafunkcjonuje i nie będzie dokonywany rozdział odpadów, czyli nie zmniejszy się w sposób radykalny ilość śmieci niesortowanych, to niechybnie będzie to prowadziło do nałożenia ogromnych kar. A w ślad za tym do likwidacji tego wysypiska, z czego jak sądzę tacy giganci jak Machnacz czy Toruń byliby zadowoleni, bo mieliby dodatkowo nowych klientów. Także tutaj właściwe zabezpieczenie i wdrożenie sortowania odpadów na dużą skalę, jak na możliwości tego wysypiska w Służewie, staje się koniecznością, bo od nowego roku będą obowiązywały zupełnie

nowe przepisy i te śmieci nie sortowane, jeszcze nikt o tym nie mówi, ale prawdopodobnie opłaty mogą być wyższe do 1000% w stosunku do tego, co płaci się aktualnie.

**-p. Przewodnicząca-** Czy producenci śmieci będą mieli takie podwyżki? Czy to się rozłoży?

**-r. W. Zieliński-** Nie, ci którzy otrzymują odpady, będą zobowiązani do sortowania. Dlatego tak ważna jest ta edukacja, która lepiej, gorzej, ale jest prowadzona i która ma zagwarantować, że ilość śmieci niesortowanych będzie z każdym rokiem mniejsza pomimo, że śmieci na wysypisku może przybywać.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

**-r. W. Zieliński-** Ja to się cieszę, że tam doszło do zmiany układu sił w tym Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, bo właściwie o wszystkim tym była mowa, tylko nie było później przełożenia na wykonanie tych rzeczy. Ścieżka rowerowa to nie jest efekt pracy dwóch miesięcy tego Zarządu. Tylko właściwie to jest efekt ciężkiej pracy tamtego Zarządu przez kilka dobrych lat. I to jeszcze trzeba było się dobrze spierać z Panem Borowskim na ten temat. Jest jedna rzecz fajna, że Pan Borowski złapał szansę, o której też była mowa. Ja nie byłem w Zarządzie więc też nie muszę się wysilać i siebie chwalić, tylko mówię o tamtym Zarządzie. Jest szansa, że powstanie ścieżka rowerowa najdłuższa w Polsce. To fajnie. O wszystkich tych zmianach, które miały dotyczyć wysypiska, było bardzo dużo mowy, ale Ci którzy dzisiaj mówią, że to jest niezbędne, kiedyś wcale nie przykładali ręki do tego, żeby to robić. To dobrze, że tak jest. Przynajmniej będą się mieli czym pochwalić. To jest rzeczywiście niebezpieczeństwo. To jest tak, jak kiedyś z oczyszczalniami ścieków. Tak dzisiaj wszyscy, którzy wyrzucają śmieci muszą mieć świadomość taką, że jeżeli nie będziemy sortować śmieci, będziemy bardzo drogo płacić. I żeby nikogo nie łudziła nadzieja, bo i takie zakusy były, że jak wysypisko w Służewie Polu było zamknięte to by było dobrze. To wtedy byśmy zobaczyli, ile chce od nas Machnacz, ile chce od nas Toruń. Przypomnę, że Związek Gmin Ziemi Kujawskiej powstał właściwie dla wysypiska, bo pierwsze rozmowy, które były prowadzone to właśnie zagospodarowanie śmieci. Daj Boże, żeby ten Związek przetrwał, żebyśmy mogli wyrzucać śmieci tutaj i sortowane, i żeby to się toczyło w tym kierunku, którym obecnie jest.

**-p. Burmistrz-** Ja tylko jedno zdanie tak w uzupełnieniu do wypowiedzi Pana radnego Zielińskiego. 16 lat temu były realizowane dwa zadania inwestycyjne z udziałem środków gminy. Gazyfikacja i właśnie budowa międzygminnego wysypiska śmieci. Nie było innych zadań inwestycyjnych, co już wtedy- może to świadczyć o tym, że już wtedy – dostrzegano potrzebę zabezpieczenia składowiska tych odpadów. Tylko że dziś mamy do czynienia z zupełnie innymi realiami. Dzisiaj ten zrzut, który następował przez kilkanaście lat, w takiej w świetle przepisów europejskich, nie może być kontynuowany. I tutaj pole do popisu dla firm, które będą się zajmowały wywozem, ale także zmianą przepisów, które nałożą na gminy obowiązek zajmowania się wszystkimi odpadami komunalnymi. Zupełnie nowa jakość, inne realia, wielkie zadanie, wielkie wyzwanie bez zrozumienia, pomocy mieszkańców bardzo trudne do zrealizowania. Natomiast chcę Państwu powiedzieć, że wszyscy także ci, którzy pod osłoną nocy podrzucają całe bagażówki odpadów niesortowanych pod dzwony, będą płacić stosowne podatki. I z tych podatków, w oparciu o te środki finansowe, będziemy prowadzić całą akcję związaną z wywozem nieczystości komunalnych. Przed Państwem ta procedura związana z przyjęciem odpowiednich zasad, reguł naliczania, rozliczania. Ale to jeszcze chwila.

**-r. W. Zieliński-** Jeszcze powiem tak, jeszcze w kontekście śmieci i ustaw wyższego rządu. Przypomnę ustawę o azbestie. I to nas czeka. Ja będę zadawał te pytania związane z azbestem do Pana Burmistrza. Do Pana Ogrodowskiego się zwracam. Bo nie można czekać. Bo można powiedzieć tak, za 15 lat mnie nie będzie, to ja się nie będę zajmował azbestem dziś. Tylko że za 15 lat ktoś stanie przed taką perspektywą, jaką stoimy dziś, takiego gwałtownego przyspieszenia związanego z segregacją śmieci. Należy takich sytuacji unikać. Musimy zrozumieć też rzecz taką, że pozbywanie się śmieci kosztuje. Nie można ludziom wmawiać, że ktoś to zrobi i będzie za półdarmo. To kosztuje, kosztowało i będzie kosztowało. Trzeba tak robić, żeby jak mniej bolało. Czy człowiek z mieszkania w bloku weźmie siateczkę śmieci i pójdzie gdzieś wyrzuci? Nie, bo on płaci za wywóz tych śmieci do Spółdzielni. On pójdzie do tego śmietnika, gdzie ma wyznaczone i tam wyrzuci. To najczęściej robią ludzie, których nie możemy złapać w ten sposób. Mieszkasz w

domku jednorodzinny to nie znaczy, że ty nie produkujesz śmieci. Też produkujesz śmieci. W Spółdzielni Mieszkaniowej, jak ich jest czworo w domu, to właściwie za cztery osoby musisz zapłacić i koniec. Te śmieci są własnością Spółdzielni. A ta część, która nie jest własnością, można powiedzieć, że niczyją, indywidualną. To z tym jest problem największy. Bo proszę mi powiedzieć. Czy Pan Jaworski bierzesz siateczkę i gdzie idziesz? Do swojego śmietnika. No tak wygląda problem.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Czy ktoś chciał jeszcze zabrać głos? Pan Jaworski, proszę.

**-r. D. Jaworski-** Ja chciałem, ale delegat mi uciekł. Przykro mi, że nie miał czasu czekać do końca debatowania nad tym punktem. Jeszcze jest jedna rzecz. ....Jeden z delegatów- może tak. Jeszcze jest jeden temat- widzę trzy podpisy, a delegatów jest raptem dwóch. Grzecznie by było gdyby chociaż raz w roku pokazało się trzech delegatów. Głosujemy chyba nad przyjęciem sprawozdania z działalności Związku, tak? Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś chciał jeszcze zabrać głos? ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały o przyjęciu sprawozdania z działalności Związku Gmin Ziemi Kujawskiej w roku 2010? Kto jest za?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.14. Informacja Burmistrza Ciechocinka na temat realizacji zadań na rzecz osób niepełnosprawnych.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna obradowała w pełnym składzie, jednak nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna jednogłośnie przyjęła projekt przedstawionej uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. ***Kto jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu informacji Burmistrza Ciechocinka na temat realizacji zadań na rzecz osób niepełnosprawnych? Kto jest za?***

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.15. Przyjęcie „Regulaminu konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji”.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna nie debatowała w tej sprawie.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Satora.

**-r. M. Satora-** Ja mam taką uwagę. Organizacji pozarządowych w Ciechocinku nie jest za dużo. W związku z tym, ja mam taką propozycję do Pana Burmistrza, żeby przy organizowaniu konsultacji w sprawach, które będą przedmiotem tej uchwały, żeby jednak zawiadamiać organizacje pozarządowe. Nie wiem, czy telefonicznie czy drogą mailową, czy w sposób pisemny. Oczywiście zaraz będą głosy, że to będzie na stronie Urzędu i że to będzie dostępne. Nie zawsze zauważa się pewne tematy. W związku z tym, jeśli to miał być szeroki aspekt, to znaczy, że wszystkie organizacje mogłyby mieć wpływ, jakie ustalenia zostałyby podjęte. To ja myślę, że dobrze by

było, żeby indywidualnie zawiadamiać takie organizacje. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. **Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia „Regulaminu konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji”?** Kto jest za?

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.16. Informacja dotycząca przygotowania miasta do sezonu.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna na swoim poprzednim posiedzeniu zajmowała się tym tematem. Natomiast nie zajmowaliśmy się na ostatniej. Nie opiniujemy. Także nie zajęliśmy stanowiska.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna poświęciła temu tematowi jedno posiedzenie. Był to temat z harmonogramu i pozytywnie opiniowała informację o przygotowaniu do sezonu.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Bartosz Różański.

**-r. B. Różański-** Panie Burmistrzu chciałem wyrazić swoją opinię odnośnie planu imprez w Ciechocinku. Plan jest oczywiście bardzo bogaty. Natomiast z przykrością stwierdzam, że tutaj jest brak typowo imprez dla rodzin. Mamy tutaj piękny koncert na powitanie wakacji. Proszę sobie wyobrazić ... w Teatrze Letnim, w Filharmonii Pomorskiej, raczej to nie jest koncert rodzinny. Brakuje jakiś takich typowo koncertów, żeby można było w charakterze luźnym wybrać się do naszego miasta. Chciałbym się spytać, bo Pan Burmistrz informował nas na Komisji Oświaty o koncertach (to był jeden termin podany) disco polo. Czy jest już jakiś zaplanowany termin, czy jakaś przymiarka pod tym adresem? Czy w ogóle jest planowany jakiś koncert? Czy jest planowane ściągnięcie jakieś większej gwiazdy muzyki rozrywkowej do Ciechocinka?

**-p. Burmistrz-** Zorganizowanie koncertu z udziałem zespołu, preferującego muzykę lekką, disco polową, połączonego z rozdawnictwem 100 płyt, a potem jeszcze dwu czy ponad dwu godzinna impreza z udziałem didżeja jest planowana. Koszt tego koncertu to jest około 6 tys. zł. W tej chwili Pani Justyna Małecka ma takie zadanie, żeby ustalić termin, który nie będzie kolidował z imprezami wcześniej zaplanowanymi i jednocześnie pozwoli na organizację tego koncertu w terminie tzw. szczytu sezonu. Natomiast myślę, że to jest kwestia pewnego upodobania. Panu Radnemu nie bardzo odpowiada taki zestaw imprez, które zostały zaproponowane. Muszę powiedzieć, że do wielu z nich i mieszkańcy i goście Ciechocinka mocno się przywiązali, i czekają na te koncerty. Otrzymujemy dziesiątki zapytań, zarówno jak i Biuro Promocji jak, i Pani Inspektor ds. Kultury i Sportu, z prośbą o określenie terminu. Nie wszyscy prawdopodobnie korzystają z informacji na stronie internetowej. Proszę Państwa, sytuacja wygląda w ten sposób, że ile byśmy tych imprez nie zrobili, to zawsze można powiedzieć, że tych imprez jest za mało. Natomiast rzeczywiście nie możemy się równać do takich gigantów jak Warszawa czy nawet Sopot. Czy najpierw Sopot, później Warszawa. Ale mnie się wydaje, że kilkadziesiąt imprez, które już zostały wpisane do kalendarza na bieżący sezon, powinno sprawić, że każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Niezależnie od tego, co jest tutaj zapisane, ponieważ kalendarz jest takim dokumentem żywym, ciągle uzupełnianym. Zapewne znajdą się inne przedsięwzięcia artystyczne, na które jak sądzę, wiele osób będzie czekać i które sprawią ogromną frajdę. Aktualnie nie mogę wskazać konkretnego terminu tego koncertu disco polo. Natomiast on będzie miał charakter imprezy, gdzie będzie się można pobawić. Wiem, że w ubiegłym tygodniu miało dojść do spotkania przedstawiciela agencji reklamowej Pana Ceglewskiego, ale przyznacie Państwo, że jak na jeden wieczór, jedno popołudnie te oczekiwania finansowe były dość mocno wygórowane- bo 30 tys. zł. Myślę, że można zrobić kilka imprez na tym samym poziomie artystycznym, a może wtedy



spełnione byłyby oczekiwania także tych, którzy chcieliby coś zupełnie lekkiego. Potwierdzam to, że taki koncert disco polo i muzyki dance na pewno się odbędzie.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Pani Klara Drobniowska.

**-r. K. Drobniowska-** Tutaj do planu imprez w Ciechocinku wkraść się drobny błąd. Prosiłabym o sprostowanie, ponieważ impreza „Łączy nas Wisła- Święto soli” odbędzie się 4 i 5 czerwca, a nie tak jest tutaj podane 5-6 czerwca. Prosiłabym o dokonanie tej poprawki. Wracając do problemu, który poruszył Pan Bartosz, ja myślę, że tu jest dużo propozycji, które zaspokoją liczne gusta od młodszych do starszych. Niektórzy nam zarzucają, że nic nie robimy dla młodzieży. To nie jest prawda. My już tą młodzieżą nie jesteśmy i być może, że nie spełniamy oczekiwań. Nie wiem, jak Państwo, może macie większy kontakt, ale sami młodzi zapytani co chcieliby, czego się spodziewają, nie mają propozycji. Jeżeli chcieliby coś zrobić, a to co proponuje miasto im nie odpowiada to mogliby wskazać czego oczekują. A to co teraz się odbędzie, mam nadzieję finał w Teatrze „Pokaż na co Cię stać” ....Ja jeszcze dążę do czegoś takiego. Jeżeli to wypali, ja myślę, że to może być cykliczne i odbywać się częściej. Dlatego, że to nie pociąga za sobą zbyt wielu kosztów prawda, Pani Dyrektor?

**-p. Burmistrz-** Sprawy organizacyjne leżą po stronie Urzędu i zabezpieczenie na nagrody dla najlepszych z najlepszych.

**-r. K. Drobniowska-** Ale myślę, że można temu nie nadawać też formy konkursu, ale po prostu prezentacji. I wówczas nie byłoby. Rozumiem, że nagroda jest zawsze mobilizująca, ale nagrodą jest już to, że wystąpią, że przyjdą rodzice, znajomi, będą oklaskiwać. Ja myślę, że prezentacja talentu też jest dużą nagrodą. Ja bym poszła w tym kierunku. Ale to tak na marginesie. Dziękuję.

**-r. M. Satora-** Panie Burmistrzu, zwrócił się do mnie Pan Szmidt, zwany Don Wasylem. Mam taką informację, że chciałby się z Panem spotkać, porozmawiać. Ma z tym jakiś problem. Natomiast również wyraził wolę taką, że chciałby powrócić z festiwalem do Ciechocinka i w związku z tym byłby zainteresowany rozmowami w tym temacie z władzami miasta. To jest tylko informacja. Ja ją przekazuję, ponieważ wiem, że parę dni temu miał przygotować pismo, bo o takim się mówi. Nie wiem, czy pan Burmistrz je otrzymał czy nie. Wiem, że zaczyna jakby wyrażać zainteresowanie powrotu z festiwalem w szerszym tego słowa znaczeniu do Ciechocinka. Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** To tak w woli wyjaśnienia. Don Wasyl zaproponował organizację kolejnej edycji festiwalu w Ciechocinku w sytuacji, kiedy jest związany umową z Głinojeckiem. I tegoroczna edycja na pewno musi być przeprowadzona w Głinojecku. Myślę, że próba powrotu do Ciechocinka wynika z faktu, że nie wszystko w tej sferze najbardziej dżentelmeńskiej, ułożyło się po jego myśli. Ale to nie mój biznes i nie chciałbym się na ten temat wypowiadać. Z panem Don Wasylem sytuacja jest taka, że on raz chce, drugi raz nie chce. Ostatnio przysłał mi takiego SMS- a, upubliczniam treści prywatnych informacji: „W mieście źle o Tobie mówią, bo nie chcesz Festiwalu Romów- Don”. Proszę Państwa, przecież odejście od tego Festiwalu nie wynikało ze złej woli, tylko z niemożności spełnienia warunków finansowych. W pierwszym roku po odejściu media się bardzo mocno tym interesowały. Nie ma takiej opcji, nie wiem jak ma być dzisiaj, ale w tamtym czasie honorarium miało wynosić 500 tys. zł plus 100% kosztów organizacji festiwalu, które nie dotyczyły części telewizyjnej, tylko które pokrywał Don Wasyl, czyli jakieś historie związane z ustawieniem scenografii. Pewnie ponosiłyby jakieś koszty. Ale zabezpieczenie imprezy i to wszystko miałyby spaść na miasto plus 500 tys. zł w żywej gotówce. I tutaj podtrzymuję to stanowisko, żeby tu nikt nie miał złudzeń.- Miasta Ciechocinek wtedy nie było stać i dziś nie będzie stać na to, żeby nawet na taką imprezę jak Festiwal Kultury Romów za wszelką cenę utrzymywać w Ciechocinku.

**-r. W. Zieliński-** Ja miałem pytanie, właśnie ile kosztuje taki koncert Pana Don Wasyla. Żebyśmy mieli taką świadomość, że wszyscy, którzy chcą organizować festiwale w Ciechocinku, mają również oczekiwania finansowe. I nikt za darmo tutaj nie przychodzi do nas i mówi: zrobię koncert w Ciechocinku. Bo najczęściej jest tak, że Burmistrz dostaje propozycję i od razu dostaje propozycje, w jaki sposób finansowo powinien zrealizować to przedsięwzięcie. Najlepiej jakby w 100% miasto finansowało te propozycje. Stąd wynikają później te nieporozumienia związane z organizacją festiwalu, że się nie odzywają, że ktoś odszedł. A oczekiwania są tak potężne, a te

oczekiwania to są takie minimalne, które Burmistrz przedstawił, bo były i wyższe ze strony Pana Don Wasyla. My byśmy musieli powiedzieć, czy chcemy sfinansować takie przedsięwzięcia czy nie.

**-p. Burmistrz-** Tylko musimy rozgranaczyć koncert Zespołu Don Wasyla i Festiwal Zespołu Don Wasyla. Bo koncert pewnie za 10 czy 12 tys. zł można zorganizować. Natomiast festiwal to jest całe przedsięwzięcie logistyczne, organizacyjne, udział telewizji. A przecież jest konieczność zakwaterowania i wyżywienia setki artystów Romskich, 120 osobowej ekipy telewizyjnej. To wszystko leżałoby po stronie miasta. Tak było i wcześniej. Ale podzieliśmy nasze koszty na trzy części: telewizja, Don Wasyl i miasto. Dzisiaj podział miał być taki. Ja robię Festiwal, więc dostaję pół miliona złotych i o nic mnie głowa nie boli, telewizja robi swoje, a miasto robi resztę, czyli prawie wszystko.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Róžański.

**-r. B. Róžański-** Ja mam takie pytanie może nie do Pana Burmistrza, co do Pani Dyrektor MCK. Do tej pory śledziłem plan imprez i na stronie ciechocinek.pl ukazywał się bardzo dobrze. Natomiast nie mogę znaleźć planu z okazji Dnia Dziecka 1 czerwca. Jakby Pani mogła przybliżyć, od której do której jest planowana ta impreza? Co jest przewidziane? Muzyka o jakim charakterze? Tylko plan szczegółowy.

**-p. Barbara Kawczyńska-** Już służę odpowiedzią. Nie ukazało się jeszcze na stronie, ponieważ sprawa narodziła się ostatecznie w piątek po południu. Dlatego na pewno już dzisiaj moi pracownicy na stronie MCK program umieścili. Na pewno są już plakaty na mieście, ale oczywiście mam akurat dzisiaj program. Więc zaczynamy od godz.10 do 14. To będzie cykl imprez zorganizowanych w muszli koncertowej. Nie będą to prezentacje zespołowe, ponieważ mieliśmy ostatnio kilka takich koncertów i z ubiegłorocznych doświadczeń wiem, że dzieci zamiast oglądać jakieś propozycje programowe, wolą czynnie włączyć się w zabawę. Będzie taki program zmodyfikowany. Oczywiście będzie muzyka jakaś, ale będzie jak gdyby, skomasowany na zajęciach, myślę, że dość atrakcyjnych dla dzieci. Będą m.in. konkursy, zabawy, malowanie twarzy, budowanie zamków z gazet, wież z klocków, układanie puzzli na czas, nauka chodzenia na szrudłach, kręcenia hula- hop, bitwa makaronowa dla dzieci, wyścigi na dmuchanych piłkach, unihokej, przeciąganie liny, figury z balonów, "potrójne spodnie" - wyścigi, kręgle i mini golf, skakanki, narty wieloosobowe, przeprawa po balach - wirtualna rzeka, wyścigi w workach, kredka współpracy, zabawi NITENDO, minipokaz chemiczny - "doktor Sowa i profesor Mądra Głowa", będzie płachta edukacyjna i animacje różnego rodzaju. Będzie również troszeczkę elektronicznych gadżetów. Będą symulatory rajdowe, coś w rodzaju pokonywanie trasy wyścigowej, będą konsole, aktywne zawody sportowe. Będą również dwie zjeżdżalnie, co najbardziej dzieciaków cieszy. Dwie trampoliny z piłeczkami, gdzie dzieci mogłyby poskakać. Myślę, że ten program powinien się dzieciakom podobać.

**-r. B. Róžański-** Pani Dyrektor, wielkie słowa uznania za bardzo bogatym program. Uważam, że od 14.00 powinno się to rozpocząć, dlatego, że wiele osób, rodziców pracuje do 15.00. Ja np. kończąc pracę, jeżeli będę chciał z dzieckiem gdzieś wyjść, to będę musiał do Torunia jechać, bo w mieście nic się nie będzie działo.

**-r. B. Kawczyńska-** Ja powiem szczerze, że ta propozycja dopołudniowa wyniknęła z tego tytułu, że zgłosiły się do mnie placówki oświatowe. Pani Dyrektor Szkoły powiedziała, że zorganizowane grupy dzieci chętnie przyjdą. Więc będzie więcej możliwości zorganizowania skorzystania przez dzieciaków z tych propozycji dopołudniowych. Przychodzą klasy I-III, przychodzą przedszkola. Również przyjeżdżają do nas dzieciaki z ościennych gmin, które chcą się włączyć w te zabawy. Będzie z Domu Dziecka zorganizowana grupa dzieciaków i dlatego akurat taki pomysł. Mam nadzieję, że więcej dzieci będzie mogło skorzystać raczej z tych propozycji dopołudniowych.

**-r. B. Róžański-** Dziękuję.

**-r. Burmistrz-** Myślę, że Pan radny coś znajdzie dla siebie z tej bogatej oferty.

**-r. B. Róžański-** Będę o 14.00 w pracy jeszcze.

**-p. Burmistrz-** Panie dyrektorze, patrzę w kierunku dyrektora OSiR- u. Proszę powiedzieć, że to nie jest wszystko, co zostało na ten dzień przygotowane. Niech się Pan pochwali, bo pracuje Pan i nikt

o tym nie wie.

**-r. Tomasz Górecki dyrektor OSiR-** Nie, na pewno nasza oferta jest naszej stronie [www.osir.ciechocinek.pl](http://www.osir.ciechocinek.pl). Tam wszystkie są niezbędne informacje, jeśli chodzi o duże imprezy. Państwo radni, którzy mają swoje adresy mailowe dostają te informacje, które się odbywają, jeśli chodzi o Dzień Dziecka. Mamy 1 czerwca zarówno przedszkola, jak i gimnazjalistów, na hali też w godzinach popołudniowych. To się będzie odbywało. Nawet przyjeżdża do nas przedszkole z zewnątrz. Poza tym mamy memoriał Pana Komosińskiego na basenie wojskowym. I wiele, wiele innych atrakcji. Tak jak powiedziałem. Zapraszam na naszą stronę internetową. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. **Kto jest za uchwałą za przyjęciem informacji dotyczącej przygotowania miasta do sezonu letniego? Kto jest za?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.8.17. Uchylenie uchwały Nr VII/44/11 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 4 kwietnia 2011.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Bardzo mi się podoba dzisiejsze stanowisko Pani Skarbnik w pierwszych trzech uchwałach budżetowych, gdzie pomimo tego, że zostały wcześniej złożone, to jednak Pani analizowała sprawę i uznała, że mogą nastąpić błędy w podstawie prawnej. Zgłosiła to Pani Skarbnik. Ja jestem zbudowany taką sytuacją. Właśnie dziękuję za to. Natomiast, jeśli chodzi o ten punkt, który wywołała Pani Przewodnicząca, to muszę powiedzieć, że na Komisji Rewizyjnej bardzo byliśmy niezadowoleni taką sytuacją, że kolejny raz wraca pod obrady na sesji sprawa uchwała, która była miesiąc wcześniej procedowana. To już kolejny przypadek. Na poprzedniej sesji poprawialiśmy uchwałę jeszcze poprzedniej sesji. Dzisiaj mamy poprawiać to, co było miesiąc temu. Nie może być tak, że my będziemy tylko maszynkami do głosowania, że na zasadzie takiej, że ktoś nie dopisał podstawy prawnej, czegoś nie dopilnował. A mamy na zasadzie takiej wracamy kolejny raz do czegoś, co zostało wcześniej uzgodnione. Dlatego uważamy, że należałoby jednak zwrócić szczególniejszą uwagę na przygotowanie projektów uchwał. Tu szczególnie zwracam się do Pana Rady, ponieważ głównie chodzi o podstawę prawną. Także mam nadzieję, że to jest ostatni taki przypadek, że musimy wracać do uchwały, która była wcześniej procedowana. Natomiast Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w sensie takim, czy popiera czy nie popiera projekt tej uchwały.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty przyjęła proponowaną uchwałę.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna przyjęła projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa również pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr VII/44/11 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 4 kwietnia 2011? Kto jest za?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad 8.18. Zmiany w Statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinka.

**-p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-r. M. Satora-** Tak jak w poprzednim punkcie Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-r. K. Rytter-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja Komunalna jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.

**-r. P. Kanaś-** Komisja Finansowa również przyjęła projektu tej uchwały.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. **Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w Statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinka? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad 8.19. Ustalenie stawki z usługi świadczone przez przedszkola samorządowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ciechocinek.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tym temacie.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt przedstawionej uchwały.
- r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. **Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie ustalenie stawki z usługi świadczone przez przedszkola samorządowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ciechocinek? Kto jest za?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

Ad 8.20. Powołanie Doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej Ciechocinka.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
  - r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna popiera ten projekt uchwały.
  - r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
  - r. **M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.
  - r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu uchwały.
  - p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. W §3 mamy pkt. Ustalić następujący skład Komisji. Jest propozycja, żeby 5 osób weszło w skład komisji. Może być inna liczba. W takim razie proszę o podanie kandydatów. Pan Satora.
  - r. **M. Satora**- Może nie podanie kandydatów, tylko w uzupełnieniu informacji, że popieramy ta uchwałę. Chciałbym poinformować, że Komisja Rewizyjna ze swojego składu wytypowała kandydata.
  - r. **B. Różański**- Kandydatem jest Pan Mirosław Satora.
  - r. **M. Satora**- Tak wyrażam zgodę.
  - p. **Przewodnicząca**- Inne propozycje.
  - r. **D. Jaworski**- Ja proponuje Panią Klarę Drobniowską i Pana Grzegorza Adamczyka.
  - p. **Przewodnicząca**- Czy Pani Klara wyraża zgodę? I Pan Adamczyk?
  - r. **M. Satora**- Chciałbym zaproponować Panią Przewodniczącą Aldonę Nocną i Pana Pawła Kanasia.
  - p. **Przewodnicząca**- Ja wyrażam zgodę. A Pan Kanaś?
- To może bez wyborów. Skoro mamy 5 propozycji i wszyscy wyrazili zgodę, to Rada przyjmie te 5 osób. **Kto z Państwa jest za tym , aby te 5 osób wchodziło w skład Komisji Doraźnej w sprawie statutu?**

**„za”-15 radnych (jednogłośnie)**

W takim razie przyjmijmy uchwałę w sprawie powołania Doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej Ciechocinka..... (odpowiedź na głos z sali) Tu nie ma interesu prawnego.

**Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie powołania Doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej Ciechocinka? Kto jest za?**

**„za”- 15 radnych (jednogłośnie)**

Ad.9. Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych.

- p. **Przewodnicząca**- Czy coś się zmieniło? Czy są jakieś problemy? Może Pan Ogrodowski zabrałby głos?
- r. **W. Zieliński**- Może ja pomogę. Czy były rozmowy z Gminą Raciążek czy z Gminą Aleksandrów

w sprawie infrastruktury tych rowów. Ja sobie pozwoliłem na rozmowę z Panem Grzesiem ostatnio znowu na temat tych rowów. Bez współpracy tych trzech gmin nic w tej materii nie zrobimy. Pytanie, czy to będzie w punkcie porządku obrad czy nie. I tak będzie powracało, bo tak sobie tu z Panem Draheimem przyrzekliśmy, że będziemy tej sprawy pilnować i pewnie tak będzie. Jeżeli się nic nie wydarzyło, to proszę powiedzieć. Tylko żebyśmy mieli w perspektywie zimę lub jesień.

**-p. Wiceburmistrz-** W tym zakresie są dwa elementy. Jednym elementem to jest ocena stanów technicznego i przepustowości tego rowu, który przebiega od ul. Rolnej do wału wsteczny, tj. z wpływem na teren gminy Aleksandrów rurociągiem pod parkiem Zdrojowym. Mamy taką ocenę, taki raport stanu technicznego tego obiektu. Wnioski końcowe zostały sporządzone przez projektanta, który to zrobił. Ja nie będę tego omawiał, bo to jest zbyt szczegółowa informacja. Zapraszam wszystkich, osoby zainteresowane czy na Komisji Komunalnej, dla tych osób które chciałyby się zapoznać szczegółowo z tym materiałem, jest on do dyspozycji. Będziemy również mogli się spotkać z projektantem w tym zakresie, czy z tą osobą, która dokonywała tej oceny, spotkać się w tym zakresie i omówić ten materiał. I drugi element to jest zorganizowanie spotkania osób związanych z odtworzeniem Spółki Wodnej, tego Związku Wałowego, który na terenie Ciechocinka działał. Nie tylko na terenie miasta, bo on również działał na terenie wsi Wołuszewo czy na teren gminy Aleksandrów Kujawski i na terenie gminy Raciążek w obszarze Podola. I tak propozycja była na 27 maja zrobienie takiego spotkania, natomiast organizacyjnie nam się to nie udało. I myślę, że w najbliższym czasie, czyli od połowy, gdzieś 16 czerwca takie spotkanie zorganizujemy. Również z zaproszeniem osób z terenu gminy Aleksandrów i terenu gminy Raciążek. Również z osobami, które prawnie się tym zajmują, ze strony Starosty czy Urzędu Urządzeń Melioracji Wodnych we Włocławku. Ja mam również kontakt z osobami, które na terenie powiatu aleksandrowskiego tworzyły działania tych Spółek Wodnych. I również postaramy się zaprosić te osoby, które jakby przeszły te drogę odtworzenia struktury działających Związków czy Spółek Wodnych. Natomiast co do terminu, to jest to kwestia otwarta, czy to będzie 16 czy od połowy czerwca powinno dojść do takiego spotkania.

**-r. W. Zieliński-** Ja nie bez kozery mówię o kontaktach z sąsiednimi gminami. Udrożnianie rowów powinno zacząć się od tego, to co robił Pan Burmistrz, ale zrobił to w środkowej fazie od tego najdalszego momentu. Tak naprawdę nas interesuje udrożnianie rowów przy przepompowniach na gminie Aleksandrów. Czyli musimy współpracować z gminą Aleksandrów, to znaczy my jesteśmy w środku. Jak my nawet udrożnimy swoje rowy a i oni będą mieli niedrożne, to właściwie możemy tylko łatwiej ludzi podtopić, bo łatwiej woda się tam będzie zbierała. Dobra sprawą by było odnowienie tego Związku Wałowego, bo dzisiaj jest łatwiej pozyskiwać pieniądze na takie organizacje właśnie jak związek Wałowy. Unia Europejska nawet daje pieniądze na takie organizacje, a miastu trudniej by było zdobyć te pieniądze na takie przedsięwzięcie. Myślę, że należy szukać szansy w jak najszybszym odbudowaniu tego Związku Wałowego.

**-p. Wiceburmistrz-** Pieniądze na dofinansowanie tego Związku Wałowych czy Spółek Wodnych jest praktycznie co roku w budżecie Marszałka. Jest w budżecie taka pozycja, że możliwe są takie dofinansowania. Natomiast taka organizacja musi się wykazać zbieraniem składek, działaniami statutowymi, wykazać jakiś projekt, który uzyskałby akceptację i ubiegać się o jakieś środki zewnętrzne. Pierwszy warunek to jest rozpocząć działalność.

*Pani Skarbnik Małgorzata Sz wajkowska opuścila salę obrad.*

**-r. J. Draheim-** Mam pytanie do Pana Marka Ogródowskiego. Kilka miesięcy temu rozmawialiśmy na tej sali na temat inwentaryzacji rowów. Pan powiedział, że jest to w toku. Chciałbym się dowiedzieć, jak sprawa wygląda? Czy zostało to zakończone? To jest jedno. Drugie pytanie. Jeżeli została ukończona inwentaryzacja czy mieszkańcy, których posiadłości czy działki przylegają do tych rowów, zostali poinformowani, że obowiązkiem tych ludzi jest utrzymanie rowów jako przelotowych w czystości? I rozmawiałem z Panem na temat, kto jest właścicielem i czyim obowiązkiem jest udrożnianie rowów, które zostały zasypane. Od Pana uzyskałem informację, że Gmina nie ma nic do tego. Więc pofatygowałem się do Starostwa, gdzie tam ku mojemu zdziwieniu

pracownik Starostwa odpowiedzialny za rowy melioracyjne (to jest na pierwszym piętrze, po prawej stronie, bardzo sympatyczna pani) pokazała mi dokument, w którym stwierdzono: ustawa taka i taka, obowiązkiem gminy jest utrzymanie itd. Zszedłem na dół do działu, który zajmuje się mapami. Tam również uzyskałem odpowiedź, że te mapy, które Pan mi przedstawiał, są to rzuty. To nie znaczy, że tak ma wyglądać rów. To co z Panem rozmawiałem to rów, który jest narzucony, narysowany (ja przepraszam nie znam języka fachowego, ale myślę, że wiecie Państwo, o co mi chodzi). To jest sytuacja, jaką zastał geodeta w momencie tworzenia tej mapy. Dlatego też bardzo bym prosił Panią Przewodniczącą o zorganizowanie spotkania. Myślę, że nie na sesji tylko bardziej pod kątem roboczym na Komisji Komunalnej, spotkania z kimś, kto zajmuje się tymi sprawami w Starostwie, włącznie z osobą, która ma do czynienia z tymi mapami, z dokumentacją rowów. Bo jak wiemy na dzień dzisiejszy, rzeczywiście Pan Burmistrz w momencie kryzysu, kiedy się działo źle, kiedy piwnice były zalewane, ta interwencja została podjęta. Ale podobna sytuacja może przyjść za 2 czy 3 miesiące, kiedy przyjdą obfite opady i zacznie się sprawa rowów, ponieważ sprawa rowów moim zdaniem nie została jeszcze zakończona. Dziękuję.

**-p. Przewodnicząca-** Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? W takim razie ogłaszam 5 minut przerwy.

*Przerwa od godz. 14:30 do godz. 14:40.*

#### Ad.10. Wolne wnioski.

**-p. Przewodnicząca-** Chciałabym sama zabrać głos, ponieważ czuję się w obowiązku poinformowania Państwa, co z pewnymi naszymi działaniami. Jak Państwo pamiętają na jednej z sesji nie było podjętej uchwały w sprawie skargi Pani Teodozji Humeniuk. Skierowałam pismo do Pani Teodozji Humeniuk oraz do Wojewody i pozwolę sobie przeczytać.

*„W odpowiedzi na skierowaną przez Panią skargę do Wojewody Kujawsko- Pomorskiego na działania Burmistrza Ciechocinka informuję, co następuje:*

*1/ skarga wpłynęła do tut. Urzędu w dniu 24 marca 2011 r., przy piśmie Wojewody z dnia 23 marca 2011 r. Nr WNK.V.1411.11.2011;*

*2/ w porządku obrad, zwołanej w dniu 25 marca, VII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka, znalazł się punkt dotyczący skierowania Pani skargi do Komisji Rewizyjnej w celu zbadania zasadności zarzutów podniesionych w skardze (w zał. kserokopia porządku obrad oraz projekt uchwały);*

*3/ na sesji, która odbyła się 4 kwietnia 2011 r., radni większością głosów (4 radnych - za, 7 radnych - przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosowania) odrzucili projekt uchwały;*

*4/ wobec niepodjęcia przez Radę uchwały, skierowałam pismo do Prezesa Ciechocińskiego Towarzystwa Społecznego jako zarządcy budynku, w którym Pani zamieszkuje, z prośbą o przedstawienie stanu technicznego mieszkania, remontów wykonywanych w ciągu ostatnich 4 lat oraz stanu instalacji grzewczej;*

*5/ w odpowiedzi Pan Prezes poinformował, że:*

*Pani Teodozja Humeniuk zamieszkiwała w prywatnym budynku mieszkalnym i ze względu na trudną sytuację rodzinną, decyzją Burmistrza Miasta Ciechocinka z dnia 7.01.2004 r. przydzielono jej lokal mieszkalny nr 9, położony przy ul. Mickiewicza 20a, o powierzchni użytkowej 18,20 m<sup>2</sup>.*

*Pomimo braku zastrzeżeń przy przejmowaniu w/w mieszkania, skarżąca ponownie wniosowała o przyznanie jej innego lokalu o większej powierzchni. Po otrzymaniu kilku propozycji lokalowych w dniu 19 lipca 2006 r. skarżąca uzyskała tytuł prawny do lokalu nr 6a, położonego przy ul. Wojska Polskiego 29 w Ciechocinku. Przedmiotowy lokal został w dniu 20 lipca 2006 r. przekazany Najemcy. Przejmując mieszkanie Pani Teodozja Humeniuk bez zastrzeżeń akceptowała jego stan techniczny i wyposażenie, nie zgłaszając w tym zakresie żadnych uwag. Zajmowany przez skarżącą lokal składa się z dwóch pomieszczeń, tj. pokoju o powierzchni 24,84 m<sup>2</sup> oraz korytarza o powierzchni 5,20 m<sup>2</sup>, znajdującego się w przybudówce do budynku. W/w lokal mieszkalny wyposażony jest w jeden przewód kominowy, który znajduje się w pokoju, do którego skarżąca*

podłączyła piec przenośny. W roku 2006 lokatorka wykonała na swój koszt w korytarzu łazienkę. Istnieje możliwość wykonania instalacji centralnego ogrzewania z kotłem zasilanym energią elektryczną. Od dnia 1.10.2009 r. budynek przy ul. Wojska Polskiego 29 stanowi własność Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Wojska Polskiego 29 w Ciechocinku.

6/ jednocześnie Prezes CTBS informuje, że:

Od momentu przejęcia mieszkania Pani Teodozja Humeniuk wielokrotnie zgłaszała skargi dotyczące stanu przedmiotu najmu. Uwzględniając wnioski skarżącej, zostały wykonane liczne prace remontowe w lokalu i w budynku, w którym zamieszkuje. W lokalu wymieniono 2 szt. okien, drzwi wejściowe do lokalu oraz uzupełniono ubytki tynku na suficie w pokoju. Koszt wykonania w/w prac wynosił 2905,69 zł. Ponadto w dniu 2.03.2010 r. zaproponowano dostarczenie materiałów na docieplenie od wewnątrz nieogrzewanego korytarza i łazienki, pod warunkiem wykonania w/w prac przez skarżącą na własny koszt (często stosowana praktyka). W budynku wymieniono drzwi zewnętrzne, uzupełniono ubytki tynków elewacji, wymieniono muszlę ustępową i spluczkę we wspólnym WC. W trakcie wizji lokalnej w dniu 13.01.2011 r., w obecności Pani Teodozji Humeniuk, ustalono konieczność uzupełnienia elewacji i dokonania naprawy dachu. W dniu 21.02.2011 r. na zebraniu Wspólnoty Mieszkaniowej podjęto uchwałę o wykonaniu w/w prac z środków funduszu remontowego, po ich zgromadzeniu (wspólnota nie posiada środków finansowych na planowane remonty).”

Pan Prezes podkreślił również, że „...Pani Teodozja Humeniuk opłaca czynsz wraz z mediami w kwocie 104,82 zł i otrzymuje dodatek mieszkaniowy w wysokości 102,95 zł.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż Ciechocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które w imieniu Burmistrza zarządza lokalami stanowiącym własność gminy, wykonało szereg prac remontowych w lokalu zajmowanym przez Panią oraz w całym budynku. Wcześniej, tj. w latach 2004-2006 Burmistrz przyznał Pani 2 lokale mieszkalne.

Z uwagi na długą listę oczekujących na przydział lokali mieszkalnych (z samych wyroków eksmisyjnych jest to 13 rodzin) nie ma możliwości przydziału innego mieszkania. Natomiast w związku z brakiem środków mieszkaniowych na rachunku Wspólnoty Mieszkaniowej, wykonanie kolejnych prac remontowych w mieszkaniu zajmowanym przez Panią, nastąpi dopiero po ich zgromadzeniu na rachunku wspólnoty.

Z powyższych ustaleń wynika, że Pani uwagi dotyczące stanu mieszkania i konieczności wykonania prac remontowych powinny być kierowane do organów wspólnoty mieszkaniowej, które gospodarują posiadanymi środkami pieniężnymi i wydają te środki stosownie do potrzeb i możliwości.”

Pismo zostało wysłane 18 kwietnia i do dziś w tej sprawie nie było odpowiedzi, ani od Pani Humeniuk, ani od Pani Mes Wojewody Kujawsko- Pomorskiego.

I drugi list. Wpłynęło pismo 21 kwietnia 2011 r. od Pani Zofii Oleśkowskiej w sprawie uchylenia przez Radę Miejską uchwały Nr XXX/347 z 2010r. I poprosiłam o pomoc Pana mecenas. Pan mecenas sprawdził te dokumenty i Pani Oleśkowska 17 maja otrzymała pismo.

„W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 21 kwietnia 2011r., uprzejmie informuję, że zgodnie z otrzymaną informacją radcy prawnego brak jest podstaw do uchylenia przez Radę Miejską uchwały nr XXX/347/10 z dnia 26 kwietnia 2010r.

Prowadzona przed Sądem Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim sprawa o zasiedzenie, na którą powołuje się Pani w swoim piśmie, została prawomocnie rozstrzygnięta postanowieniem z dnia 18 października 2007r., zgodnie z którym sąd oddalił Pani wniosek (sygn. akt I Nr 150/06). Wskazane wyżej postanowienie nie podlega zaskarżeniu. Postanowienie Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim z dnia 23 kwietnia 2010r., na które powołuje się Pani w swoim piśmie również potwierdza fakt, że sprawa jest prawomocnie rozstrzygnięta i że nie ma możliwości wzruszenia prawomocnego orzeczenia tego sądu. W ww. postanowieniu Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim rozpatrywał wyłącznie kwestie proceduralne, m.in. odrzucił Pani zażalenie na zarządzenie z dnia 08 lutego 2010r. dotyczące zwrotu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Ponadto Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim postanowieniem z dnia 21 lipca 2010r. odrzucił Pani zażalenie na to postanowienie.

*W związku z powyższym nie istnieją podstawy do uchylenia wyżej wymienionej uchwały.”*

I korespondencja się toczy. 18 maja wpłynęło uzupełnienie wniosku. Także informuję Państwa, że sprawie nadany jest bieg, bo taka była prośba. Jeżeli Państwo chcieliby poznać korespondencję, która wpływa do Przewodniczącej, to są często informacje do wiadomości, każdy z Państwa może się z tym segregatorem zapoznać. Są bardzo różne sprawy. Dziękuję I jeszcze w tym punkcie Pan Świeczkowski.

*-r. W. Świeczkowski-* Drodzy Państwo, wpłynęło pismo mieszkańca Ciechocinka. Pozwolę sobie Państwu odczytać.

#### **„SZANOWNI PAŃSTWO RADNI MIASTA CIECHOCINKA**

*Z dużym zadowoleniem przeczytałem w numerze trzecim „Gazety Ciechocińskiej”, że po wielu moich listach pisanych od maja ub. roku[!] do Rady Miejskiej, do Urzędu Miasta, do Policji, do redakcji Gazety Pomorskiej i Toruńskich Nowości – w których to listach zawarte były propozycje koniecznych[!] zmian w ruchu kołowym w naszym mieście dla poprawienia bezpieczeństwa pieszych i kierowców i dla ułatwienia jazdy kierowcom - jak wynika z artykułu napisanego przez red. Strzeleckiego – wreszcie coś ruszyło ! Dziękuję radnemu p. Wojciechowi Zielińskiemu za wniosek Komisji Komunalnej do Burmistrza o rozpoczęcie procedury skutkującej zmianą organizacji ruchu kołowego w najbardziej neuralgicznych punktach miasta. **Potrzebne były kolejne wypadki, aby wreszcie radni miejscy podjęli ten temat na poważnie !***

**SPRAWA PRIORYTETOWA TO: skrzyżowanie ul. Zdrojowa/Narutowicza/Widok oraz skrzyżowanie ulic Kopernika/Narutowicza. Trudno dywagować, które skrzyżowanie jest gorsze. OBYDWA SĄ FATALNE I WYMAGAJĄ ROWNOCZESNEJ MOŻLIWIE JAK NAJSZYBSZEJ ZMIANY, GDYŻ SAMOCHODÓW W KRAJU PRZYBYWA I RUCH KOŁOWY W NASZYM MIEŚCIE JEST CORAZ WIĘKSZY A MIASTO NIE POTRAFI NAD TYM ZAPANOWAĆ !!!**

*Powiedziałbym, że bardziej neuralgicznym i niebezpiecznym jest skrzyżowanie Zdrojowa/Narutowicza/ Widok, ponieważ dochodzi tam jeszcze spory ruch pieszych w ciągu dnia, co doprowadza do coraz częstszych tam tzw. korków. Uważam, że lepszym, tańszym i o wiele łatwiejszym rozwiązaniem od świateł na obydwu skrzyżowaniach będą ronda. A znając mentalność rodaków, gdyby w godzinach małego natężenia ruchu musieli zatrzymywać się na czerwonych światłach – nie czynili by tego, popełniając poważne wykroczenie drogowe i stwarzając niebezpieczeństwo. A przecież wiadomo wszystkim, że Policja w naszym mieście działa opieszale i nieskutecznie [!!!], co widać choćby po parkujących permanentnie samochodach na odcinkach objętych zakazem zatrzymywania np. na ulicach Kościuszki, czy Stolarskiej od Strażackiej do Narutowicza, jak również w innych miejscach, np. ul. Traugutta na zwężonym odcinku jezdni, gdzie od dawna sprawa nie jest przez Urząd Miejski do końca załatwiona, bo nadal brak jest tam znaku zakazu zatrzymywania po lewej stronie jezdni widocznego dla kierowców jadących od ul. Kościuszki ,którzy parkują po lewej stronie jezdni, gdzie obowiązuje zakaz zatrzymywania i nadal samochody wymijające się muszą jeździć po chodniku [!]. Czy nikt z radnych miejskich lub pracowników Urzędu Miejskiego do tej pory tego nie dostrzegł!?. Zresztą mówiłem na ten temat kilka miesięcy temu na sesji Rady Miejskiej. **ALE NAWET JEŻELI ZNAK TEN ZAISTNIEJE, TO PRZY SKUTEKZNOŚCI NASZEJ POLICJI SAMOCHODY NADAL BĘDĄ TAM PARKOWAC, BO – JAK WIEMY – RODACY BARDZA LUBIĄ ŁAMAC PRZEPISY RUCHU DROGOWEGO, WIEDZĄC ŻE UJDZIE IM TO BEZKARNIE....***

*Polecam także łaskawej pamięci Radnych i Urzędu Miejskiego pozostałe moje propozycje zmian dla bezpieczeństwa i ułatwienia jazdy , tj. 1.wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na Placu Gdańskim, co dokładnie uzasadniłem i szczegółowo opisałem w liście do Pana Burmistrza. 2. zwiększenie ilości miejsc parkingowych wokół tzw. targowiska poprzez przywrócenie ruchu jednokierunkowego na ul. Piekarskiej, co pozwoliło by na zaparkowanie kilku samochodów po jednej stronie jezdni, jak również umożliwienie parkowania po prawej stronie jezdni przy ul. Broniewskiego na odcinku od Hermanowskiego do Żelaznej. 3. **POSTAWIENIE JESZCZE PRZED SEZONEM LETNIM DODATKOWEGO ZNAKU ZAKAZU ZATRZYMYWANIA W OKOLICY FONTANNY GRZYB/nie dotyczy meleksów i ryksz/CELEM WYELIMINOWANIA***



## **HALASU I SMRODU SPALIN POCHODZACYCH OD PARKUJACYCH TAM DOTYCHCZAS MOTOCYKLI !!!**

**I jeszcze inny temat : SZANOWNI RADNI ! PANIE BURMISTRZU ! ZANIM ZAPADNIE OSTATECZNA DECYZJA – NA LITOSC BOSKA ! CIECHOCINEK JEST JEDNYM WIELKIM PARKIEM!!! JAKIE JEST UZASADNIENIE GRODZENIA PARKU ZDROJOWEGO ???!!!!?? I NIEPOTRZEBNE WYDAWANIE PIENIĘDZY!!!, które śmiało mogą być wykorzystane na inne ważne potrzeby.**

**W planach jest budowa kolejnych kortów tenisowych....to chyba też nieporozumienie. Korty w parku Zdrojowym nie są w pełni wykorzystane, korty sanatoryjne też nie są w pełni wykorzystane, w większości czasu stoją puste. To po co wydawać pieniądze na kolejne korty ???!!!!?? Dwie powyższe sprawy uważam za przykład bezmyślności i marnotrawstwa. Chyba się nie mylę.**

**NAPISALEM TO WSZYSTKO W ZUPELNE BEZINTERESOWNEJ TROSCE O NASZE MIASTO [!!!] MAM NADZIEJE, ŻE RADNI MIEJSCY I PAN BURMISTRZ WYCIĄGNĄ Z TEGO ODPOWIEDNIE WNIOSKI I PODEJMĄ ODPOWIEDNIE DZIAŁANIA.**

I tu jest imię i nazwisko mieszkańca Ciechocinka.

**-r. W. Zieliński-** Pani Przewodnicząca, mówiła Pani, że tych listów wpływa więcej, to czym się kierowała Pani, że ten list został przeczytany. ....To można to na maila porzucić. To każdy inny też czytamy. To co, mniej ważni będą ludzie. Ten Pan ma widać wizję swoją Ciechocinka. Jak zobaczył, że o światłach była mowa, to zaraz daje inne propozycje. Napisze znowu list.

### Ad.11. Oświadczenia i komunikaty.

#### Ad.12.Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

**-p. Burmistrz-** Jako pierwszy interpelował Pan Różański. Radni podpisali się pod pewnym pismem dotyczącym dofinansowania klubu sportowego. Temat wraca jak bumerang. Proszę Państwa w okresie, kiedy klub dostawał, a nie było jeszcze OSIR- u, kwoty dotacji (a maksymalna kwota wynosiła 140 tys. zł), dzisiaj pewnie usłyszę taki głos, że wszystko się robi dla dzieci i młodzieży, ale tak naprawdę ze stadionu korzystają wszyscy, ale z płyty głównej i szatni, głównie czy w pierwszej kolejności zawodnicy dorośli. Chciałbym Państwu powiedzieć, że rok ubiegły był rokiem, w którym nakłady na potrzeby stowarzyszeni CKS „Zdrój” wzrosły o 100%. Faktem jest, że największa kwota została przeznaczona na przeprowadzenie remontu szatni na stadionie, z której pewnie korzystają i młodszy zawodnicy, ale głównie korzysta drużyna seniorów. Ten remont w ubiegłym roku pochłonął kwotę 120 tys. zł, 20 tys. zł zostało do zapłaty- 140 tys. zł. Stowarzyszenie CKS „Zdrój” otrzymało pomoc w postaci przedłużenia o jeden rok umowy dzierżawy hoteliku, ponieważ przedłożono mi obok wniosku na przedłużenie, także dokument, z treści którego wynikało, że klub posiada zobowiązania w wysokości 31 tys. zł, których to pieniędzy nie jest w stanie wpłacić. I po to, by wyzerować to zobowiązanie na okres jednego roku klub otrzymał dodatkowe wsparcie finansowe. Około 50 tys. zł to są środki, które piłkarze konsumują jako stypendia. 30 tys. zł to są pieniądze przeznaczone na to, co CKS płacił do tej pory ze swojego budżetu, otrzymując dotacje oczywiście, mianowicie utrzymanie instruktorów. Ja mam świadomość, że dla instruktorów, którzy prowadzą zajęcia z drużynami dziecięcymi, młodzieżowymi, ale kiedyś było to zadania finansowane przez klub CKS „Zdrój”. Ja chcę Państwu pokazać, jaka jest skala wsparcia finansowego, poprzez OSiR już w tej chwili, tej działalności statutowej. Koszty przejazdu 16,5 tys., koszty zakupu sprzętu- 20 tys. zł, umowa na promocję miasta, podpisana w końcu tego roku- 10 tys. zł. Konsultowałem z Panem dyrektorem Góreckim koszty utrzymania takiego obiektu, a więc zakup paliwa, utrzymanie sprzętu, energia elektryczna, woda. Pan dyrektor mówił, że nie ma tutaj szczegółowej informacji, ale około 10 tys. zł. Do tego wszystkiego utrzymywany przez OSiR gospodarz ( pewnie ktoś, kto mu jeszcze pomaga) tak na okrągło licząc i uwzględniając koszty przeprowadzenia remontu, to dochodzimy do kwoty za ubiegły rok- około 300 tys. zł. Ja doskonale rozumiem, że kolejne zarządy chciałyby mieć

sytuację w miarę komfortową i chciałyby prowadzić drużynę bez jakiegoś specjalnego wysiłku i mieć zabezpieczone środki finansowe na całą działalność statutową. Na początku tego roku spotkałem się z obecnym zarządem klubu sportowego i padła taka informacja, bo w poprzednich latach pewnie wszyscy Państwo radni słyszeli, że klub, jeśli chodzi o pierwszą drużynę, sobie poradzi, bo od sponsorów mamy wystarczająco dużo pieniędzy, aby utrzymać pierwszą drużynę „Zdroju”. Natomiast za mało jest ciągle pieniędzy dla dzieci- może to było to 140 tys. zł., o ile sobie dobrze przypominam. Zapytałem o tych sponsorów. Odpowiedź była mniej więcej taka, że owszem sponsorzy dadzą pieniądze pod warunkiem, że miasto da pieniądze w pierwszej kolejności. Teraz ostatnie pismo, które do mnie wpłynęło jest takiej treści, że pieniądze sponsorskie zostały już wyczerpane i bez środków finansowych ze strony gminy, dalsze funkcjonowanie Stowarzyszenia CKS „Zdrój” może być zagrożone. Oczywiście ja Państwa doskonale rozumiem, bo Państwo stoicie na takim stanowisku, że jest wniosek, temat jest nośny, trzeba taki wniosek poprzeć. Natomiast wydaje mi się, że powinna być jakaś granica, która pozwoliłaby na określenie czy w sposób bezkrytyczny finansujemy wszystko, co dotyczy klubu sportowego czy też zarząd klubu zakasa rękawy i będzie się jednak angażować w to, żeby pozyskać środki finansowe. Państwo składacie tutaj podpisy, wychodząc z założenia, że Burmistrz musi te pieniądze te załatwić. Ja Państwa informuję, że nakłady, które zostały poniesione przez OSiR i wprost z budżetu miasta bez pośrednictwa OSiR-u w stosunku do lat poprzednich wzrosły o 100%. Choć tutaj jest ta jedna pozycja, mianowicie remont szatni, która pochłonęła kwotę niebagatelną. Wydaje mi się, że była III Liga i wystarczało 140 tys. zł, a dzisiaj jest IV Liga- jest o 100% więcej wydatkowanych tych środków. I okazuje się, że tych pieniędzy jest za mało. Gdzieś jest jakaś nieprawidłowość. Zanim zajmę jakieś stanowisko, będę rozmawiał z zarządem klubu, bo dla mnie to jest, generalnie tak jak cała polska piłka, ale ta sytuacja jest po prostu chora.

Druga interpelacja. Jest ona zbieżna u Pana radnego Różańskiego i u Pana Kanasia. Kiedy ruszy inwestycja „Odnowa zdegradowanych obszarów parkowych”? Projekt jest naprawdę przygotowany. W środę mamy ostatnie spotkanie z Panem Gutkowskim i jego pracownikami. Po tym spotkaniu, oni się udają do Konserwatora Zabytków, ale Pani konserwator wstępnie uzgodniła to, co znalazło się we wstępnej dokumentacji i wstępnie zaakceptowała dodatkowe rozwiązanie, o którym z premedytacją nie chce mówić, ponieważ chciałbym odczekać do momentu dopóki nie zostanie postawiona pieczęć i złożony podpis. Wtedy oczywiście zostaniecie Państwo poinformowani i projektant przedstawi Państwu wszystkie rozwiązania.

Tak w nawiązaniu do tego pisma Pana Sirko, ja tego pisma nie otrzymałem, więc trudno mi się odnosić do całości. Tutaj Pani Kołomyjec mi udostępniła. Ale wyobrażałem sobie, że budowa terenów aktywnego wypoczynku, w tym także kortów tenisowych w bezpośredniej bliskości tężni będzie dość dużą atrakcją. Ale wydaje się, że nawet taki element jest przejawem bezmyślności i rozrzutności. Moje zdanie jest odmienne. Szkoda, że Pan Sirko właściwie przesądzająco stwierdza, że zrealizowanie takiego elementu u podnóża tężni jest przejawem trwonienia pieniędzy.

Co do konfliktu, to kolejna Pana interpelacja, mówię do Pana radnego Różańskiego, w sprawie wyjazdu z budynku zlokalizowanego u zbiegu ul. Kolejowej i Jagiełły. Gmina nie jest stroną tego konfliktu. Stroną jest Powiatowy Zarząd Dróg. Stał się siłą rzeczy Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Bez udziału gminy, żeby sytuacja była jasna. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego został poinformowany o nieprawidłowej lokalizacji wyjazdu działki stanowiącej własność tych Państwa. Wszczęte zostało postępowanie i wszyscy bez wyjątku, czyli i Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego i właściciel drogi Czyli Powiatowy Zarząd Dróg stwierdzają, że usytuowanie tego wjazdu w bezpośredniej bliskości skrzyżowania jest niezgodne z istniejącymi przepisami. Ja nie twierdzę, że właściciele tej nieruchomości wybudowali ten wjazd. Natomiast nie ulega wątpliwości, że nie ma możliwości zakończenia inwestycji pod nazwą „Budowa kolektora deszczowego i przebudowa nawierzchni ul. Kolejowej”, ponieważ Ci Państwo uniemożliwiają firmie Mel-Bud podniesienie tego krawężnika i przebudowę chodnika. Sprawa jak sądzę oprze się o Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Oprze się także o Policję. Chciałbym wierzyć w to, że Policja jednak stanie na wysokości zadania i pomoże w rozwiązaniu tego problemu, bo póki co informację, które docierają do mnie od wykonawcy są takie, że pełnią rolę

statystów. Szkoda, nie ma Pana Komendanta. Chciałbym, żeby był tak uprzejmy i wypowiedział się w tej materii.

Natomiast co do czwartej interpelacji o zmianie organizacji ruchu, to chciałbym powiedzieć, że ul. Kolejowa jest nieodebrana. W związku z tym formalnie ciągle jest to plac budowy, obowiązuje stara organizacja ruchu, czyli ta wprowadzona na czas realizacji inwestycji. I oczywiście ten dualizm czy zderzenie dwóch wzajemnie wykluczających się znaków, z chwilą kiedy droga będzie odbierana, znak zostanie zlikwidowany. Nie ma takiej opcji, że oznakowanie ul. Wołoszewskiej dawało jej pierwszeństwo przejazdu, a znak drogowy usytuowany w ciągu ul. Kolejowej dawał pierwszeństwo przejazdu ul. Kolejowej i skręt w lewą stronę. Także tutaj czekamy. Z chwilą, gdy nastąpi odbiór to oczywiście zostanie uporządkowane.

Pani Klarze Drobiewskiej o historii herbu, nie jestem w stanie dziś udzielić odpowiedzi. Postaram się, aby moi pracownicy prześledzili całą historię i otrzymała Pani tę informację na piśmie.

Pan Grzegorz Adamczyk. Jeśli skrzyżowanie są nieoznakowane to obowiązuje ruch prawostronny, czyli ten, kto z prawej strony zawsze ma pierwszeństwo przejazdu. Nie wiem, czy Państwo widzieli taki program gdzieś na południu Polski. Wójt bądź Burmistrz jakiegoś gminy zlikwidował wszystkie znaki... Nie w Toruniu, gdzieś na południu Polski. Wprowadzając oczywiście te stare zasady ciągle obowiązujące ruchu prawostronnego. Natomiast jak będzie w opracowaniu zmiany organizacji ruchu, oczywiście wprowadzimy oznakowanie pionowe.

Co do likwidacji zarośli na skrzyżowaniu ul. Słowackiego i Żytniej, one znajdują się na terenie prywatnym. I tyle, ile będzie możliwe bez wchodzenia na prywatną posesję, ponieważ tam właściciele posesji się nie ujawniają, to pracownicy podetną te krzaki. Natomiast nie może być mowy, abyśmy wchodzili na teren prywatnej działki i podejmowali jakiegoś prace, bez zgody właściciela.

Pan radny Paweł Kanaś kolejny raz interpelował w sprawie dotyczącej wykupu gruntów pod urządzenie ul. Ogrodowej. Wydawać by się mogło, że jesteście blisko szczęścia, bo zostały dwa niewielkie budynki, które mają w jednym przypadku dwoje właścicieli- będą tu operował nazwiskami- rodzina Państwa Zarębskich i rodzina Państwa Gass. I niestety drugi odcinek, który ma 34 właścicieli. To jest ta słynna historia, o której Państwu kiedyś mówiłem. Spółdzielnia Mieszkaniowa była właścicielem gruntu. Wybudowała obiekty, sprzedała mieszkania. Grunty, które miały być przeznaczone pod urządzenie drogi, w udziałach sprzedała tym 34 rodzinom. Po czy wystąpiła do gminy z wnioskiem o wybudowanie nawierzchni drogi spełniającej wszelkie normatywy. Nie jest to możliwym. Tyle na ile można się było odsunąć, na wysokości działki wspólnoty, odsunęliśmy się. Według mnie jest to brak dobrej woli. Ponieważ współwłaściciele tych gruntów wybudowali zatoki parkingowe. I gdyby wyrazili zgodę na to, żeby sprzedać, wydzielić ich geodezyjnie i sprzedać do zasobów gminy, to byśmy mieli piękną pełnowymiarową ulicę, także na tym odcinku, na wysokości Wspólnoty Ogrodowa 29. Tak niestety, ta droga jest wyraźnie przewężona. Podejmujemy takie próby, aby przekonać współwłaścicieli. Problem polega na tym, że nie wszyscy mieszkają w Ciechocinku, a Ci którzy nie mieszkają Ciechocinku, nie wszyscy mieszkają w kraju. I problem jest dosyć złożony, ale tam sytuacja była prosta do załatwienia. Mogliśmy przejąć te grunty od Spółdzielni Mieszkaniowej i wypłacić jej odszkodowanie. Było by po temacie. Natomiast przy nieruchomości działki Państwa Zarębskich, problem jest taki, że ta pani właściwie nawet nie bardzo chce podejmować jakiegokolwiek rozmowy. Ponowimy je. Pan Józef Kołowrocki podejmował takie próby. One, niestety, speszły na niczym.

**-r. P. Kanaś-** Jeśli można Panie Burmistrzu, kiedy były podejmowane ostatnie próby. Mógłby Pan je przybliżyć?

**-p. Burmistrz-** Jeśli chodzi o Wspólnotę to jeszcze w ubiegłym roku. Natomiast jeśli chodzi o Panią Zarębską nie chciałbym tu być nie precyzyjny. Jutro zapytam Pana Kołowrockiego i przekażę Panu w miarę precyzyjny termin.

**-r. P. Kanaś-** Kiedy we wrześniu interpelowałem w tej sprawie, zwracałem uwagę, że część gruntu jest w dyspozycji miejskiej i na dobrą sprawę możemy tam urządzić drogę. Byłaby wąska, ale nie węższa niż ul. Wiejska.

**-p. Burmistrz-** Tak, ale byłby to taki paseczek na długości dwóch nieruchomości, szerokości

maksimum 3 czy 3,5 metra.

**-r. P. Kanaś-** To dużo więcej niż ul. Wiejska. Około 3 metrów. Także proszę Panie Burmistrzu może by Pan to rozważył, bo jest to jednak bardzo ważne miejsce ze względu na układ komunikacyjny całego osiedla. W pewnym stopniu ułatwia sprawę, czy to dojazd do garaży czy dojazd do ul. Słowackiego, odciążenia skrzyżowania ul. Polnej i Zdrojowej. Także dużo problemów nawet ta wąska uliczka by rozwiązała.

**-p. Burmistrz-** Ma Pan na myśli garaże Spółdzielni Mieszkaniowej czy Wspólnoty? Bo na wysokości garaży wspólnoty, to mamy już ulicę przejeżdżaną.

**-r. P. Kanaś-** Spółdzielni Mieszkaniowej.

**-p. Burmistrz-** Choć to i tak nie ułatwia całej sprawy, bo jeszcze nie mamy do końca rozstrzygniętych kwestii niektórych działek w ciągu ul. Słowackiego. Także tutaj też jest jeszcze przed nami konieczność podjęcia negocjacji z właścicielami.

Co do fontanny. Myślę, że bezpieczniej będzie jak powiem, że w przyszłym tygodniu powinno być wszystko gotowe. Mogło być 2 miesiące, półtora miesiąca wcześniej. Ale stało się tak, jak się stało.

**-r. P. Kanaś-** Jeśli jeszcze mogę, kolega Marjański podkreślał kwestię monitoringu. Nie wiem, czy powinniśmy rozważyć umieszczenia ....

**-p. Burmistrz-** Właśnie uwzględniamy budowę punktu monitoringu w bezpośredniej...

**-r. P. Kanaś-** Czyli będzie to w jakiś sposób dozorowane. Proszę mi powiedzieć, czy fontanna będzie ubezpieczona?

**-p. Burmistrz-** Nie wiem jeszcze. Formalnie jej nie przejęliśmy. Być może.

Doświadczony radny Pan Jerzy Draheim zwrócił uwagę na rzecz prozaiczną. Mówię to z takim stwierdzeniem, bo ta zbyt niska ławeczka to sprawa na telefon, ale ciągle jest to plac budowy. My tam na razie nic nie możemy zrobić.

Natomiast co do zakupu stojaków i tego słupa ogłoszeniowego, to te elementy zostaną zakupione i ustawione.

Jakie są losy odszkodowania za Salę Malinową? Ja nie czytam tej gazety, w której był artykuł, wywiad z Panią Starostą. Nie wiem, z kim Pani Starosta rozmawiała. Natomiast pieniądze formalnie są należne gminie i gmina powinna je mieć na swoim rachunku już w tej chwili. Nie są mi znane takie rozmowy, z treści których wynikałoby, że te pieniądze miały być przeznaczone na realizację celów, które realizuje powiat. Ze mną nikt na ten temat nie rozmawiał.

Interpelacja Pani Marii Kołomyjec dotycząca oświetlenia na ul. Zielonej. Nie bardzo wiem, co się dzieje na ul. Zielonej. Ponieważ na pewno to oświetlenie było naprawione. Sprawdzałem to. Mam nadzieję, że w tym tygodniu wreszcie zostanie podpisana umowa ze Spółką Energa Oświetlenie. Oni się wciąż z nami boksują. Mówiłem o tym Państwu tym wcześniej. I zaczną realizować swoje zadania. Jeśli nie, konieczne będzie działanie mniej konwencjonalne. Do takiego także w pewnym momencie byliśmy zmuszeni się posunąć.

Pan radny Wojciech Zieliński. Czy odebrane zostało zadanie na ul. Słońsk Górny, dobrze zrozumiałem? Odebrane zostało już w zeszłym roku. Podpowiada mi pan Burmistrz Ogrodowski, że taki sygnał do nas dotarł- ta sprawą musi się zająć wykonawca. Przez okres 5 lat to zadanie jest na gwarancji.

Pan radny Wojciech Marjański. Teatr Letni i czy są zmiany personalne. Nie ma takich zmian. Jeśli dojdę do wniosku, że jest stosowny moment, to one oczywiście nastąpią.

Każdego roku przeprowadzany jest przegląd drzewostanu. Komisja z przedstawicielem Urzędu Konserwatora Zabytków, Pan Jan Baraniak, nierzadko także i Pan Józef Kołowrocki obchodzą całe miasta, wypisują stosowne protokoły i typują do wycinki dziesiątki drzew, natomiast wszystkie suche gałęzie. Parę miesięcy temu cięcia sanitarne zostały zlecone Spółce „Ekociech”, tak jak w latach poprzednich. To był marzec czy luty, Panie Prezesie? Natomiast jeśli są takie drzewa, to ja wyczulę Pana Jana Baraniaka i natychmiast podejmiemy stosowne działania. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na taką rzecz, że te zdarzenia, może nie wszystkie, ale niektóre, z którymi mieliśmy do czynienia w roku ubiegłym i jeszcze wcześniej, to były zielone rosnące drzewa, które przy silnym powiewie wiatru łamały się jak zapalki i uszkadzały samochody. Także trudno tu przewidzieć które drzewo przetrzyma nawałnice, a które się może przewrócić. Obiecuję, że raz

jeszcze wykonamy dodatkowy przegląd drzew. Jeżeli będą jakieś suche gałęzie zlecimy „Ekociechowi” ich wycinkę.

**-r. W. Zieliński-** Ja bym wykorzystał moment. Przy gimnazjum jest potężne drzewo przy parkingu rowerowym, które zagraża bezpieczeństwu dzieciaków. Jeżeli w ten pakiecik bym mógł wskoczyć, to chętnie.

**-p. Burmistrz-** Ale to szkoła. Pani dyrektor ma pieniądze.

**-r. W. Zieliński-** Ale właśnie tego chciałem uniknąć.

**-p. Burmistrz-** A chce Pan narażać dzieci i młodzież Panie Radny?....

Jeśli miałbym odpowiedzieć na kolejną interpelację dotyczącą realizacji zadania w ciągu ul. Żytniej. Ta studnia kanalizacyjna, która na skutek najazdu walca została obniżona i to spowodowało, że kolektor zmienił kąt swojego pochylenia, zamiast płasko, to woda by musiała popłynąć pod górkę. Różnica była, o ile sobie dobrze przypominam, na poziomie 3 cm. Zgodnie z informacją jaka została mi przedłożona przez Inspektora Nadzoru, a także protokołem geodety, a także opinią Pani Prezes Zarządu MPWiK zostało to wszystko naprawione. Wycięty został fragment, mniej więcej 1,5 na 1 metr (mogę być nie precyzyjny), ale taki fragment w bezpośredniej bliskości tej studni. Nawierzchnia została przez firmę odtworzona. Natomiast w zamian za całe zamieszanie i odstąpienie od frezowania odcinka od studni do studni firma zrealizował nam zadanie polegające na wypełnieniu ubytków i wykonanie frezowania ulicy Słońsk Górny na odcinku od ul. Słońskiej w stronę ul. Lipnowskiej. To koszt około 50 tys. zł. czyli na długości 800 metrów i zlikwidowała także największe ubytki asfaltu w ciągu ul. Lipnowskiej.

**-r. W. Marjański-** Nie pamiętam tego całego protokołu, ale m.in. była kwestia zaniżeń przy posesji Pani Iwińskiej. Wiem, że nadal po ulewnych opadach stoi woda.

**-p. Burmistrz-** Postaramy się to zrobić w ramach napraw gwarancyjnych. Teraz dopiero będzie odbiór końcowy, ponieważ nie mogliśmy zamknąć to zadanie, dokonać ostatecznego odbioru, bo była ewidentna usterka. Przypuszczam, że w najbliższym czasie komisja się zbierze, dokona odbioru. Poproszę Pana Andrzeja Szczepanowskiego, aby komisja pracowała w dni, kiedy będzie opad deszczu, żeby można ewentualnie to zamieszanie, o którym Pan wspomina, potwierdzić. I wtedy firma będzie musiała to zlikwidować.

Sprawa budowy przyłącza sanitarnego w ciągu ulicy dojazdowej do cmentarza komunalnego, chciałbym powiedzieć, że osobiście w czwartek jechałem tamtędy i bez żadnego problemu przejechałem samochodem. Rozmawiałem z Panią Prezes, do piątku każdy mógł przejechać samochodów. Natomiast dla osób, które uczestniczą w uroczystościach pogrzebowych, otwierana jest brama, nie ma żadnych problemów. Pan Prezes Okulicz wydał stosowne polecenie, że ta brama miała być otwarta przez cały czas. Tylko stało się tak, że samochody ciężarowe wjeżdżające na plac budowy zaczęły jeździć przez cmentarz. W tej sytuacji, żeby uniknąć zarzutu, że ktoś nieodpowiedzialny podjął decyzję o wpuszczaniu ciężkiego taboru w obszarze cmentarza. Wydane zostało zalecenie, aby tą bramę otwierać tylko okresowo, w miarę występujących pogrzebów. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. A myślę, że jeśli ktoś, mówię w tej chwili o osobach, które indywidualnie docierają na cmentarz, dojedzie do ul. Nieszawskiej, to przejście tego kawałka, bo w tej chwili (rzeczywiście od piątku ten przejazd nie był możliwy) chyba nie jest aż tak ogromną uciążliwością.

**-r. W. Marjański-** Dla mnie nie. Chodzi o osoby starsze, którzy mają tam swoich bliskich. Znak wykluczał przejazd tą drogą. Ja nie próbowałem przejazdu. Przeszedłem ten odcinek. Wątpliwe jest dla mnie, że to było faktycznie drożne. Znajdował się tam gruz, piach. Można było ryzykować.

**-p. Burmistrz-** Proszę tego nie kwestionować, bo byłem na placu budowy tego budynku komunalnego.

**-r. W. Marjański-** Ja też byłem tylko strony od ul. Rolnej przyjechałem. Ale znak mówił, że droga jest zamknięta, także nie warto było ryzykować.

**-p. Burmistrz-** Natomiast co do likwidacji wysypisk w ciągu ulicy Żytniej. Pan ma świadomość tego, że te wysypiska powstały na terenie prywatnym. I ci właściciele tych gruntów powinni się zainteresować i doprowadzić do takiego stanu, który nie raziłby Pana i osób, które ulicą Żytnią się przemieszczają. Wiecie Państwo, nie może być tak, że wszystkie zadania gmina będzie

przejmowała na siebie. Przecież nawet jeżeli my byśmy podjęli taką decyzję, że będziemy porządkować te prywatne posesje, to jest nie tylko kwestia pracy ludzi zatrudnionych w tej brygadzie sprzątającej, sprzętu, który wywozi, ale to są przede wszystkim bardzo poważne koszty, jakie trzeba ponieść, za to że firma „Ekociech” przyjmie te odpady. Przecież tych odpadów firma nie wywozi nad Wisłę do jakiegoś dołu. One są przewożone do Służewa. Powiedział mi pracownik, że bywają takie dni, że ilość zebranych odpadów wokół dzwonów to jest obciążenie dla budżetu miasta rzędu kilkuset złotych w ciągu jednego dnia. To jeśli teraz pójdziemy w kierunku porządkowania prywatnych posesji, to nie tylko proszę Państwa trzeba się liczyć z tym, że w połowie roku czy na koniec trzeciego kwartału, poinformuję Państwa, że skończyły się nam pieniądze na utrzymanie czystości w mieście. Możemy ewentualnie spróbować mobilizować właścicieli, wysyłając pisma o treści takiej, że zwracamy się z prośbą o uporządkowanie terenu. Natomiast proszę nie oczekiwać, że wszystkie prywatne posesje, na których powstały wysypiska, że my to będziemy sprzątać, bo zbankrutujemy.

**-r. W. Marjański-** W takim duchu też była moja wypowiedź, żeby ponaglić tych gospodarzy, żeby zobowiązać ich, żeby usunęli te śmietniki.

**-p. Burmistrz-** Pani radna Rytter podniosła dwie interpelacje. Sprawa zasilenia sceny. Ja już tutaj nie wnikam w szczegóły. Muszę powiedzieć, że jestem zdumiony, bo osobiście widziałem pismo, pod którym podpisy złożyły obie Panie Dyrektorki. Ponieważ ciągle zmieniały się oczekiwania Pań dyrektor. W końcu projektant zaprosił Panie na spotkanie. Uwzględnił wszystko to, co sobie życzyły i spotykając się kolejny raz zapytał: czy to już wszystko? Tak to jest wszystko. To proszę mi to potwierdzić. I takie oświadczenie Pań dyrektorek, dzisiaj okazuje się, że wszystko znaczy nie wszystko. Pani dyrektor Kawczyńska, jeżeli tego nie dopilnowała tego w stosownym momencie, będzie musiała, jak sądzę to zasilenie zrobić ze środków swojego budżetu. Dlatego, że szereg tych zmian, które zostały zmienione, które chwalić Boga, nie pociągają jakiś ogromnych dodatkowych płatności, jak mi oświadczył projektant, uwzględnił wszystkie prośby obu Pań dyrektorek. Raptem okazało się, że to co Panie dyrektorki sobie życzyły, nie spełnia ich oczekiwań. Zobaczycie Państwo w stosownym momencie wielkości gabinetów i wtedy może będziemy inną optykę na całą sprawę sekretariatu. Ale nie chcę powodować zamieszania. Nie nazywają to się sekretariaty, tylko sekretariat, a wcześniej jest jeszcze gabinet promotora kultury i dopiero możliwość wejścia do gabinetu dyrektora. Myślę, że przy tych skromnych warunkach, jakie Panie miały miejsce do tej pory, to co będzie dzisiaj, to będzie eldorado. Zdumienie moje budzi fakt, że ciągle są Panie niezadowolone. Nieprawdą jest to, że to Pan radny Draheim zadał takie pytanie, proszę mi przypomnieć- bubel, tak? Jeśli chodzi o dokumentację. Państwo ocenicie, jak to będzie wyglądało i funkcjonowało. I wtedy zadam Państwu pytanie, czy odbieracie to jako bubel projektowy czy odbieracie to coś, czym można się poszczycić.

Sprzęt nagłaśniający- to Pan Hawik sygnalizował i będzie zakupiony.

Pan radny Mirosław Satora zapytał, co z akcją na meszki. Ja muszę powiedzieć, że docierają do mnie takie incydentalne sygnały, że meszki się pojawiły. Natomiast chcę Państwu przypomnieć, że akcja zwalczania meszek rozpoczyna się w momencie ich maksymalnego wylotu. Jest taki dzień, który określa Wydział Biologii na UMK. Jesteśmy w stałym kontakcie. Jeżeli oni uznają, że tak to jest ten dzień, przekazują nam sygnał. Natychmiast informowana jest, w tym roku jest to firma „Rattus” z Torunia. My z tą firmą współpracowaliśmy już w poprzednich latach. Zaproszenie do złożenia ofert wysłaliśmy do 3. firm. 20 maja, o ile dobrze pamiętam, tylko ta jedna firma złożyła swoją ofertę, ale tylko jedna jest potrzebna. W momencie, gdy będzie sygnał, że powinniśmy przygotować się do oprysku, natychmiast taki oprysk zostanie wykonany.

O BIP-ie i umieszczaniu aktów prawnych wypowie się Pani Sekretarz.

**-p. Sekretarz Barbara Cichowska-** Jeżeli chodzi o akty prawne, które są umieszczane na BIP-ie to sytuacja wygląda następująco. Z zarządzeń Burmistrza na dzień dzisiejszy mamy zarejestrowane w rejestrze głównym 58, z tego na BIP-ie nie zostało umieszczonych 6 zarządzeń. Po prostu stanowiska merytoryczne nie przesłały informatykowi. W tej chwili jest to już uzupełnione. Dwa zarządzenia nr 56 i 54 zostały zarezerwowane przez pracownika, ale nie zostaną wykorzystane, w związku z tym stosowna adnotacja będzie zamieszczona, że te dwa numery zarządzeń zostały

anulowane. Jeśli chodzi o uchwały Rady Miejskiej tej kadencji umieszczane są wszystkie, bez względu na to, czy jest konieczność publikowania czy nie. Jeżeli chodzi o uchwały archiwalne, to prosiłabym o sprecyzowanie zakresu czasowego. Sprawdzimy, czy jest możliwość dotarcia i na pewno... I tak jak mówię, nie ma przepisów prawnych, które wskazują na to, że jest obowiązek publikowania wszystkich. W związku z tym przejrzymy te, które wymagają publikacji i te z poprzedniej kadencji zostaną umieszczone.

**-p. Przewodnicząca-** A ogłoszenia? Przepraszam, że tak wejdę w słowo. Było ogłoszenie w sprawie przewietrzenia tężni i zostało zdjęte przed czasem, bo do 25 maja można było się z nim zapoznać. A zostało zdjęte 23, bo 24 maja nie mogłam tego znaleźć. I nie było tego na stronie.

**-p. Burmistrz-** Ogłoszenie w sprawie przewietrzenia tężni?

**-p. Przewodnicząca-** Operat środowiskowy, tak to się nazywało. I to było zdjęte przed czasem. Do 25 maja był termin i tego nie było i nie ma.

**-p. Burmistrz-** To ja jestem zdumiony. Jeżeli do 25 maja był termin. To jest to nieprawdopodobne.

**-p. Przewodnicząca-** Ja mam skopiowaną tę stronę. Na pewno nie było.

**-p. Burmistrz-** Dobrze...

„Zdrój Ciechociński” kolejne zdjęcie z Panem radnym Satorą jako pierwszoplanową postacią pod jego nieobecność. Pani Justyna Małecka poinformowała mnie, że zdjęcie dotyczyło jakiegoś innego tekstu. Powiedziała mi, że wyjaśniała to z Panem. Nie dotyczyło to tekstu, który Pan był uprzejmy skojarzyć zdjęciu z tekstem. Że to był jakiś inny tekst, z sesji, w której Pan uczestniczył. Dlatego, ze spokojnym sumieniem umieściła ten tekst.

**-r. M. Satora-** Nie do końca tak jest. Ale rozmawiałem z Panią Małecką.

**-p. Burmistrz-** Mogę poprosić...

**-r. M. Satora-** Ale rozmawiałem z Panią Małecką. Ja dopiero zobaczyłem wtedy, gdy już ktoś mi powiedział o tym, że czytając twierdził, że ja tam jestem, wiedząc, że mnie tam nie ma. Bo byliśmy akurat we dwójkę gdzie indziej. To wynikało z faktu takiego, że właśnie czytając to, to się odbiera to tak ja to przedstawiłem. Ja rozumiem, że nie ma żadnych złośliwości ze strony Pani Małeckiej.

**-p. Burmistrz-** Ja myślę, że to promocja Pana Radego.

**-r. M. Satora-** Niekoniecznie. To również sprawa, że gdy ja rozmawiam z ludźmi i mówię, że ja nie byłem na sesji, to w tym momencie podważane jest moje słowo, że ja kłamię, wprowadzam w błąd ludzi mówiąc, że nie byłem. A tu: „Proszę bardzo, masz, w gazecie jesteś”.

**-p. Burmistrz-** Co do tego oznakowania w ciągu ul. Traugutta nie będę dyskutował. To musi zostać zmienione i to się stanie jutro.

Pani radna Kołomyjec interpelowała w sprawie dotyczącej odnowienia oznakowania ścieżek rowerowych. Jesteśmy już po rozmowach z ...Toruń. Nie wiem, dlaczego to się jeszcze nie stało. Od dwóch tygodni czekamy. Interpelacja jest absolutnie uzasadniona.

Pani Przewodnicząca zwróciła się z zapytaniem, kiedy nastąpi naprawa uszkodzeń asfaltu w ciągu ul. Stolarskiej, Mickiewicza i Osiedlowej, o ile dobrze pamiętam. Pan Prezes poinformował mnie, że na pewno będzie to wszystko załatwione w miesiącu czerwcu. Tak pomału się to wszystko realizuje, ale to nie wynika z opieszałości Pana Okulicza, bardziej z oszczędności. Bo musiał przekonać firmę, która realizowała to zadanie do tego, aby zrobiła to zadanie w formie rozliczeń poza finansowych- tak to określe. I to sprawiło, że troszeczkę się to przeciągnęło. „Jechałam ul. Słońsk Górny...”- mówiłem, taka mam wiedzę, że już te ubytki zostały naprawione. Dzisiaj jadąc do domu sprawdzę to osobiście. Mam nadzieję, że to nie jest informacja, którą ktoś podał mi na wyrost.

Handel przed halą. Rzeczywiście miało być inaczej. Mamy w tej chwili, w fazie uzgodnień dokumentację na budowę tych stołów wraz z zadaszeniami. Mam nadzieję, że pozytywne dla nas będzie rozstrzygnięcie sądowe z firmą, która budowała te pawilony. Dostana, jeśli nie w całości, to przynajmniej w części środki finansowe, które mamy zapisane na ewentualne rozliczenia z firmą. I w ramach tych pieniędzy chcielibyśmy zrealizować to, o czym rozmawialiśmy już w ubiegłym roku. Sprawa jest w toku. Sądzę, że niebawem powinny być rozstrzygnięcia.

Słup- mówiłem.

Natomiast progi zwalniające na ul. Mickiewicza, mógłbym przewrotnie zapytać Panią

Przewodnicząca, skąd Pani wie, że jadą ponad „setką”, jak nigdy tam nie było Policji z radarem? Generalnie jest to bardzo długi odcinek, właściwie od Widoku do Słońska Górnego. I rzeczywiście mogą być przypadki, powiem nie patrząc w stronę Pana radnego Kanasia, „nieodpowiedzialnych” kierowców, którzy przekraczają prędkość. Natomiast, jeżeli w tym projekcie organizacji ruchu, wydaje się ten wniosek z mojego punktu widzenia, jest bardziej sensowna niż nawet zakładanie progów zwalniających nawet w ciągu ul. Polnej, która jest znacznie krótsza, choć bardziej uczęszczana.

**-r. W. Zieliński-** Ulica Mickiewicza właściwie traci na swojej wartości, proszę zwrócić uwagę, przez ogródki działkowe. Za chwileczkę, tam po tej stronie gdzie są ogródki działkowe, chcecie Państwo czy nie, będą wgłębienia, bo jak postawią w dobrym słońcu samochód...Nie wiem, jak długo to potrwa, ale parę lat i na pewno będą, bo robi się to, co na Traugutta. Tam będzie trzeba wolno jechać, bo tam koło tej dużej działki, tej amerykańskiej, gdzie flaga tam wisi, to tam praktycznie samochody stoją. To i tak się nie da szybko jechać. Każdy jedzie szybko po takiej ulicy na własną odpowiedzialność. Przypominam, że w Ciechocinku obowiązuje prędkość 40 km/godzinę. Nie utrudnijmy sobie sami życia, bo jaki sens mają te ulice, jeśli mamy tam budować te progi zwalniające. Tam ma jechać 40 km/godzinę. I tak się nie rozpędzi, bo tam stoją na 1/3 ulicy samochody. A to jest problem. Powinniśmy pomyśleć o tym, że jak budujemy jakieś ulice to żeby robić jakieś zatoki. Bo wystarczy przejechać Ciechocinkiem w nocy i zobaczyć, że zupełnie inaczej się jeździ. Proszę zwrócić uwagę, że jak się jedzie w stronę Policji ulicą Narutowicza, to jeżeli dojdzie do kolizji to ten, który jedzie w kierunku nikt nigdy nie będzie pytał czy jechał nieprawidłowo. Jechał od razu nieprawidłowo, bo on przejeżdża linię środkową i on jest winny każdej kolizji, która się tam wydarzy. Nie ma innej opcji. Policjant powie, że trzeba było się tak zatrzymać, żeby nie przejeżdżać osi jezdni. Wszystko na ten temat, bo tam nie ma innych znaków. Normalny ruch się odbywa. I to jest problem.

**-p. Burmistrz-** Co do przeglądu drzew, nie będę powtarzał, ale poproszę, aby komisja jeszcze raz przemaszerowała całe miasto i dokonała wizji. Dzisiaj pewnie gałęzie, pozostałe w koronach drzew, które mogłyby stanowić zagrożenie, będą szczególnie dobrze dostrzegane.

Pan radny Różański złożył jeszcze jedną interpelację dotyczącą losów prywatnej działki zlokalizowanej przy ul. Wołoszewskiej. Dysponuję decyzją, zatwierdzam projekt budowlany i wydaję pozwolenie na budowę na zadanie: „Budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego”, nie pensjonatu- „typ dom w Mikołajkach”. Tak się nazywa się projekt „z częścią do prowadzenia działalności gospodarczej- smażalnia ryb, budową zjazdu z drogi powiatowej i gminnej, parkingu, utwardzeniem terenu oraz budową kanalizacji technologicznej z separatorem przy ul. Wołoszewskiej i Wesolej działka 236/2 i działka Nr 59 i 226/1”. Takie pozwolenie zostało wydane.

**-r. B. Różański-** Panie Burmistrzu, czy my możemy od tego właściciela inwestora wymóc, że jak pobuduje smażalnię, że umieści jakieś filtry dodatkowe. My akurat tam mieszkaliśmy koło tej smażalni 10 lat i praktycznie co tydzień trzeba było wymieniać firanki, bo wszystko tłuste było. Wszystko leciało w tę stronę.

**-p. Burmistrz-** Ja nie mogę być tutaj adwokatem inwestora, bo ja nie wiem co ewentualnie można uzyskać u tego Pana, a czego nie można uzyskać. Ale wyobrażam sobie, że jeżeli ten Pan chce wybudować dom jednorodzinny, w którym zamieszka i gdzieś w parterze będzie prowadził działalność gospodarczą, to w jego interesie będzie to, żeby w sposób profesjonalny odprowadzać wszelkie zapachy...

**-r. B. Różański-** Ale przez tyle lat nikt nic nie robił.

**-p. Burmistrz-** Ale on po pierwsze. On tutaj nie mieszkał. A po drugie to nie jest żadna tajemnicą, że ten budynek, w którym prowadził działalność, to spadek po epoce minionej i doskonale się Pan orientuje, jaki był jego stan techniczny.

**-r. B. Różański-** Wiadomo, że dom jednorodzinny to jest pojęcie względne. Bo tak jak tutaj dzisiaj rozmawialiśmy Don Wasyl, że ma rodzinę taką, że byśmy musieli pół „Teżniowej” wynająć. To też jest jedna rodzina.

**-p. Burmistrz-** Pan radny Satora złożył interpelację dotyczącą wymiany i uzupełnienia koszy na



odpadki w obszarze parku Zdrojowego. Ja muszę powiedzieć i mówię to publicznie, firma „Ekociech” wymieniała, nie wiem czy w 100% czy tylko te które...ale my będziemy to wewnętrznie to wszystko rozliczać. Zrobimy to. Apeluję do Pana Prezesa, bo kiedyś publicznie o tym mówiłem, żeby wyczulił swoich pracowników, żeby to wieszanie koszy nie było takie na jednym haku. Niestety, pewnie wszyscy Państwo to zauważacie, że co drugi co trzeci kosz wisi przechylony. Łatwiej go oberwać jak wisi na jednym haczyku. Także proszę wyczulić pracowników, że już nawet na sesji składane są interpelacje w takich, ale ważnych sprawach.

Co do wolnych wniosków ja rozumiem, że Pani Przewodnicząca odczytała dwa pisma, do których nie muszę się odnosić. A pismo odczytane przez Przewodniczącego, zapoznałem się z treścią, bo otrzymałem od Pani radnej Kołomyjec. Ale nie będę na gorąco, tak z marszu się do tego tematu odnosił. Tam gdzie są jakieś skierowane stwierdzenia pod moim adresem, to udzielię odpowiedzi Panu Sirko jako autorowi i Panu radnemu także.

**-r. J. Draheim-** Ja mam dwie sprawy. Pierwsza sprawa. Ja troszkę tak zostałem wywołany do tablicy w sprawie tego kina. Panie Burmistrzu, myślę, że my nie powinniśmy być tak bardzo spokojni, że to nie będzie nas nic kosztować, w sensie tych poprawek. Ja byłem na ..

**-p. Burmistrz-** Ja Szanowni Państwo, powiedziałem, że nie będą to koszty przerażająco duże. Natomiast nie ulega wątpliwości, że firma „Ciepłownik” wyceni wartość pewnych robót. Ma zapewnienie autora projektu, że wszystko to co znalazło się w pierwotnej wersji projektu, uwzględniało oczekiwania Pań dyrektorów. Ponieważ życie to zweryfikowało, Panie stwierdziły, że jest zupełnie inaczej. To jak spotykał się kolejny raz, to już poprosił o potwierdzenie pisemne, że wszystkie ich sugestie i prośby, i groźby być może też, zostały uwzględnione. Osobiście widziałem takie oświadczenia Pań, Pani Różańskiej i Pani Kawczyńskiej. Tak wszystko, to czego oczekujemy, zostało w projekcie uwzględnione. Teraz okazuje się, że Pani dyrektor przychodzi na posiedzenie komisji i o czymś sobie przypominała.

**-r. J. Draheim –** Szanowni Państwo, ja muszę Państwu powiedzieć, że ja byłem na tej budowie. Wziąłem swój kask, okulary, fartuch, bo inaczej nie zostanie nikt tam wpuszczony, prawda Panie Adamczyk? Ja po prostu udałem się na tą budowę. Rzeczywiście nie jest to bubel. Jest to zrobione bardzo przyzwoicie. Piękny obiekt, piękny teren. Tylko to, że ja mówię, że mogą być poniesione jakieś koszty, to jest fakt. Np. salę, gdzie była zrobiona już gładź, zostały prute i tam kładziono instalację typu rury czy dodatkowe jakieś przewody. Pokazywał mi kierownik budowy, gdzie były całe ściany działowe, nie nośne. Ścianki działowe były już pobudowane i oni musieli je rozbijać. Teraz Pani radna mówi, że są nowe jakieś pomysły. Chodzi o to, żeby nie było takich sytuacji, że jeżeli ta firma w pewnym momencie nie wyrobi się czasowo, żeby nie było nam powiedziane, że my robiliśmy dodatkowo to, to i to i dlatego my nie będziemy... To jest jedna rzecz. Druga sprawa do Pani Przewodniczącej w sprawie Sali Malinowej i rozmów ze starostwem w Aleksandrowie dotyczącej wpłaty z odszkodowania? Nikt nic nie wie na temat rozmów z radnymi. Czy Pani jest coś wiadomo?

**-p. Przewodnicząca-.....**

**-r. J. Draheim-** Rozumiem.

**-r. W. Marjański-** Wracam do tego kina. Ciężko się nie zgodzić, że jednak niedociągnięcia były. Ktoś za to ponosi odpowiedzialność. Jeżeli są garderoby i tam nie ma toalet. Jeżeli są sale do rysunku i malowania i nie ma zlewów, to ktoś za to ponosi odpowiedzialność. Także nie obciążajmy się nawzajem, kto jest tu winny. Nikt już więcej nie będzie wnosił żadnych uwag, jeżeli Panie podpisały zgodę, że wszystko to zostało umieszczone, to co one chciały to jest to sprawa oczywista. Wystarczy im to tylko pokazać. I tyle.

**-p. Burmistrz-** Panie nie podpisały zgody, tylko Panie podpisały oświadczenia, że to co zostało zaprojektowane spełnia ich wszystkie oczekiwania. Chciałoby się powiedzieć: „Ale kino” z tą całą sprawą.

Natomiast ja mam do Państwa jedno pytanie natury, nie chciałbym powiedzieć natury dziejowej. Budynek kina, zgodnie z podstawowym projektem, ma mieć wykonana elewację identyczną z tą, która była kiedyś. To znaczy ona będzie nowa, poddana rewitalizacji, renowacji. Jest taka propozycja, żeby unowocześnić ten budynek poprzez przeszklenie całego frontu. Co Państwo na to?

Od ul. Żelaznej.

**-r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Pan Burmistrz mówił nam o takiej możliwości na posiedzeniu Komisji Komunalnej. Przedstawił nam, że to będzie połączenie metalu i szkła. Wydaje mi się, że to bardzo by uatrakcyjniło cały obiekt. Ciągłe będzie nam się to kojarzyło z taką bryłą tego kina, bez względu czy on będzie nowoczesny wewnątrz czy nie, bo wiele lat to oglądaliśmy. Natomiast ten element jest taki ciekawy. Wniósł by nowego ducha. Ja jestem osobiście jak najbardziej za.

**-r. B. Różański-** Ja Panie Burmistrzu jestem również gorąco za tym. Na Komisji Oświaty tak jak o tym rozmawialiśmy, to ja nie uzyskałem odpowiedzi. Przeglądając projekty zapytałem się, jaka jest decyzja Pani Konserwator, nawet wcześniej zasygnalizowałem, że ten tył budynku jest nowoczesny, przepiękny, a przód jest taka bryła. A Pan zaznaczył, że pierwsza myśl Pani Konserwator była taka, żeby zostało pierwotnie. Czy Pani Konserwator zmieniła zdanie czy to są tylko nasze ustalenia?

**-p. Burmistrz-** Nie to nie są tylko takie wewnętrzne ustalenia. Pani Konserwator oceniając cały budynek uznaje, że nadanie takiej nowoczesnej formy frontowi tego obiektu jest uzasadnione i wyraziłaby na to zgodę. Ja natomiast nie mam zamiaru podejmować tak ważkiej decyzji jednoosobowo. Dlatego proszę Państwa, żebyście się Państwo wypowiedzieli uprzedzając ewentualne pytania: Za ile? Bo to jest pytanie kluczowe. Płatność niestety obciążała, by budżet przyszłego roku, bo realizacja planowana jest do końca listopada. A potem proces odbioru i 30 dniowy okres płatności, więc na pewno budżet 2012 roku, ale to jest wydatek rządu 150 tys. zł.

Ad.13. Zakończenie obrad IX sesji Rady miejskiej Ciechocinka 2010-2012.

**-p. Przewodnicząca-** Dziękuję Bardzo. Zamykam obrady IX sesji Rady Miejskiej Ciechocinka 2010-2012.

Rozpoczęcie i zakończenie obrad nastąpiło po odsłuchaniu hymnu RP.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00, a zakończyła o godz. 16.20

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała

Katarzyna Turkiewicz  
Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Karolina Rytter

Przewodnicząca  
Rady Miejskiej

Aldona Nocna